

7-8/2012

BIBLIOTEKARZ



Danuta Konieczna

Bibliotekarz musi wiedzieć więcej!

Katarzyna Mazur-Kulesza

Doroła Wierzbicka-Próchniak

Biblioteka akademicka
a użytkownik informacji cyfrowej

Hanna Tadeusiewicz

Bibliotekarz dyplomowany
– postępowanie kwalifikacyjne

Danuta Kaczmarek

Badanie efektywności bibliotek
publicznych i pedagogicznych

MAŁGORZATA KĘPKA

Bibliotekarz Roku 2011



Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszarowie, wykształcenie: wyższe bibliotekarskie z uprawnieniami pedagogicznymi, 31 lat pracy w bibliotece. Współpracuje z wieloma instytucjami, zwłaszcza Żywiecką Biblioteką Powiatową i Biblioteką Śląską w Katowicach. Jej placówka bierze udział w Programie Rozwoju Bibliotek, co pozwoliło na uczestnictwo M. Kępki w specjalistycznych szkoleniach i zdobyciu nowoczesnego sprzętu informatycznego. W ramach programu „Infrastruktura Bibliotek” MKiDN zdobyła środki na remont, zakup mebli bibliotecznych i sprzętu multimedialnego, urządzenie kąpielni dla małych czytelników. Laureatka konkursu „Bibliotekarz Roku” oferuje swoim czytelnikom różnorodne formy i projekty edukacyjno-kulturalne (spotkania literackie, wystawy, Ognisko Twórczości Artystycznej, nauka języka angielskiego dla dzieci na platformie Fun English).

Dużą wagę przykładą do promocji biblioteki w środowisku lokalnym i województwie.

Serdecznie gratulujemy

Redakcja „Bibliotekarza”

Wywiad z laureatką konkursu zostanie zamieszczony w nr 9 „Bibliotekarza”.

Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Danuta Konieczna: Bibliotekarz musi wiedzieć więcej! – 4

Hanna Tadeusiewicz: Bibliotekarz dyplomowany – postępowanie kwalifikacyjne – 10

Katarzyna Mazur-Kulesza, Dorota Wierzbicka-Próchniak: Biblioteka akademicka a użytkownik informacji cyfrowej – 12

Danuta Kaczmarek: Badanie efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych – 16

Manifest IFLA o statystyce bibliotecznej – 18

Z BIBLIOTEK

Elżbieta Kurpińska: Katalogi w kolorze sepii – 21

Marzena Borowska: Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii we Wrocławiu – 24

PATRZĄC NA MINIONE

Moje spotkania z książką. Rozmowa z Profesorem dr hab. Zbigniewem Nowakiem (Ewa Chrzan) – 27

SPRAWOZDANIA I RELACJE

Synergia w działaniu kluczem do sukcesu (Danuta Sroka) – 34

Jakościowe i ilościowe metody w bibliotekach (Marzena Świgoń) – 37

Komitet Redakcyjny „Bibliotekarza” – spotkanie 14 maja (Marzena Przybysz) – 38

BIBLIOGRAFIA OD KUCHNI... CZYLI POTYCZKI BIBLIOGRAFA

Pseudonim Zamenhofa (Ewa Dombek) – 39

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Biblioteka otwarta na zmiany: materiały konferencyjne pod red. Danuty Koniecznej (Danuta Urbańska) – 41

Sygnały o nowych publikacjach (Violetta Pomianowska) – 43

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 45

PRAWO BIBLIOTECZNE

Nowa regulacja rejestru instytucji kultury (Rafał Golał) – 47

Biblioteki w szpitalach (Jan Ciechorski) – 48

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Marcin Drzewiecki (Jan Gosiewski) – 52

Z ŻYCIA SBP (Marzena Przybysz) – 54

Finał XVII Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży • Uroczystości Dnia Bibliotekarza i Bibliotek w strukturach SBP • Tydzień Bibliotek 2012 • Spotkanie bibliotekarzy w Ratuszu w Legionowie • Nominacja do IKARa 2012 dla przewodniczącej SBP • SBP na 3. Warszawskich Targach Książki • Odznaczenia MKiDN przyznane członkom SBP • Interwencja SBP w sprawie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie • Spotkanie przedstawiciela Fundacji Billa i Melindy Gatesów z SBP • Manifest IFLA o statystyce bibliotecznej • Warsztaty o ochronie danych osobowych • Spotkanie dotyczące II etapu prac nad bazą członków SBP • Posiedzenie Prezydium i ZG SBP –

LISTY

Komentarze do artykułów „Co z tą Biblioteką?” Juliana Ferca i „Biblioteka ma się dobrze!” Grażyny Piotrowicz, opublikowanych w numerze 5/2012 „Bibliotekarza” – 57

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 59

W KILKU SŁOWACH – 11, 36, 51, 59

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Danuta Konieczna: Librarian has to know more! – 4

Hanna Tadeusiewicz: Certified Librarian – Qualification Procedure – 10

Katarzyna Mazur-Kulesza, Dorota Wierzbicka-Próchniak: Academic Library and Digital Information Users – 12

Danuta Kaczmarek: Researching Efficiency of Public and Pedagogical Libraries – 16

IFLA Library Statistics Manifesto – 18

FROM LIBRARIES

Elżbieta Kurpińska: Catalogs in Sepia – 21

Marzena Borowska: The Library of School of Physiotherapy in Wrocław – 24

LOOKING AT THE PAST

My Encounters with Books. Interview with Prof. Zbigniew Nowak (Ewa Chrzan) – 27

EVENTS AND REPORTS

Synergy in Action as the Key to Success (Danuta Sroka) – 34

Quantitative and Qualitative Methods in Libraries (Marzena Świgoń) – 37

„Bibliotekarz” Editing Committee – the Meeting of 14 May (Marzena Przybysz) – 38

BIBLIOGRAPHY BEHIND THE SCENES

Zamenhof's Pen-Name (Ewa Dombek) – 39

REVIEW OF PUBLICATIONS

Library Open to Change: Conference Materials Edited by Danuta Konieczna (Danuta Urbańska) – 41

New Books Flash (Violetta Pomianowska) – 43

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 45

LIBRARY LAW

New Regulation of Cultural Institutions Registry (Rafał Golat) – 47

Libraries in Hospitals (Jan Ciechorski) – 48

OBITUARIES

Marcin Drzewiecki (Jan Gosiewski) – 52

FROM THE PLA (Marzena Przybysz) – 54

The Final of 17th Contest of Children's and Youth's Literary Production • Celebration of Librarians and Libraries Day in the PLA Structures • Libraries Week 2012 • Meeting of Librarians in Legionowo Town Hall • Nomination for Ikar 2012 Prize for the PLA President • The PLA at The Warsaw Book Fair • The Ministry of Culture and National Heritage Awards for the PLA Members • The PLA Intervention Regarding Voivodeship Pedagogical Library in Warsaw • The PLA Meeting with the Bill & Melinda Gates Foundation Representative • IFLA Library Statistics Manifesto, Workshops on Protection of Personal Data • Meeting Regarding the Second Stage of Works on the PLA Members Database • The PLA Presiding Board and General Board Meeting

LETTERS

Comments to Julian Fercz's "What's with the Library?" and Grażyna Piotrowicz's „Library is Doing Well!” Articles Published in “Bibliotekarz” No. 5/2012 – 57

POST- CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 59

IN A NUTSHELL – 11, 27, 51, 59

Od Redaktora

Szanowni Państwo,
Drodzy Czytelnicy,

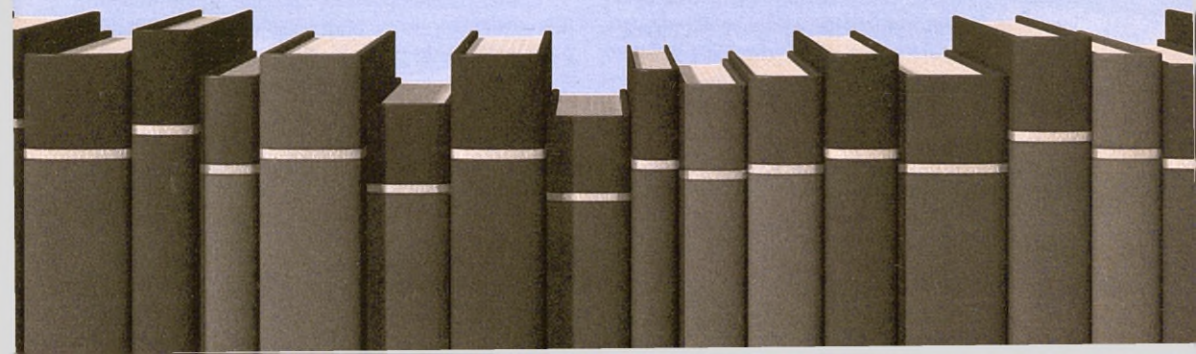
Przedstawiamy numer 7/8 „Bibliotekarza”, w którym znajdą Państwo artykuły dotyczące bieżących spraw bibliotekarskich w Polsce. W nawiązaniu do tekstu B. Howorki o deregulacji zawodu bibliotekarza zamieszczonego w numerze 6 „Bibliotekarza” przedstawiamy informację o działalności Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza. Kolejne materiały odnoszą się do zagadnień efektywności pracy bibliotek i wykorzystania w tym zakresie statystyki bibliotecznej. Pierwszy z nich przedstawia stan prac Zespołu powołanego przez SBP, który podjął się opracowania wskaźników do badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych, drugi tekst to „Manifest IFLA o statystyce bibliotecznej” przetłumaczony z inicjatywy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W nawiązaniu do problemów zawartych w obu tekstach proponujemy zapoznanie się z działalnością konkretnych bibliotek. Pierwszy artykuł przedstawia rolę biblioteki akademickiej w procesie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego, w tym realizacji potrzeb użytkownika. Ważnym aspektem tych działań jest fachowość pracowników bibliotek, wysokie kompetencje w zakresie wykorzystania nowych technologii. W tekście „Katalogi w kolorze sepia” prezentujemy Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie, która rozpoczęła publikowanie serii katalogów, obejmujących różne rodzaje zbiorów specjalnych. Kolejną bibliotekę przedstawiamy w rubryce „Z bibliotek”. Działająca od niedawna Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii we Wrocławiu koncentruje się na zaspokajaniu potrzeb naukowych i edukacyjnych pracowników i studentów uczelni.

W dziale „Patrząc na minione” prezentujemy wywiad z profesorem Zbigniewem Nowakiem, wybitnym znawcą starej książki, autorem licznych publikacji z zakresu nauki o książce oraz dzieł literatury staropolskiej.

Od numeru 7/8 proponujemy Państwu nowy dział „Bibliografia od kuchni... czyli potyczki bibliografa”. Będziemy w nim przedstawiać procesy poszukiwań źródłowych oraz rezultaty pracy bibliografa nad ustalaniem informacji dotyczących autorów, instytucji, organizacji, miejscowości. Na wybranych przykładach pokażemy efekty pracy bibliografa, które ułatwiają pracę katalogującym bibliotekarzom, a także badaczom korzystającym ze źródeł bibliograficznych.

Zawartość numeru 7/8 „Bibliotekarza” uzupełniają stałe działy: „Sprawozdania i relacje”, „Prawo biblioteczne”, „Przegląd piśmiennictwa”, „Z życia SBP” oraz „W kilku słowach”, a także kolejne „Postaktualia”.

Elżbieta Stefanowicz



Bibliotekarz musi wiedzieć więcej!



Zawodowe przygotowanie pracowników bibliotek, ich wykształcenie, ocena ich kwalifikacji i umiejętności, samoistność i pragmatyka zawodu od lat są przedmiotem wielu dyskusji, sporów, badań i analiz.

I od lat niewiele się zmienia w tym zakresie, gdyż ciągle mamy sytuację, „gdy bibliotekarzem może być każdy”, a często już wykwalifikowane i pracujące na stanowiskach bibliotecznych osoby nie mają bodźców do doksztalcania się i zdobywania nowych umiejętności, gdyż niewiele różnią się pozycją i zarobkami od przypadkowo zatrudnionych innych pracowników bibliotek. Stale więc istnieje potrzeba „walki” o fachowe wykształcenie bibliotekarzy i staranie o podnoszenie rangi społecznej zawodu. Już w 1935 r. Adam Łysakowski pisał w liście do Mariana Łodyńskiego – „Mamy w naszej pracy bardzo dużo nieumiejętności, dyletantyzmu („każdy może być b[ibliote]karzem”)”. Podobnie pesymistyczne stanowisko na temat naszego zawodu głosił Józef Grycz, podkreślając potrzebę jego uznania przez, jak to określił, „czynniki miarodajne”. Przy czym podkreślał znaczenie wysokich kwalifikacji bibliotekarzy, rzetelność pracy oraz potrzebę stworzenia elity zawodu².

Szczególną rolę w samokształceniu pracowników, przede wszystkim bibliotek naukowych, odgrywają starania o uzyskanie stanowiska bibliotekarza dyplomowanego. Dążenia Związku Bibliotekarzy Polskich, głównie za sprawą Adama Łysakowskiego, doprowadziły do wydania *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej* (Dz.U. R.P. 1930 Nr 36, poz. 294). Egzamin – pisemny i ustny – był poprzedzony przynajmniej roczną praktyką w bibliotekach naukowych, a jego termin i skład komisji egzaminacyjnej ustanawiał Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczne-

go. Pierwszy taki egzamin – dla 29 osób – odbył się w marcu 1931 r., a komisję egzaminacyjną tworzyli m.in. Stefan Rygiel i Józef Grycz. Jak pisał J. Grycz w artykule nawiązującym do reorganizacji bibliotek szkół akademickich w związku z nową ustawą z 1933 r. o szkołach akademickich: „Bibliotekarz musi posiadać szeroką podbudowę encyklopedycznych wiadomości z wszelkich gałęzi wiedzy, musi znać historję i systematykę nauk, musi opanować cały pomocniczy aparat pracy naukowej, władać – bodaj w czytaniu – możliwie dużą ilością języków obcych – i do tego dopiero dołączyć specjalne umiejętności z zakresu księgoznawstwa i bibliotekonomji”³. Ponadto, poza opieką nad zbiorami i udostępnianiem ich czytelnikom, ważną rolę odgrywa również twórcza działalność naukowa bibliotekarzy.

Po drugiej wojnie światowej, do czasu ukazania się nowych przepisów dotyczących egzaminów na bibliotekarza dyplomowanego, pewną formą kształcenia i doksztalcania bibliotekarzy bibliotek naukowych były tzw. praktyki międzybiblioteczne I i II stopnia, prowadzone w wybranych bibliotekach uczelnianych.

Kontynuacja egzaminów dla bibliotekarzy dyplomowanych, które prowadzone były w okresie powojennym do 1948 r., miała miejsce dopiero w 1961 r. na mocy właściwego rozporządzenia (Dz.U. 1961 Nr 29, poz. 143), które z określonymi zmianami i poprawkami poprzedzało obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 sierpnia 2006 r. (Dz.U. 2006 Nr 155, poz. 1112). Zgodnie z jego zapisami od przyszłych bibliotekarzy dyplomo-

wanych wymaga się: posiadania tytułu magistra lub równorzędnego, odpowiedniego stażu pracy w bibliotece naukowej, udokumentowanego dorobku działalności organizacyjnej i pracy dydaktycznej, publikacji z zakresu bibliotekoznawstwa lub informacji naukowej, znajomości przynajmniej jednego języka obcego i zdania egzaminu przed komisją powołaną przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Sprostanie wszystkim wymogom, jakie stwarza ta procedura wymaga pewnego wysiłku, ale można zauważyć coraz większą liczbę osób przystępujących i zdających ten egzamin. Przykładowo, w trzyletniej kadencji zakończonej wiosną 2011 r. zdało egzamin 80 osób. Najważniejszy jest fakt, że osoby te wykazywały się znaczną aktywnością zawodową – dydaktyczną, organizacyjną i naukową. Na uwagę zasługuje ich udział w konferencjach naukowych, prowadzone badania nie tylko w macierzystych bibliotekach, badania księgoznawcze, czytelnictwo, badania potrzeb użytkowników i inne. Ważne są również prace dydaktyczne tej grupy zawodowej – zajęcia z przysposobienia bibliotecznego, nauczanie w zakresie kształtowania umiejętności informacyjnych, poznawania różnych rodzajów źródeł informacji przez studentów, doktorantów i pracowników naukowych. Wymagane są tutaj specjalne predyspozycje i umiejętności. O randze tego typu szkoleń realizowanych na rzecz studentów, czy innych użytkowników bibliotek świadczą obowiązujące np. w Stanach Zjednoczonych standardy kształcenia w zakresie umiejętności informacyjnych (*information literacy*), które są włączone do ogólnouczelnianego procesu kształcenia przede wszystkim za sprawą Stowarzyszenia Bibliotek Akademickich i Naukowych w USA (*Association of College and Research Libraries ACRL*). Prowadzenie tych zajęć, które mają nauczyć studentów, w jaki sposób odnaleźć potrzebne informacje, jak je ocenić i wykorzystać nie tylko w czasie studiów, ale i w przyszłej pracy zawodowej jest przypisane przede wszystkim bibliotekom uczelnianym, przy współpracy z nauczycielami akademickimi. Jest to więc niezwykle ważne zadanie dla pracowników bibliotek, które podkreśla ich pozycję w dydaktyce akademickiej. O tym, że temat kształcenia umiejętności informacyjnych jest ciągle aktualny świadczy między innymi planowana prekonferencja, związana z kolejną 78. Konferencją Generalną IFLA w 2012 r., zatytułowana „The Road to Information Literacy: Librarians as Facilitators of Learning”, która będzie miała miejsce w sierpniu w Finlandii. Tak więc dydaktyczne

powinności bibliotekarzy, w tym bibliotekarzy dyplomowanych, pozostają od wielu lat ważnym elementem ich pracy zawodowej.

„Bibliotekarz musi posiadać szeroką podbudowę encyklopedycznych wiadomości z wszelkich gałęzi wiedzy, musi znać historię i systematykę nauk, musi opanować cały pomocniczy aparat pracy naukowej, władać – bodaj w czytaniu – możliwie dużą ilością języków obcych – i do tego dopiero dołączyć specjalne umiejętności z zakresu księgoznawstwa i bibliotekonomji”³. Ponadto, poza opieką nad zbiorami i udostępnianiem ich czytelnikom, ważną rolę odgrywa również twórcza działalność naukowa bibliotekarzy.

Można sądzić, że zaangażowanie i starania o najwyższy poziom kwalifikacji bibliotekarzy dyplomowanych będą kontynuowane, gdyż zgodnie z przepisami *Prawa o szkolnictwie wyższym* bibliotekarze ci, zatrudnieni w szkołach wyższych, są poddawani okresowym ocenom, których wyniki mają świadczyć o ich nieustannym rozwoju naukowym. Jak wspomniałam, starania te mają już swoje tradycje sięgające lat 30. XX wieku i od wielu lat można zauważyć u części pracowników bibliotek naukowych chęć pogłębiania znajomości zagadnień bibliotekoznawczych, co przejawia się nie tylko uczestnictwem w studiach podyplomowych, kursach, warsztatach i konferencjach. Można zaobserwować, że pewna grupa pracowników angażuje się w pracę naukową i podnosi rangę tego zawodu swoimi pracami badawczymi i publikacjami, przez co przyczynia się do rozwoju życia naukowego swojej uczelni. Grupa pracowników pozostających na stanowisku bibliotekarza dyplomowanego w skali kraju jest niewielka. Wg rocznika *Szkolnictwo Wyższe. Informator* liczba bibliotekarzy dyplomowanych wynosiła przykładowo 342 w 1973 r., 359 w 1987 r., 462 w 1997 r., czy 687 w 2000 r. Ostatnie dane, przedstawiające stan zatrudnienia bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w szkołach wyższych w roku akademickim 2009/2010 podają, że liczba ta wynosiła 354 pracowników⁴. W ostatnim okresie pojawiły się jednak niepokojące informacje, które w związku z akcją deregulacji zawodów, podważają sens istnienia stanowiska bibliotekarza dyplomowanego i prowadzenia stosownych egzaminów. Rada Wy-

konawca Konferencji Dyrektorów Akademickich Szkół Polskich zdecydowanie wystąpiła w obronie tej grupy nauczycieli akademickich, podkreślając klarowność dotychczasowej ścieżki awansu zawodowego bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach naukowych (pismo do Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6.02.2012 r.). Zaniechanie dotychczasowych wymogów związanych z wykazaniem się odpowiednimi predyspozycjami, dorobkiem naukowym, innowacyjnością w pracy i ogólną aktywnością zawodową będzie wiązało się nie tylko z obniżeniem prestiżu zawodu; ale również pewnym problemem dla władz uczelni, które być może będą musiały wypracować wewnętrzne zasady awansowania, uzależnione od nieznanymi jeszcze i prawdopodobnie różnych kryteriów. Podobne stanowisko jak Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich w sprawie utrzymania egzaminów prowadzących do uzyskania stanowiska bibliotekarza dyplomowanego, zajmuje również SBP.

Praca w bibliotece jest szczególnym przykładem, gdzie ustawiczne kształcenie, albo ustawiczny rozwój zawodowy było i jest niezwykle ważne.

Nieustanne doksztalcanie się bibliotekarzy, nie tylko w przypadku wspomnianej grupy bibliotekarzy dyplomowanych, wiąże się zarówno z podniesieniem satysfakcji z wykonywanej pracy, lepszym samopoczuciem, prestiżem i ewentualnym szacunkiem kolegów (to nie zawsze idzie w parze), jak i z uzyskaniem awansu, większych zarobków, dodatkowych uprawnień. Obecne przepisy i tabele zatrudnienia oraz związane z tym wynagradzanie nie zawsze sprzyjają promowaniu i docenianiu osób doksztalcających się. Często spotykamy sytuacje, gdy pracownik biblioteki szkoły wyższej lub biblioteki publicznej, uzyskując, zgodnie z obowiązującymi przepisami, stanowisko np. kustosa lub starszego kustosa, może właściwie spocząć „na laurach”. Przez wiele kolejnych lat swojego zatrudnienia pozostaje on na najwyższym w hierarchii stanowisku i często tylko od jego determinacji i poczucia obowiązku zależą starania o dalsze podnoszenie kwalifikacji. Być może to czarny obraz, ale sytuacja taka ma miejsce niestety w wielu bibliotekach. I tutaj ogromną rolę należy przypisać kierownictwu bibliotek, które może i powinno wykonać wiele działań w zakresie przyjętych wcześniej regulacji związanych z awanso-

waniem pracowników i ich nieustannym doksztalcaniem. Przykładem takiej biblioteki, w której są ściśle określone zasady awansowania jest niewątpliwie Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, gdzie prowadzony jest system ocen okresowych podyktowanych, jak pisze Małgorzata Dąbrowicz, [...] „dążeniem Dyrekcji do zwiększania efektywności zarządzania kadrami biblioteczną poprzez zastosowanie racjonalnych i obiektywnych zasad, metod i narzędzi jej oceny”⁵. Zgodnie z zasadami nowoczesnych systemów ocen pracowniczych kryteriami mogą być: efektywność, czy sprawność działania w pracy, kwalifikacje behawioralne dotyczące zachowań, kwalifikacje osobowościowe i oczywiście kwalifikacje związane z wykształceniem, doświadczeniem zawodowym, umiejętnością i chęcią uczenia się oraz poznawania nowych zagadnień. Istotne jest rozumienie zarówno przez kierownictwo biblioteki, jak i przez zatrudnionych pracowników idei „biblioteki jako instytucji stale uczącej się”, ale i nauczającej, gdyż zarówno w bibliotekach szkół wyższych, jak i w bibliotekach szkolnych czy publicznych ważną jest aktywność szkoleniowa biblioteki, wspomagająca proces kształcenia wszystkich grup użytkowników.

Jeżeli przyjmiemy fakt uzyskania przez pracownika biblioteki specjalistycznego wykształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, czy to w formie studiów kierunkowych, czy studiów innych specjalności uzupełnionych studiami podyplomowymi z tego zakresu, to w warunkach współczesnej, stale zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej i rozwoju nowoczesnych technologii koniecznością staje się edukacja ustawiczna, a więc kształcenie przez całe życie – *lifelong learning*. *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*⁶ podkreśla, że jest to „współczesny model edukacji, polegającej na ciągłym odnawianiu i podnoszeniu wiedzy i kwalifikacji ogólnych i zawodowych, trwający w ciągu całego życia jednostki”. Ważne są więc stale realizowane, planowe i przydatne w pracy zawodowej działania związane nie tylko z koniecznością dostosowania się do aktualnych wymogów pracy zawodowej, ale również istotne ze względu na „właściwości psychofizyczne człowieka i potrzeby utrzymania w dobrej kondycji jego umysłu oraz sprawności intelektualnej”.

Praca w bibliotece jest szczególnym przykładem, gdzie ustawiczne kształcenie, albo ustawiczny rozwój zawodowy było i jest niezwykle ważne. Okresem przełomowym była komputeryzacja, która wniosła do bibliotek nową jakość i jednocześnie potrzebę wielu zmian w funkcjonowaniu tych

instytucji. Od początku lat 90. XX w. pracownicy bibliotek zmuszeni byli nauczyć się nowej terminologii w zakresie szeroko pojętych technologii informacyjnych, korzystania z komputerów, poznać zintegrowane systemy, elektroniczne bazy danych, nowe formaty opisu bibliograficznego itp. Absolwenci studiów bibliotekoznawczych „sprzed ery komputeryzacji” nie posiadali wówczas takich umiejętności. Dzisiaj, aby „być na bieżąco” poznają kolejne sekrety technologii informacyjnych, zasady tworzenia bibliotek cyfrowych, tajniki digitalizacji, zarządzania stronami Web, nie mówiąc o coraz ważniejszych zagadnieniach komunikacji interpersonalnej, nowych metodach zarządzania, zmianach w zakresie prawa, zasadach marketingu bibliotecznego, public relations, umiejętności badawczych, e-learningu.

W Polsce edukacja w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej odbywa się, podobnie jak w wielu krajach, zarówno w formach specjalistycznych studiów, a także poprzez różne formy dokształcania zawodowego, podejmowane przez poszczególne biblioteki, Bibliotekę Narodową, SBP, czy inne organizacje.

Obok uczelni i innych placówek właśnie SBP jest idealną organizacją, która może wspomóc różne formy szkolenia i doskonalenia, co niewątpliwie czyni przez liczne wydawnictwa fachowe oraz organizowane konferencje, seminaria, kursy. Formy zawodowej aktywności w ramach samokształcenia, doskonalenia zawodowego mogą obejmować m.in.: seminaria, szkolenia warsztatowe, mentoring, szkolenia wewnętrzne, kursy, e-learning, udział w konferencjach, konsultacje, czytanie fachowej literatury, bieżące śledzenie czasopism zawodowych, przygotowanie i prezentowanie referatów, udział w projektach badawczych, wycieczki do innych bibliotek, staże i praktyki zawodowe. Wszystkie one wzbogacają wiedzę i umiejętności bibliotekarzy, ale istotną jest właściwa organizacja tych działań.

W dzisiejszych czasach, w dobie rozwijających się technologii informacyjnych, sprzyjających przede wszystkim komunikacji społecznej, na szczególną uwagę zasługują nowoczesne formy rozwoju zawodowego, jakie stwarza technologia Web 2.0, coraz częściej proponowana również w szkoleniu kadry akademickiej. W 2010 r. Maria Zając i Katarzyna Witek opublikowały *Przewodnik po technologiach Web 2.0*, który może stać się niezwykle pożytecznym i pożądanym mate-

riałem pomocniczym przy wykorzystaniu nowoczesnych aplikacji typu Web 2.0 w procesach ustawicznego kształcenia, również pracowników bibliotek. Popularne blogi, mikroblogi, Wiki i inne fora internetowe, czy wykorzystanie takich aplikacji społecznościowych jak: Facebook, Twitter, Google, YouTube oraz wiele innych narzędzi i edytorów pozwalających na organizowanie pracy grupowej stwarza ogromne możliwości rozwoju zawodowego bibliotekarzy, a aktywna interakcja pomiędzy członkami społeczności bibliotekarskiej może wręcz spowodować rewolucję edukacyjną w tym zakresie. Takie są – może zbyt optymistyczne przewidywania. Należy w tym miejscu podkreślić znaczącą rolę IFLA w zakresie propagowania ustawicznego kształcenia bibliotekarzy i wykorzystania nowoczesnych technologii w tym zakresie.

O wprowadzanych w życie przykładach realizowanych już profesjonalnych technologii online mówiono między innymi w czasie ostatniej 77. Konferencji Generalnej IFLA, która odbyła się w 2011 r. w Porto Rico. Nicole A. Cooke wykładowca ze School of Communication and Information (Rutgers University w New Brunswick, USA) przedstawiła referat pt. *Professional development 2.0 for librarians: Developing an online personal learning network (PLN)*. Nawiązuje w nim do piątego prawa bibliotekarstwa Ranganathana, mówiącego, że podobnie jak biblioteka jest organizmem stale rozwijającym się, tak powinna rozwijać się edukacja w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a nowe technologie informacyjne – kształcenie online, kształcenie na odległość są tutaj dobrym przykładem i wielką korzyścią w procesach zdobywania i doskonalenia umiejętności bibliotekarzy. Ważnym stwierdzeniem autorki jest podkreślenie faktu, że zawodowe kształcenie ustawiczne (Continuing Professional Education – CPE) nie jest niestety bezwzględny wymogiem w wielu krajach. Żadna szkoła czy instytucja nie oferuje programu CPE dla bibliotekarzy. Mimo dyskusji i zaleceń prowadzonych przez ALA' Continuing Library Education Network and Exchange oraz odpowiednie sekcje IFLA brakuje odpowiednich regulacji i ustaleń w tym zakresie. Jednakże w związku z rozwojem technologii informacyjnej, głównie narzędzi Web 2.0, wielu bibliotekarzy zaczęło traktować je jako uzupełnienie szkoleń, czy nawet zastępowanie edukacji tradycyjnej. Tak więc takie narzędzia online jak blogi, Wiki i inne portale społecznościowe stają się coraz atrakcyjniejsze w procesach kształ-

cenia. Autorka zwróciła uwagę na kształcenie przez rozbudowane sieci kontaktów i tworzenie społeczności osób uczących się w tzw. *Personal Learning Networks (PLNs)*. W języku polskim można przyjąć, że są to osobiste sieci uczenia się.

83% badanych Amerykanów docenia kontakty z bibliotekarzami, gdyż ich zdaniem – zwiększają one wartość procesu poszukiwań informacji. Ranga ta wzrosła z 75% pozytywnych ocen, jakie były wynikiem podobnych badań z 2005 r. Korzystający z bibliotek uważali, że są wysoko usatysfakcjonowani korzystaniem z biblioteki i kontaktami z bibliotekarzami. Liczba pozytywnych opinii wzrosła do 92% w przypadku odpowiedzi osób dotkniętych kryzysem ekonomicznym. Około 31% Amerykanów (ok. 60 milionów powyżej 14 roku życia) dostrzegła wzrost znaczenia biblioteki dla nich samych i dla społeczności, w jakich żyją.

W systemie tym osoba nauczająca może za pomocą różnorodnych narzędzi nawiązywać kontakty z osobami, które włączone są do zorganizowanej PLN w celu bliższego poznania określonego zagadnienia. Uczący się tworzą powiązania i rozbudowują system, który pozwalała na zawodowy rozwój. „Uczniowie” wzbogacają swoje umiejętności i wiedzę dzięki wzajemnym kontaktom oraz włączają się do PLN, mając na uwadze określone cele, motywacje i potrzebę rozwiązania problemów. Tak więc nowe technologie i media zmieniają oblicze kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i poszerzają zasięg, pozwalając na interakcję z kolegami z całego świata. Mogą stać się ważnym elementem rozwoju zawodowego i uzupełnić edukację formalną. Ta forma uczenia się wpisuje się w inicjatywy Europejskiego Instytutu ds. E-learningu (European Institute for E-Learning, EIfEL), który propagując m.in. e-portfolio jako metodę uczenia się i narzędzie wspomagające naukę, wykorzystujące wybrane narzędzia Web 2.0. Zastosowanie e-portfolio oparte jest na idei samokształcenia jako strategii uczenia się przez całe życie.

O roli portali społecznościowych jako narzędzi edukacyjnych coraz częściej mówi się również w Polsce, czego przykładem są powoływane specjalne instytucje, jak wspomniane Centrum

Rozwoju Edukacji Niestacjonarnej SGH, Wszechnica Uniwersytetu Jagiellońskiego, czy Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji Uniwersytetu Warszawskiego. Pojawiają się coraz liczniejsze publikacje, organizowane są konferencje naukowe. Przykładem takich inicjatyw może być 21. Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe pt. „Człowiek-Media-Edukacja”, zorganizowane we wrześniu 2011 r. przez Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Jedną z referentek – Katarzyna Blak – zwróciła uwagę na coraz powszechniejszą dostępność tzw. *nowych mediów* (blogi, Facebook, Second Life), które dają użytkownikom możliwość korzystania z nich w dowolnym miejscu i czasie oraz mają charakter społecznościowy – sprawiają, że uczestnik komunikowania się może być zarówno odbiorcą, jak i twórcą wiadomości⁷. Ponadto badania prowadzone na świecie, o których wspomina autorka, podkreślają edukacyjny charakter m.in. Facebooka. Studenci mają możliwość łączenia się w grupy zainteresowań, prowadzić dyskusje na tematy naukowe, mogą zarządzać projektami, korzystać z różnego rodzaju aplikacji. Tak więc stwarzają one idealną *Personal Learning Network* i ta forma może być wykorzystywana również do zawodowego ustawicznego kształcenia bibliotekarzy.

Na gruncie kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy w Polsce można w tym miejscu podkreślić znaczenie kursów BIBWEB, czy wspomnieć o zapoczątkowanym w 2011 r., kursie e-learningowym pod nazwą „Login: BIBLIOTEKA” (<http://e-learning.biblioteki.org/>), przeznaczonym dla małych bibliotek publicznych. Dotyczy on wielu zagadnień związanych z funkcjonowaniem biblioteki publicznej i jest realizowany w ramach Programu Rozwoju Bibliotek (finansowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego), przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie i Centrum Otwartej Multimedialnej Edukacji UW oraz IINIB UMK w Toruniu⁸. Pierwszą edycję kursu ukończyło 212 osób i planowany jest nabór kandydatów na kolejne szkolenia. Znaczącą rolę w zdalnym kształceniu bibliotekarzy odgrywa również Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych SBP, propagując mobilną edukację, skierowaną do bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Informacje o kolejnych szkoleniach można odnaleźć na ogólnopolskim portalu bibliotekarskim (www.sbp.pl).

Wszelkie starania o podniesienie kwalifikacji i wiedzy bibliotekarzy mają na celu przede

wszystkim lepszą organizację i zarządzanie pracą bibliotek, rozwój innowacyjności i optymalną jakość usług w stosunku do użytkowników. I właśnie na sprostaniu potrzebom użytkowników bibliotek powinno bibliotekarzom szczególnie zależeć. O tym, czy zawód bibliotekarza jest doceniany, świadczą ostatnie badania prowadzone w 2010 r. w Stanach Zjednoczonych przez OCLC, opublikowane w dokumencie *Perceptions of Libraries, 2010. Context and Community*⁹. Badania prowadzone były w okresie kryzysu ekonomicznego i ten fakt miał pewien wpływ na odpowiedzi korzystających z bibliotek, na ocenę źródeł online, wyszukiwarek, internetu, telefonów komórkowych i innych elementów IT. Okazało się, że 83% badanych Amerykanów docenia kontakty z bibliotekarzami, gdyż ich zdaniem – zwiększają one wartość procesu poszukiwań informacji. Ranga ta wzrosła z 75% pozytywnych ocen, jakie były wynikiem podobnych badań z 2005 r. Korzystający z bibliotek uważali, że są wysoko usatysfakcjonowani korzystaniem z biblioteki i kontaktami z bibliotekarzami. Liczba pozytywnych opinii wzrosła do 92% w przypadku odpowiedzi osób dotkniętych kryzysem ekonomicznym. Około 31% Amerykanów (ok. 60 milionów powyżej 14 roku życia) dostrzega wzrost znaczenia biblioteki dla nich samych i dla społeczności, w jakich żyją. Raport podkreśla również zalety biblioteki jako miejsca, które pozwala oszczędzać pieniądze w trudnych czasach kryzysu, gdzie można się uczyć i czytać oraz traktować ją jako instytucję wspomagającą edukację. Objawia się to głównie poprzez wypożyczanie książek, płyt z filmami i muzyką oraz bezpłatnym dostępem do informacji. Wzrost roli bibliotek i bibliotekarzy doceniają również badani studenci (mający 18-24 lata). Jedna trzecia tej grupy (32%) uważa, że dla nich osobiście wzrosła wartość korzystania z biblioteki. Wzrosła również pozytywna opinia o bibliotekarzach – 78% badanych studentów dało wysoką ocenę pracownikom bibliotek (w 2005 r. pozytywnie oceniali rolę bibliotekarzy 74% badanych). Większość studentów była bardziej usatysfakcjonowana informacjami, usługami i ogólnymi kontaktami z bibliotekarzami aniżeli poszukiwaniami w wyszukiwarkach komputerowych.

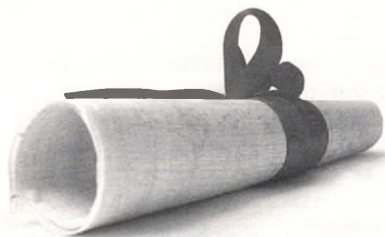
Tak więc częstotliwość wizyt w bibliotekach i pozytywne zmiany zachodzące w tych instytucjach są uzależnione często od pracowników bibliotek – ich wiedzy, umiejętności, zaangażowania, chęci poznawania nowych rozwiązań,

poczucia odpowiedzialności za rozwój bibliotek i czytelnictwa oraz efektywne usługi dla użytkowników, a tym samym edukację społeczeństwa. **Bibliotekarz musi wiedzieć więcej!** Powinien posiadać taką wiedzę i znajomość swojej pracy, wykazywać się taką błyskotliwością, innowacyjnością i umiejętnościami, aby przewyższać lub przynajmniej dorównywać umiejętnościom swoich czytelników, którym ma służyć i z którymi współpracuje. Sprostanie zmianom zachodzącym w otaczającej rzeczywistości, rozwojowi nauki i nowych technologii informacyjnych wymaga od bibliotekarzy nieustannego doskonalenia zawodowego i weryfikowania nabytej wcześniej wiedzy.

Przypisy:

- ¹ *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*. Oprac. M. Dembowska, Warszawa: Wydawnictwo SBP, 1995, s. 95. ISBN 83-85778-36-5.
- ² Tamże, s. 237.
- ³ GRYCZ, J. O reorganizacji bibliotek szkół akademickich, *Przegląd Biblioteczny*, 1933 R.7 z.3 s. 154-162.
- ⁴ *Szkoły wyższe i ich finansowanie w 2010 r.*, Warszawa: GUS, 2011, s. 309.
- ⁵ DĄBROWICZ, M. Kryteria oceny pracy w bibliotece (na przykładzie Biblioteki Uniwersyteckiej UAM w Poznaniu). W: *Bibliotekarz – zawód czy powołanie*. Pod red. M. Geryka, Gdańsk: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania w Gdańsku, 2010, s. 70. ISBN 978-83-926884-4-0.
- ⁶ *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 1. Warszawa: „Żak”, 2003, s. 985-988. ISBN 83-88149-92-X.
- ⁷ BLAK, K. *Portale społecznościowe jako narzędzia edukacyjne* [online] [dostęp: 15.02.2012]. Dostępny w internecie http://www.ap.krakow.pl/ktimes/symp2011/blac_2.pdf
- ⁸ KURKOWSKA, E. J., WOŁODKO, A. Login: biblioteka – nowy kurs online dla bibliotekarzy, *Bibliotekarz* 2011 nr 5 s. 15-17; Krysiński, P. *Login: BIBLIOTEKA*, Nowy kurs e-learningowy dla bibliotekarzy. *E-mentor* [online] 2011 nr 5(37) [dostęp: 25.02.2012]. Dostępny w internecie: <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/37/id/790>
- ⁹ OCLC. *Perceptions of Libraries.2010* [online] Ed. B. Gauder, 2011, OCLC, Dublin, Ohio USA [dostęp: 15.02.2012]. Dostępny w internecie: http://www.oclc.org/reports/2010perceptions/2010perceptions_all.pdf

DR DANUTA KONIECZNA
Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie



Bibliotekarz dyplomowany – postępowanie kwalifikacyjne

Informacja o działalności Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej (dalej Komisji) o statusie i roli dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej w bibliotekach naukowych w Polsce.

Komisja przeprowadza postępowanie kwalifikacyjne od 1948 r., na mocy właściwego rozporządzenia (Dz.U. 1961 Nr 29, poz. 143) od 1961 r.; aktualnie pracuje zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2006 r. (Dz.U. 2006 Nr 155, poz. 1112). W skład Komisji wchodzi i wchodzi dyrektorzy (z tytułem doktora) największych bibliotek naukowych (UAM w Poznaniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawskiego, Opolskiego, Warmińsko-Mazurskiego, Politechniki Wrocławskiej, Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz profesorowie Instytutów i Katedr Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa we Wrocławiu, Krakowie, Warszawie, Lublinie, Katowicach i Łodzi.

Obecnie (po Warszawie) Komisja funkcjonuje przy Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego. Przewodniczącą jest prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz, zastępcami – prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybort i dr Henryk Szarski, sekretarzem – dr Aleksandra Wejman-Sowińska.

W każdym roku odbywają się 2 sesje egzaminacyjne (wiosenna w maju-czerwcu i jesienna w październiku-listopadzie). O terminach sesji, trybie postępowania kwalifikacyjnego i warunkach przystąpienia do egzaminu informuje strona WWW ministerstwa. Także sekretariat Komisji i jej członkowie służą kandydatom wszelką pomocą. Możliwość przystąpienia do egzaminu mają tylko pracownicy bibliotek naukowych, instytutów naukowych, PAN, PAU, bibliotek publicznych mających status bibliotek naukowych i jest to wyłącznie decyzja osoby zainteresowanej za poparciem jednak zwierzchnika (dyrektora biblioteki macierzystej).

Kandydaci otrzymują zestaw tematów oraz stale aktualizowaną listę lektur. Dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny kandydatów ocenia dwóch członków Komisji – spoza ośrodka, z którego wywodzi się kandydat i stawiają wniosek o dopuszczenie osoby zainteresowanej do zdawania egzaminu z „całości”, o zwolnienie z części specjalistycznej (specjalizację wybiera kandydat) lub w niektórych przypadkach – wnioskuje o całkowite zwolnienie z egzaminu. Jest to więc wyłącznie wola zainteresowanego i kompetentna ocena jego osiągnięć – obowiązuje dyplom magisterski, egzamin z języka obcego, aktywność naukowa (publikacje, praca dydaktyczna i inna działalność organizacyjna, społeczna). Kandydaci wybierają specjalizację do egzaminu spośród kilku podanych możliwości. Najchętniej wybieraną jest *Gromadzenie i opracowanie zbiorów w bibliotece naukowej*.

Według sprawozdania z działalności Komisji za lata 1999-2010 (cztery kadencje) Komisja odbyła 45 spotkań, rozpatrzone 311 wniosków; w wyniku postępowania kwalifikacyjnego 203 osoby uzyskały uprawnienia bibliotekarza dyplomowanego i 11 osób uprawnienia dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej; najliczniej reprezentowane były biblioteki uczelniane, głównie uniwersyteckie i politechniczne, byli też bibliotekarze z bibliotek PAU i PAN oraz z bibliotek publicznych o statusie bibliotek naukowych. „Poradnik” dla kandydatów na bibliotekarza dyplomowanego („Bibliotekarz” 2007 nr 11, s. 7-10) opracowała Anastazja Śniechowska-Karpińska, która taki egzamin złożyła – co warto odnotować.

Bibliotekarzy dyplomowanych – na ponad 50 tys. pracowników bibliotek w kraju – jest 354 wg danych GUS z 2010 r. (*Szkoły wyższe i ich finansowanie w 2010 r.* Warszawa: GUS, 2011, s. 309). To niewielka grupa osób, często z długim stażem, o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, legitymujących się znajomością języka obcego, aktywnych dydaktycznie i naukowo, którzy mogą doszkalać młodszych pracowników, prowadzić badania naukowe dotyczące zasobów bibliotek, przygotowanych do służenia wiedzą w społeczeństwie informacyjnym XXI w. i do zajmowania w przyszłości stanowisk kierowniczych i dyrektorskich.

Rada Wykonawcza Konferencji Dyrektorów Akademickich Szkół Polskich w piśmie do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 6 lutego 2012 r. wystąpiła – podobnie jak Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – w obronie tej grupy bibliotekarzy dyplomowanych, jako nauczycieli akademickich, podkreślając klarowność dotychczasowej ścieżki awansu zawodowego bibliotekarzy bibliotek naukowych. Perspektywa złożenia egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej jest czynnikiem motywującym młodych ludzi do podnoszenia wiedzy zawodowej, językowej, własnej pracy badawczej – tak bardzo potrzebnej w nowoczesnej bibliotece naukowej nastawionej przede wszystkim na udostępnianie informacji w sposób wysoce kompetentny. Biblioteka musi dysponować kadrą (elitą), która potrafi odpowiedzieć na potrzeby studentów, pracowników naukowych i innych odbiorców zasobów bibliotecznych i informacyjnych nowoczesnych bibliotek w nowoczesnym społeczeństwie.

Zlikwidowanie stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych zmniejszy motywację do rozwoju zawodowego, zmniejszy prestiż zawodu bibliotekarza, który nie jest zawodem „zamkniętym”, bowiem podejmują w nim pracę absolwenci studiów wyższych nie tylko bibliotekoznawczych, a tylko nieliczna grupa bibliotekarzy dyplomowanych – poza studiami ma zdany egzamin państwowy przed ministerialną Komisją. „Deregulacja” w tym zawodzie niczego nie zmieni. Trudno „otwierać” zawód, który nie jest „zamknięty”!

PROF. DR HAB. HANNA TADEUSIEWICZ
Przewodnicząca Komisji Egzaminacyjnej
Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji
Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

Spotkanie dot. reformy prawa własności intelektualnej

W dniu 22 maja br. odbyło się trzecie spotkanie podgrupy zajmującej się ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych w ramach warsztatów „Reforma prawa własności intelektualnej”. Tym razem członkowie podgrupy rozmawiali na temat dozwolonego użytku publicznego oraz ustawowych pojęć – egzemplarz oraz kopia. Jako punkt wyjścia do dyskusji posłużyły propozycje rozwiązań legislacyjnych, które przygotowała prof. E. Traple w ramach trwających równolegle prac Zespołu Profesorów.

Zespół Profesorów powołał minister kultury i dziedzictwa narodowego, a jego głównym zadaniem jest analiza przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz sporządzenie raportu. Będzie on zawierać ocenę obecnej sytuacji i uzgodnione rekomendacje dotyczące zmiany prawa autorskiego oraz zadania odrębne profesorów.

Podczas ostatnich warsztatów członkowie podgrupy zastanawiali się również nad takimi kwestiami, jak definicja cytatu, system tantiem placonych przez drobnych przedsiębiorców oraz system rekompensat dla twórców, których utwory wykorzystywane są w ramach dozwolonego użytku publicznego. Przy okazji wywiązała się dyskusja na temat kopiowania książek w bibliotekach oraz rozpowszechniania utworów w ramach monitoringu pracy.

Źródło: MKiDN

FRSI dołączyła do Telecentre-Europe AISBL

FRSI dołączyła do międzynarodowego stowarzyszenia Telecentre-Europe AISBL, które zrzesza sieci telecentrów (to wszelkie publicznie dostępne miejsca, w których mieszkańcy mogą skorzystać z komputerów, internetu i innych technologii cyfrowych i które umożliwiają im uzyskiwanie i tworzenie informacji, nauk czy komunikację). Telecentra zwykle działają w bibliotekach publicznych, świetlicach, ośrodkach kultury, itp.

Stowarzyszenie zostało utworzone w 2010 r. i zrzesza ok. 40 organizacji z blisko 30 krajów (w tym z większości krajów Unii Europejskiej). Kolejne ok. 60 organizacji z 23 krajów angażuje się w działania podejmowane przez Stowarzyszenie. Polskimi członkami Telecentre Europe są na obecną chwilę dwie organizacje: Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo oraz właśnie FRSI.

Telecentre-Europe jest organizatorem corocznej ogólnoeuropejskiej kampanii „Get Online Week” („Tydzień z Internetem”), której celem jest zachęcenie jak największej liczby osób do poznania możliwości internetu. FRSI od dwóch lat koordynuje kampanię „Tydzień z Internetem” w Polsce.

Źródło: FRSI

Biblioteka akademicka a użytkownik informacji cyfrowej

W artykule podjęto problematykę zasadności funkcjonowania biblioteki akademickiej dla realizacji potrzeb społeczeństwa informacyjnego. Autorki przedstawiają pojęcia informacji i jej znaczenie w zmieniającym się pod względem technologii świecie. Omawiają potrzeby użytkownika w oferowanych przez biblioteki usługach. Zaprezentowano model biblioteki drugiej generacji.

ZNACZENIE INFORMACJI W SPOŁECZEŃSTWIE

*Informacja zawsze odgrywa ważną rolę w kształtowaniu i prawidłowym funkcjonowaniu społeczeństwa ludzkiego. Ta rola dzisiaj stała się nadzwyczaj wyraźna. (...) Informacja stała się stymulatorem przemian, jest też dobrem konsumpcyjnym, jest produkowana w olbrzymich ilościach, jest przedmiotem wymiany i transakcji finansowych, jak każdy inny towar, przyczynia się w znacznym stopniu do rozwoju gospodarek coraz większej liczby krajów. Dziś każdy zgadza się z opinią, że procesy związane z szeroko pojętym manipulowaniem informacją to najważniejsze zjawiska typowe dla współczesnej cywilizacji¹. Nie można się nie zgodzić z tym twierdzeniem. Trzeba jednak podkreślić, że w obecnych czasach szumu informacyjnego najważniejsza jest przede wszystkim jakość informacji. Nie bez znaczenia jest rola bibliotekarza, który nie tylko udostępnia źródła wiedzy, lecz również przetwarza informacje tworząc komunikat dostosowany do potrzeb odbiorcy informacji. Katarzyna Materska stwierdziła *Spółczesność informacyjna, prócz zmian technologicznych i organizacyjnych, niesie ze sobą zmiany obyczajowe. Informowanie wymaga rozeznania w życiu lokalnych społeczności, umiejętności komunikacyjnych w socjologiczno-psychologicznym znaczeniu, toteż nie przystaje do utrwalonego schematu służb informacyjnych - bezosobowej, sprawnej obsługi. Z jednej strony nowoczesna działalność informacyjna wychodzić musi naprzeciw problemom tzw. ubóstwa informacyjnego i pogoni za informacją i wiedzą, czy wręcz zaspokojeniem informacyjnego imperatywu, z drugiej zaś strony liczyć się z przeladowaniem i przesytem informacją, która bombarduje nas na każdym kroku i przed którą chcemy się chronić. Pragniemy informacyjnego ładu żyjąc w informacyjnym chaosie².**

Epoka informacyjna wymusza na społeczeństwie przystosowanie się do licznych zmian nieustannie zachodzących w każdej sferze życia.

Niestety nie wszyscy potrafią nadążyć za postępem i nowymi technologiami. *W nowym społeczeństwie dokonuje się nowe zróżnicowanie społeczne, gdyż przepustką do dobrobytu i prestiżu społecznego stają się kompetencje. Wylania się klasa twórcza skupiająca naukowców, inżynierów, architektów, artystów i innych specjalistów, którzy bazują na swoich kompetencjach w biznesie, edukacji, służbie zdrowia, prawie i wielu przeróżnych innych zawodach. Najlepsi z tej grupy tworzą elity zawodowe w poszczególnych branżach³. Niezbędnym wsparciem dla tej grupy osób jest biblioteka akademicka, która wychodząc naprzeciw oczekiwaniom użytkowników oferuje im najnowsze źródła informacji oraz pomoc w ich selekcji. Między innymi dzięki profesjonalnej obsłudze pracowników informacji potrzeby społeczeństwa w zakresie zdobywania wiedzy mogą być zaspokojone.*

WSPÓŁCZESNY UŻYTKOWNIK INFORMACJI I JEGO POTRZEBY

W dobie społeczeństwa informacyjnego najważniejsza dla użytkownika jest wiarygodna przetworzona informacja. Jak słusznie zauważył Tomasz Goban-Klas *Chodzi nie tylko o zwykłą sprawność techniczną, ale także rozumienie działania tych urządzeń, a co ważniejsze posługiwanie się nimi zarówno dla rozrywki, jak i celów poznawczych i praktycznych. Można powiedzieć, że zadaniem szkoły jest uczenie żeglowania, a nie surfowania w internecie. Surfing to wspinały sport polegający na ślizganiu się na desce na falach, natomiast żeglownictwo to podróż morską z wytyczonym celem, wymagająca opanowania sztuki żeglarskiej, w tym używania instrumentów (busole, mapy) i wiedzy⁴. Umiejętności te potrzebne są zarówno użytkownikom, jak i bibliotekarzom by sprawnie poruszać się w gąszczu informacji. Wymaga to nieustannego podnoszenia kwalifikacji i dokształcania ze strony pracownika biblioteki. Jednak równie istotne po-*

mimo postępującej komputeryzacji, jest w dalszym ciągu przekonywanie czytelników do korzystania z elektronicznych źródeł informacji dostępnych w bibliotekach akademickich. Z jednej strony informacja dzięki coraz powszechniejszemu dostępowi do internetu staje się coraz łatwiej osiągalna. Jednak brak umiejętności technicznych związanych z jej poszukiwaniem powoduje wykluczenie ze społeczeństwa informacyjnego. W tym celu konieczna jest odpowiednia promocja baz danych połączona ze szkoleniem użytkowników. Bazy muszą być odpowiednio rozreklamowane na terenie całej uczelni. Należy również wychodzić naprzeciw oczekiwaniom czytelników, którzy coraz częściej oczekują szybkiej i konkretnej informacji. W dzisiejszym zabiegany świecie klienci biblioteki nie chcą poświęcać czasu na długie siedzenie w czytelni. Oczekują ze strony bibliotekarza konkretnych wskazówek i adresów WWW, z których mogliby skorzystać w domu. Tymczasem jak pokazują badania ankietowe przeprowadzone przez pracowników Biblioteki Politechniki Łódzkiej w 2007 r. *Poza rozwojem elektronicznych źródeł informacji zmienia się także sposób ich udostępniania. W ciągu kilku ostatnich lat biblioteki przeszły swoistą metamorfozę: od udostępniania jednostanowiskowego, przez dostęp w sieci bibliotecznej czy uczelnianej, aż po dostęp z dowolnego miejsca dogodnego dla użytkownika. Obecnie biblioteki, kupując produkt, oczekują, że producent wyrazi zgodę na jego nieograniczone udostępnianie. Popularność w polskich bibliotekach narzędzi typu HAN (Hidden Automatic Navigator) umożliwiających, po autoryzacji użytkownika, swobodne korzystanie dowodzi, że takie są oczekiwania odbiorców, którym biblioteki starają się sprostać.*

Należy również wychodzić naprzeciw oczekiwaniom czytelników, którzy coraz częściej oczekują szybkiej i konkretnej informacji. W dzisiejszym zabiegany świecie klienci biblioteki nie chcą poświęcać czasu na długie siedzenie w czytelni. Oczekują ze strony bibliotekarza konkretnych wskazówek i adresów WWW, z których mogliby skorzystać w domu.

Nie bez znaczenia dla realizacji potrzeb użytkowników jest promocja usług oferowanych przez bibliotekę. Na jej pozytywny wizerunek wpływa właściwa praca bibliotekarzy. Jak słusznie zauważyła Małgorzata Jaskowska: *Zachowanie pracowników jest czynnikiem kształtującym nie tylko wizerunek biblioteki, lecz także zawód bibliotekarza. W serwisie WWW pomagają go budować komunikaty na temat ak-*

tywności zawodowej pracowników bibliotek, wykraczającej poza podstawowy zakres obowiązków. Może to być: działalność naukowa, szkoleniowa, wydawnicza i wystawiennicza, udział w grantach, projektach, konsorcjach, stowarzyszeniach bibliotekarskich i projektach międzynarodowych oraz organizowanie konferencji. Wszystkie te cechy wpływają dodatnio na wizerunek zawodu. (...) Prezentację aktywności zawodowej bibliotekarzy powinno poprzedzić ich przedstawienie się, wyjście zza kurtyny usług, pokazanie, że wszystko, co oferuje biblioteka, jest tworzone przez bibliotekarzy.

Biblioteka to już powoli nie tylko budynek, ale również wirtualny świat. Nauczanie na odległość, czyli e-learning stało się koniecznością. Tryb życia współczesnego użytkownika wymusza ten sposób zdobywania wykształcenia. Edukacja elektroniczna wkroczyła do bibliotek akademickich jako jeden z nowoczesnych sposobów kontaktu bibliotekarza z użytkownikiem. Czytelnik nie wychodząc z domu może dowiedzieć się w jaki sposób korzystać z katalogu oraz zbiorów biblioteki. Biblioteka akademicka samoistnie wpisuje się w realizację nowoczesnego modelu nauczania, który według Adama Stecyka przedstawia się następująco⁷:



Nowoczesny model nauczania

Źródło: Opracowanie Adama Stecyka na podstawie: D. Morrison, *E-learning strategies*, Jon Willy & Sons LTD. 2003, s. 44.

Współczesny użytkownik informacji oczekuje wiele od macierzystej biblioteki akademickiej, ponieważ jest to jedna z niewielu instytucji, do której może skierować swoje potrzeby wynikające z przymusu dostosowania się do współczesnego świata. Z tego powodu biblioteki powinny oferować szereg nowoczesnych technologii, zbiorów multimedialnych i usług.

BIBLIOTEKA AKADEMICKA JAKO BIBLIOTEKA DRUGIEJ GENERACJI

W coraz większym stopniu nowe technologie wkraczają do bibliotek akademickich. Obecnie panującym modelem biblioteki jest tzw. „Biblioteka 1.0”, gdzie w dalszym ciągu obowiązują poza zbiorami elektronicznymi, także zbiory drukowane. Dostęp do nich jest możliwy za pomocą katalogów komputerowych dla zamkniętej grupy użytkowników. Tymczasem modelem przyszłościowym jest „Biblioteka 2.0”, gdzie w dużej mierze przeważają zbiory elektroniczne udostępniane w wersji online, do których dostęp jest otwarty i preferowana jest współpraca użytkowników z bibliotekarzami⁸. Bibliotekarz musi być na bieżąco z narzędziami komunikacji, chcąc w pełni wyjść naprzeciw oczekiwaniom użytkownika. Współczesne narzędzia komunikacji stwarzają nowe możliwości dotarcia do czytelnika, który chce być coraz bardziej samodzielny i brać aktywny udział w pozyskiwaniu potrzebnych informacji.

Tymczasem modelem przyszłościowym jest „Biblioteka 2.0”, gdzie w dużej mierze przeważają zbiory elektroniczne udostępniane w wersji online, do których dostęp jest otwarty i preferowana jest współpraca użytkowników z bibliotekarzami⁸.

W tym celu nowoczesna biblioteka akademicka powinna przede wszystkim posiadać dobrze skomponowaną pod względem architektury informacji witrynę internetową. *Posiadanie strony WWW to możliwość dzielenia się zasobami informacyjnymi, a to należy do kluczowych zadań każdej biblioteki. Strona WWW świadczy o istnieniu biblioteki w danym społeczeństwie i jej nastawieniu na potencjalnych użytkowników. Odbiorca informacji zawartych na stronie to przed wszystkim użytkownik danej biblioteki, dlatego też projektując stronę, trzeba zastanowić się czy jej zawartość i układ odpowiada potrzebom adresata. Niezwykle ważna jest jakość oferowanych przez sieć usług, gdyż w przypadku kiepskiej jakości zamierzony efekt może nie zostać osiągnięty. Internetowa witryna to także znakomita promocja, ponieważ wiadomość o istnieniu i działalności biblioteki dociera do znacznie szerszego grona odbiorców⁹. Równie istotnym aspektem elektronicznych usług informacyjnych jest wykorzy-*

stanie takich narzędzi sieciowych, jak e-mail, formularze WWW, czat, fora internetowe, blogi, komunikatory (np. Gadu-Gadu czy Skype). W dzisiejszych czasach trudno wyobrazić sobie, by biblioteka akademicka nie komunikowała się z czytelnikami za pomocą poczty elektronicznej. Praktycznie każdy z bibliotekarzy, niezależnie od działu w którym pracuje, powinien mieć założoną elektroniczną skrzynkę pocztową, by użytkownik miał możliwość zadania nurtującego go pytania specjalście z dziedziny, która stanowi przedmiot jego zainteresowania lub odpowiedzialnego za dany proces biblioteczny. Bardzo przydatnym narzędziem w komunikacji biblioteki ze środowiskiem akademickim są elektroniczne newslettery, zawierające przykładowo informacje o nowościach w zbiorach czy o działalności biblioteki, dzięki czemu jest ona widoczna. Do życia codziennej biblioteki należy również wykorzystywanie elektronicznych formularzy. Są przydatne zwłaszcza przy określaniu preferencji i potrzeb czytelnicznych zarówno studentów, jak i pracowników naukowych. Dają możliwość stałego kontaktu czytelnika z biblioteką akademicką i zgłaszania na bieżąco np. propozycji zakupu do zbiorów zarówno dokumentów drukowanych, jak i elektronicznych. Coraz większa liczba bibliotek wykorzystuje interaktywne usługi online, zwłaszcza komunikatory. Prawie codziennością stało się odpowiadanie na pytania użytkowników np. za pomocą Gadu-Gadu. Daje to czytelnikowi możliwość uzyskaniu natychmiastowych rozwiązań zaistniałych problemów przy korzystaniu z usług biblioteki i jej zbiorów. W dobie biblioteki cyfrowej nie można zapominać o wykorzystywaniu blogów, które stają się coraz bardziej powszechne. Jak słusznie zauważyła Lidia Derfert-Wolf *Rozpatrując znaczenie i wykorzystanie blogów w bibliotekarstwie, należy je traktować jako nową formę oferowania dotychczasowych usług i prezentowania wizerunku zarówno biblioteki, jak i bibliotekarza, jak również jako źródło informacji (...)* Blogi biblioteczne mogą mieć rozmaite przeznaczenie i formy. Na ogół wykorzystywane są jako tablica ogłoszeń, forma poszerzenia usług biblioteki lub sposób powiadamiania użytkowników o interesujących zasobach sieciowych. Są biblioteki utrzymujące prosty blog typu „Aktualności”. Są też takie, które opracowują od kilku do kilkunastu blogów, z podziałem na tematy lub grupy odbiorców. *Inne wykorzystują te technologie do utworzenia całej witryny¹⁰.*

Jedną z form komunikowania się biblioteki z rzeszami odbiorców jest jej serwis WWW. Stanowi on również istotny element public relations. Dzisiejszego użytkownika należy odpowiednio zachęcić do korzystania ze zbiorów biblioteki, jednocześnie pamiętać by szanować jego czas i liczyć, że będzie cierpliwie przesuwał zbyt przeładowaną i nieuporządkowaną witrynę. W tym celu bardzo ważne jest praktyczne zastosowanie architektury informacji.

Biblioteka akademicka drugiej generacji potrzebuje bibliotekarza drugiej generacji.

Serwisy WWW i intranety nie są pozbawionymi życia, statystycznymi konstrukcjami. Cechą więszości z nich jest dynamiczne kontaktowanie się z systemami informacyjnymi oraz szerokim środowiskiem, w którym działają. To nie jest już dawny świat złotych kart w katalogach bibliotecznych. To świat złożonych systemów o znacznych możliwościach adaptacyjnych i wciąż ujawniających się nowych cechach. Świat wielkich strumieni informacji, przepływających wewnątrz i wkraczających poza granicę departamentów, jednostek gospodarczych, instytucji i krajów, a także świat balaganu i pomyłek, prób i błędów oraz selekcji przez przystosowanie¹¹.

Biblioteka akademicka drugiej generacji potrzebuje bibliotekarza drugiej generacji.

Przed współczesną biblioteką akademicką w dobie społeczeństwa informacyjnego stoi wiele wyzwań, którym musi sprostać jako instytucja usługowa, ponieważ inaczej stanie się niepotrzebna. Pojawiają się również liczne pytania i problemy. (...) *informacja dziś to towar. Biblioteki staną więc z jednej strony przed problemem zdobycia informacji, z drugiej strony przed pytaniem, czy ten towar odstępować dalej bezpłatnie. Trzeba liczyć się z tym, że coraz większy zasób informacji będzie dostępny w postaci komercyjnej. Jeżeli jej nabycie przez biblioteki będzie możliwe, to czy jej dalsze dystrybuowanie po koniecznych, dostosowanych do potrzeb odbiorców, ma być bezpłatne? Czy pobierać opłaty czy nie? Jeśli tak to w jakiej wysokości, i czy różnicować ją w zależności od typu informacji, odbiorcy?*¹². Dziś trudno udzielić odpowiedzi na powyższe pytania. Rozwiązanie tych problemów wymaga czasu i prób przystosowania bibliotek akademickich do odpowiednich standardów, ułatwiających

ich funkcjonowanie jako instytucji, których celem jest pomoc użytkownikom w opanowaniu ogromnej ilości informacji cyfrowej.

PRZYPISY:

- 1 PACEK, J. Uwolnić informację! *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2009, nr 1 (101) [dostęp 19 lutego 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2009/101/a.php?pacpek>
- 2 MATERSKA, K. Modelowe koncepcje informacji naukowej (Information Science) na początku XXI wieku. W: *Organizowanie środowiska informacji i wiedzy*. Red. K. Materska, E. Chuchro, B. Sosińska-Kalata. Warszawa: SBP, 2008, s. 33-34. ISBN 978-83-89316-91-2.
- 3 WALCZAK, M. Uwarunkowania funkcjonowania bibliotek w społeczeństwie informacyjnym. W: *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym*. Red. M. Drzewiecki, M. Majewska. Warszawa: Wydaw. CEBID, 2005, s. 23. ISBN 83-88581-20-1.
- 4 GOBAN-KLAS, T. *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*. Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 2005, s. 257. ISBN 83-02-09408-0.
- 5 SUJKOWSKA, J., PODGÓRSKI, F. Elektroniczne źródła informacji naukowej w bibliotekach szkół wyższych. Badania ankietowe. *Zagadnienia Informacji Naukowej* 2008, nr 1 (91), s. 57.
- 6 JASKOWSKA, M. *Public relations bibliotek naukowych w Internecie*. Kraków: Wydaw. UJ, 2007, s. 112-113. ISBN 978-83-233-2367-9.
- 7 STECYK, A. *Abc eLearningu*. Warszawa: Difin, 2008, s. 36. ISBN 978-83-7251-879-8.
- 8 *LIBlogs* [on-line]. [dostęp 19 lutego 2009]. Dostępny w Internecie: <http://liblogs.albany.edu/>
- 9 WITRYLAK, A. Witryny internetowe bibliotek państwowych wyższych szkół zawodowych – analiza treści. *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2006, nr 7 (77) [dostęp 19 lutego 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2006/77/witrylak.php>
- 10 DERFERT-WOLF, L. Blogi i RSS dla bibliotekarzy i bibliotek. *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2007, nr 7 (88) [dostęp 19 lutego 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.info/2007/88/a.php?derfert>
- 11 ROSENFELD, L., MORVILLE, P. *Architektura informacji w serwisach internetowych*. Gliwice: Wydaw. Helion, 2003, s. 40. ISBN 83-7361-003-0.
- 12 JAZDON, A. Miejsce biblioteki w medializacji nauki. W: *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym*. Red. M. Drzewiecki, M. Majewska. Warszawa: Wydaw. CEBID, 2005, s. 38. ISBN 83-88581-20-1.

KATARZYNA MAZUR-KULESZA
DOROTA WIERZBICKA-PRÓCHNIAK
Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego

B adanie efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych¹

W *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021* jednym z celów szczególnych (I.3) jest „Inicjowanie opracowania i upowszechniania istniejących standardów w dziedzinie bibliotekarstwa”, a w nim realizacja Projektu 1.3.1 „Opracowanie i upowszechnianie zestawu standardów jako narzędzia do mierzenia poprawnej organizacji i działalności jednostek bibliotecznych”.

Zapewnienie odpowiednich standardów, które powinny obowiązywać w bibliotekarstwie polskim pozwoli bibliotekom na świadczenie wysokiej jakości usług. Jakość usług bibliotecznych należy rozpatrywać w trzech aspektach: pomiaru wskaźników funkcjonalności, oceny usług bibliotecznych z punktu widzenia użytkowników oraz oceny wpływu biblioteki na społeczeństwo i indywidualnych użytkowników.

Zespół rozpoczął prace od analizy dotychczasowych badań efektywności bibliotek w Polsce i na świecie. Dalsze prace nad wyborem wskaźników prowadzone były w następujących obszarach funkcjonalności bibliotek: zbiory biblioteczne, infrastruktura (dostęp, wyposażenie, godziny otwarcia, lokale, miejsca), pracownicy, finanse, usługi i użytkownicy. Zgodnie z założeniami Zrównoważonej Karty Wyników (ang. *Balanced Scorecard*) wskaźniki usystematyzowano w czterech perspektywach: finansowej, klienta, procesów wewnętrznych, infrastruktury i rozwoju, opierając się na płaszczyznach oceny bibliotek z zaleceń IFLA².

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich powołał w maju 2010 r. Zespół specjalistów pod kierownictwem Lidii Derfert-Wolf, który podjął się opracowania wskaźników do badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych (zadanie I.3.1.2). Jego prace skupione na przygotowaniu wskaźników i prowadzeniu badań w tym zakresie, pozwolą w przyszłości na określenie standardów, które powinny obowiązywać w bibliotekach polskich. Projekt realizowany jest przy wsparciu finansowym Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Zespół rozpoczął prace od analizy dotychczasowych badań efektywności bibliotek w Polsce i na świecie. Dalsze prace nad wyborem wskaźników prowadzone były w następujących obszarach funkcjonalności bibliotek: zbiory biblioteczne, infrastruktura (dostęp, wyposażenie, godziny otwarcia, lokale, miejsca), pracownicy, finanse, usługi i użytkownicy. Zgodnie z założeniami Zrównoważonej Karty Wyników (ang. *Balanced Scorecard*) wskaźniki usystematyzowano w czterech perspektywach: finansowej, klienta, procesów wewnętrznych, infrastruktury i rozwoju, opierając się na płaszczyznach oceny bibliotek z zaleceń IFLA². W efekcie ustalono cztery perspektywy: zasoby (w tym pracownicy, zbiory i infrastruktura), korzystanie z biblioteki, wydajność, potencjał i rozwój. Przyjęto, że wskaźniki będą dobierane z punktu widzenia użytkownika, zarządzającego biblioteką i organizatora oraz rozpatrywane w perspektywie dalszego rozwoju, z uwzględnieniem trendów panujących w bibliotekarstwie światowym. Ustalono również, że wskaźniki powinny bazować na łatwo dostępnych danych statystycznych, które biblioteki mają obowiązek dostarczać Głównemu Urzędowi Statystycznemu, zakładając jednocześnie możliwość modyfikacji w kolejnych latach. Rozwijanie listy wskaźników dotyczyć powinno szczególnie satysfakcji użytkowników mierzonej na podstawie jednolitego w skali kraju kwestionariusza ankiety.

W toku rozważań, dyskusji i konsultacji, kierując się najlepszymi wzorcami³, ustalono listę 28 wskaźników dla bibliotek publicznych⁴ i 27 dla bibliotek pedagogicznych⁵. Wskaźniki dla bibliotek publicznych będą analizowane i porównywane pomiędzy bibliotekami w zależności od wielkości obsługiwanej populacji oraz typów:

- biblioteki wojewódzkie,
- biblioteka gminy miejskiej: do 20 tys., 20-50 tys., 50-100 tys., 100-500 tys., powyżej 500 tys.,

- biblioteka gminy miejsko-wiejskiej: do 5 tys., 5-10 tys., 10-15 tys., 15-20 tys., powyżej 20 tys.,
- biblioteka gminy wiejskiej: do 5 tys., 5-10 tys., 10-15 tys., powyżej 15 tys.

Z uwagi na różnice wynikające ze specyfiki bibliotek pedagogicznych przyjęto dla nich nieco odmienne kryteria analizy i porównań:

- samodzielne i funkcjonujące w zespołach wraz z filiami,
- włączone w strukturę ośrodków doskonalenia nauczycieli.

Dla weryfikacji przyjętych założeń niezbędne było przeprowadzenie badań pilotażowych, które zrealizowano w 2011 r. w wybranych bibliotekach publicznych różnego szczebla. Do współpracy zaproszono grupę bibliotek z sześciu województw (dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, podkarpackiego, podlaskiego i zachodniopomorskiego). W każdym z nich wybrano po trzy biblioteki z grupy gmin wiejskich (5-10 tys. mieszkańców), miejsko-wiejskich (10-15 tys. mieszkańców) i miejskich (powyżej 30 tys. mieszkańców). W badaniach pilotażowych wzięły też udział biblioteki wojewódzkie sześciu wybranych województw. (Do obliczania wskaźników funkcjonalności wybrano zestaw danych statystycznych niezbędnych do obliczenia 28 wskaźników, skorelowanych z formularzem K-03 (GUS). Zespół przygotował roboczy ujednolicony formularz elektroniczny do zgromadzenia danych i automatycznego obliczenia wskaźników. Wstępna analiza danych zebranych 63 placówek została zaprezentowana na warsztatach w kwietniu br., na których omówiono również problemy powstałe przy gromadzeniu danych przez biblioteki. Przy okazji do obowiązującej dokumentacji wprowadzono szereg modyfikacji ułatwiających kolejne badania. W 2012 r. do badań pilotażowych przystąpiło 12 bibliotek pedagogicznych).

Docelowo należy zabiegać o to, aby w badaniach uczestniczyły wszystkie biblioteki (włącznie z filiami). Należy usilnie dążyć do gromadzenia niezbędnych danych ze wszystkich bibliotek wg ujednoliconego formularza elektronicznego. Zarząd Główny SBP podjął już starania w celu pozyskania środków na opracowanie programu do automatycznego obliczania wskaźników. Trwają też prace Zespołu nad ujednoliconym kwestionariuszem badania satysfakcji użytkowników. W dalszej perspektywie opracowana będzie metodologia badań i analizy wskaźników, na której podstawie dokonywać będzie można badań porównawczych.

Warto podkreślić, że opracowanie krajowego zestawu wskaźników dostarczą dyrektorom biblio-

tek narzędzia do zarządzania, w tym zapewnienia i podnoszenia jakości świadczonych usług oraz oceny wykonania zadań. Może być wsparciem przy tworzeniu strategicznych planów rozwoju biblioteki, opracowywaniu wniosków o granty itp. Dla organizatorów wskaźniki mogą być pomocne przy monitorowaniu postępów działania podległych im instytucji. Wartości wskaźników będą też doskonałym narzędziem do badań porównawczych bibliotek, a także dobrym materiałem do działań promocyjnych na rzecz bibliotek, w skali lokalnej i ponadlokalnej.

Wskaźniki wybrane i opisane przez Zespół ds. badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych są tylko propozycją, która powinna być przedmiotem dyskusji. Zdajemy sobie sprawę, że nie są odzwierciedleniem pełnego potencjału bibliotek i powinny być – w zależności od indywidualnych potrzeb – uzupełniane. Zaproponowane zestawy wskaźników będą modyfikowane po analizie wyników badań pilotażowych w bibliotekach publicznych i pedagogicznych. Mamy nadzieję, że po kilkuletnich badaniach porównawczych mogą stać się materiałem wyjściowym do określenia standardów polskiego bibliotekarstwa. Liczymy na to, że dyrektorzy bibliotek rozumieją i zaakceptują potrzebę badań w tym zakresie i będą zgłaszać chęć udziału w tym przedsięwzięciu.

PRZYPISY:

- ¹ Opracowano na podstawie materiałów Zespołu ds. badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych dostępnych w portalu SBP <http://www.sbp.pl/> (zakładka „O SBP” – Realizacja Strategii SBP).
- ² POLL, R., BOEKHORST te, P. *Measuring Quality. Performance Measurement in Libraries*, 2007.
- ³ Dzięki staraniom SBP, w ramach Projektu przetłumaczono na język polski normę ISO 11620:2008 Information and documentation – Library performance indicators i sfinansowano jej ustanowienie przez Polski Komitet Normalizacyjny jako PN-ISO 11620:2012 Informacja i dokumentacja -- Wskaźniki funkcjonalności bibliotek. Przetłumaczono również „Manifest IFLA o statystyce bibliotecznej”.
- ⁴ Zestaw wskaźników funkcjonalności dla bibliotek publicznych http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/SBP/realizacja_strategii/wykaz_wskaznikow_publiczne_portal_SBP_01_2012.pdf.
- ⁵ Zestaw wskaźników funkcjonalności dla bibliotek pedagogicznych http://www.sbp.pl/repository/dokumenty/SBP/realizacja_strategii/Wskazniki_pedagogiczne_styczen_2012.pdf.

DANUTA KACZMAREK
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
w Bydgoszczy

Manifest IFLA

o statystyce bibliotecznej

Udostępniony tekst Manifestu IFLA o statystyce bibliotecznej został przetłumaczony z inicjatywy Zespołu SBP ds. badania efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych. Całość prac została wykonana przez członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Autorką tłumaczenia jest Hanna Grabowska z Biblioteki UAM w Poznaniu, tekst zredagowały Elżbieta Górski i Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska.

WPROWADZENIE

Z inicjatywą sporządzenia niniejszego dokumentu wystąpiła przewodnicząca IFLA Claudia Lux, na konferencji Sekcji Statystyki IFLA w Montrealu w sierpniu 2008 r. Celem, jaki przyświecał twórcom Manifestu było ustanowienie oficjalnego dokumentu na temat roli statystyki bibliotecznej jako narzędzia ukazującego znaczenie bibliotek zarówno dla ich użytkowników, jak i całego społeczeństwa.

Dane statystyczne są niezbędne do zarządzania bibliotekami, ale ich użyteczność jest o wiele większa. Przedstawienie ich politykom, instytucjom finansującym czy opinii publicznej, może mieć wpływ na planowanie strategiczne oraz zdobywanie i podtrzymywanie zaufania do bibliotek.

MANIFEST O STATYSTYCE BIBLIOTECZNEJ

„Biblioteki i usługi informacyjne służą społeczeństwu, przechowując pamięć zbiorową, wspierając rozwój, umożliwiając edukację i badania naukowe oraz przyczyniając się do porozumienia z innymi narodami i do wzrostu poziomu życia społeczeństw.”

(Alex Byrne 2005)

STATYSTYKA BIBLIOTECZNA: DANE MOGĄ WIELE

Ilościowe i jakościowe dane dotyczące czytelników, usług bibliotecznych oraz korzystania z bibliotek są niezbędne dla ukazania i potwierdzenia ogromnej roli, jaką odgrywają biblioteki.

Ze względu na fakt, że wartość informacyjna danych statystycznych zależy od wszechstronności i aktualności zbieranych danych, konieczny jest udział w badaniach statystycznych wszystkich bibliotek w kraju.

Statystyka biblioteczna, niezbędna dla efektywnego zarządzania bibliotekami, odgrywa jeszcze większą rolę w promocji usług bibliotecznych wśród różnych grup interesariuszy: polityków i sponsorów, kadry kierowniczej i personelu, obecnych i potencjalnych użytkowników, mediów i ogółu społeczeństwa. Dane statystyczne przedstawiane decydom, kadrze kierowniczej i sponsorom mogą być podstawowym kryterium przy podejmowaniu decyzji o poziomie świadczenia usług oraz przy określaniu planów strategicznych.

Statystyka biblioteczna może pokazać bogactwo posiadanych zasobów, ujawnić nieodkryte dotąd pozytywne zjawiska, o ile biblioteki zapewnią wszystkim grupom społeczeństwa dostęp do odpowiednich informacji.

CO UKAZUJE STATYSTYKA BIBLIOTECZNA?

Badając *dane wejściowe* związane z prowadzeniem biblioteki (zasoby łącznie z nieruchomościami i wyposażeniem, personelem i zbiorami), statystyka biblioteczna ukazuje zaangażowanie władz państwowych i organizatorów bibliotek w rozwój usług bibliotecznych.

Zbierając *dane wyjściowe*, wykorzystanie tradycyjnych i elektronicznych zbiorów i usług, biblioteki wykazują odpowiedniość usług dla poszczególnych grup użytkowników. Porównanie danych wejściowych z wyjściowymi pokazuje, czy biblioteki organizują swoje usługi w sposób efektywny finansowo.

Dane statystyczne dotyczące korzystania z usług świadczonych przez biblioteki oraz satysfakcji użytkowników, mogą ukazać wpływ, jaki biblioteki wywierają na społeczeństwo. Wpływ ten (umiejętność czytania i pisanie, umiejętności pozyskiwania informacji, sukcesy edukacyjne oraz społeczne włączenie), będzie bardziej widoczny, jeśli statystykę biblioteczną będą uzupełniały dane jakościowe zebrane w badaniach ankietowych czytelników.

W zmieniającym się świecie informacji biblioteki realizują nowe zadania; toteż potrzebne są nowe narzędzia statystyczne do zarządzania oraz do promocji nowych zadań i usług.

JAKOŚĆ STATYSTYKI BIBLIOTECZNEJ

Poprawność, wiarygodność i możliwość porównania dostarczanych danych decyduje o wartości i użyteczności statystyki bibliotecznej. Jakość krajowych i opracowywanych na ich podstawie międzynarodowych badań statystycznych, zależy od dokładności, szybkości i odpowiedniej częstotliwości przekazywania danych przez każdą bibliotekę oraz od ich starannej analizy w celu wykrycia ewentualnych błędów lub nieścisłości. Aby otrzymane wyniki badań można było porównywać także na poziomie międzyregionalnym i międzynarodowym, należy pamiętać o konsekwentnym stosowaniu wszędzie tych samych definicji oraz metod badawczych.

Nie wszystkie biblioteki podlegają pod jedno i to samo zwierzchnictwo. Większość z nich działa przy konkretnych instytucjach takich jak uczelnie czy firmy prywatne lub w obrębie wybranej społeczności. Jeszcze inne organizacje sprawują kontrolę nad funkcjonowaniem, misją i prawnymi

aspektami działalności podległych im bibliotek. W związku z powyższym różnorodne podmioty o odrębnych celach mogą czuć się odpowiedzialne za zbieranie danych dotyczących podległych im bibliotek. Proces gromadzenia danych statystycznych zawsze rozpoczyna się na poziomie konkretnej biblioteki, jednak jego nadrzędnym celem powinno być uzyskanie możliwości zestawienia i porównania danych z całego kraju i różnych regionów. Aby zapewnić realizację tego celu, biblioteki powinny współpracować ze sobą tworząc specjalne sieci powiązań na poziomie regionalnym i krajowym gwarantujące efektywne funkcjonowanie systemu badań statystycznych.

WZORCOWY KWESTIONARIUSZ

Ze względu na różnorodność instytucji odpowiedzialnych za zbieranie bibliotecznych danych statystycznych decydujące znaczenie ma stosowanie jednolitego kwestionariusza oraz standaryzacja danych i metod badawczych.

W związku z tym, w efekcie współpracy IFLA, UNESCO i Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej ISO powstał wzór kwestionariusza dla bibliotek publicznych i akademickich. Na podstawie normy ISO dotyczącej statystyki bibliotecznej, opracowano kwestionariusz zawierający 23 pytania odnoszące się do tradycyjnych elektronicznych usług informacyjnych. Testy prowadzone w krajach Ameryki Łacińskiej i na Karaibach, pokazały możliwość wykorzystania wzorcowego kwestionariusza do gromadzenia danych statystycznych na porównywalnym poziomie.

Statystyka biblioteczna prowadzona według wzorca ujawnia nakłady i ich wykorzystanie w bibliotekach oraz pokazuje rolę, jaką pełnią biblioteki jako punkty dostępu do informacji, miejsca spotkań i nawiązywania kontaktów, zdobywania wiedzy, prowadzenia badań naukowych. Więcej informacji można otrzymać, jeśli wyniki badania uzyskane z danych statystycznych zebranych na podstawie kwestionariusza będą porównywane do danych społeczno-demograficznych danych zbieranych przez UNESCO i inne międzynarodowe agencje, np. dotyczących stanu alfabetyzacji, czytelnictwa, edukacji i dostępu do internetu w danym kraju.

FINANSOWANIE, PRAWO I SIECI POWIĄZAŃ

Rządy państw i inne organy decyzyjne są zachęcane do tworzenia i finansowania na odpo-

wiednim poziomie centralnych instytucji odpowiedzialnych za opracowanie krajowej statystyki bibliotecznej w oparciu o modelowy kwestionariusz oraz do wspierania lokalnych i regionalnych ośrodków zbierających dane. Społeczność międzynarodowa powinna wspierać biblioteki i ośrodki informacji w gromadzeniu i porównywaniu jednolitych i wiarygodnych danych statystycznych dotyczących zasobów i usług bibliotecznych oraz promować i wspierać rolę, jaką pełni biblioteka w procesach alfabetyzacji, edukacji informacyjnej, kształceniu i kulturze.

IFLA i UNESCO wyrażają gotowość wspierania rozwoju krajowych systemów statystyki bibliotecznej, aby zapewnić efektywne działanie bibliotek oraz powszechne uznanie ich wkładu w rozwój społeczeństwa wiedzy.

W celu uzyskania wiarygodnych danych, należy opracować we współpracy międzynarodowej programy kształcenia dotyczące statystyki biblio-

tecznej. Ostatecznym celem powinno być, z jednej strony wykorzystanie statystyki bibliotecznej w poszczególnych bibliotekach do efektywnego zarządzania, z drugiej – do opracowania i koordynacji danych bibliotecznych na poziomie krajowym, i na koniec – w skali międzynarodowej – do ukazania wkładu bibliotek w rozwój alfabetyzacji i czytelnictwa oraz edukacji, a także do rozwoju społecznego, kulturalnego i ekonomicznego.

WPROWADZENIE MANIFESTU W ŻYCIE

Zwracamy się z apelem do decydentów wszystkich szczebli oraz do środowisk bibliotecznych na całym świecie o rozpowszechnienie niniejszego Manifestu i przyjęcia wyrażonych w nim zasad i zaleceń.

Dokument zatwierdzony przez Zarząd IFLA, 9 kwietnia 2010 r.

X Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Automatyzacja Bibliotek Publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego oraz Biblioteka Narodowa zapraszają na dziesiątą konferencję z cyklu „Automatyzacja bibliotek publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”, która odbędzie się w dniach 7-8 listopada 2012 r. w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Organizowane co dwa lata konferencje były przeglądem stanu wykorzystania techniki komputerowej w bibliotekach publicznych – począwszy od systemów katalogowania i wdrażania zintegrowanych systemów bibliotecznych po tworzenie bibliotek cyfrowych i innowacyjne wykorzystanie technologii komunikacyjnych.

Tegoroczna konferencja poświęcona będzie teorii i praktyce tworzenia wirtualnych sieci w celu usprawnienia i poszerzenia usług bibliotek publicznych. Zaprezentowany zostanie m.in. „Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2012” oraz referaty w sześciu sesjach tematycznych, ukazujące przykłady współpracy bibliotek oraz kierunki rozwoju w wykorzystaniu nowych technologii. Po raz drugi konferencji towarzyszyć będzie Salon Nowych Technologii, w którym zaprezentują się przedsiębiorstwa z branży IT.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematyką konferencji, a szczególnie bibliotekarzy odpowiedzialnych za wdrażanie nowych technologii i rozwój usług internetowych.

Więcej informacji: www.sbp.pl

w kolorze sepia

slonca
czynu!



Gwiazdy nad Warszawą

W Warszawie słone, było wyjątkowo
słone, profil miasta się,
w nich było tak mocno, głębi
szczęśliwa była z tego Praga.

Tuż, było, Zima 1944.
Tak, drugi Terceł, Trzeci, czwarty,
na obywateli, na, były, były,
Północ, była, było, było.

KATALOG

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w 2012 r. obchodzi 105. rocznicę utworzenia. Wśród liczących około 500 tys. zbiorów znajdują się zbiory specjalne, do których należą: rękopisy, stare druki, kartografia, dokumenty życia społecznego, mikrofilmy, zbiory ikonograficzne (fotografie, pocztówki, grafika, w tym okazały zbiór ekslibrisów).

W 2005 r., w związku ze zbliżającą się setną rocznicą utworzenia biblioteki, zainicjowano wydawanie serii katalogów, obejmujących różne rodzaje zbiorów specjalnych, pod tytułem Katalog Zbiorów Specjalnych, a kolorystyką okładek nawiązującą do koloru dawnych zbiorów, sepia. Wśród nich znalazły się dwa katalogi mikrofilmów i trzy katalogi dokumentów życia społecznego.

Serię katalogów rozpoczęto od mikrofilmów, jako że zmikrofilmowane czasopisma są zbiorem najczęściej udostępnianym w naszej czytelni. Jednym z celów biblioteki regionalnej, jaką jest nasza ksiąźnica, jest zgromadzenie przynajmniej w formie mikrofilmu, jak największej liczby zbiorów dotyczących Lublina i regionu, których oryginały znajdują się w innych bibliotekach. Kolejnym celem utworzonych w 1967 r. zbiorów mikrofilmów jest ochrona najcenniejszych i najpoczytniejszych zbiorów, w tym czasopism z XIX i pierwszej poł. XX w., zwłaszcza czasopism lubelskich, rękopisów i starych druków.

Pierwszy w serii *Katalog mikrofilmów: czasopisma. Cz. 1* prezentuje 271 tytułów czasopism, które ukazywały się w przeważającej części na terenie Lubelszczyzny. Opis rejestracyjny, pozwalający na identyfikację tytułu, zawiera: tytuł, podtytuł określający tematykę czasopisma, miejsce wyda-

nia, lata wydania oraz wykaz posiadanych numerów. Ze względu na ukazujące się równoległe kolejne tomy *Katalogu czasopism lubelskich*, świadomie pominięto takie elementy jak: częstotliwość, odpowiedzialność, defekty czy siglum biblioteki posiadającej oryginał. Przy oznaczeniu początkowego i końcowego roku wydania czasopisma posługiwano się *Katalogiem czasopism lubelskich* w opracowaniu Haliny Wolskiej oraz tomami wówczas wydawanego, znacznie obszerniejszego, katalogu. Katalog uzupełniają indeksy: miejscowości i chronologiczny.

Dokumenty życia społecznego to materiały o charakterze informacyjnym, propagandowym, reklamowym lub normatywnym, odzwierciedlające działalność grup społecznych, instytucji czy organizacji. Zawarte w nich wiadomości są unikatowe i niedostępne w innych materiałach, a zwykle przeznaczone dla określonego kręgu odbiorców i poza księgarskiego sposobu rozpowszechniania. Ze względu na swój użytkowy charakter, po wykorzystaniu, były najczęściej niszczone, stąd zachowało się stosunkowo mało dokumentów starszych.



Drugim z kolei katalogiem z grupy zbiorów zmicrofilmowanych jest wydany w 2009 r. *Katalog mikrofilmów: rękopisy*. Cz. 1². Katalog zawiera opisy 502 rękopisów przechowywanych w 13 bibliotekach i archiwach krajowych oraz cenne materiały, dotyczące naszej biblioteki i bibliotekarstwa w okresie okupacji, pochodzące z Głównego Brandenburskiego Archiwum Krajowego w Poczdamie. W przypadku rękopisów znajdujących się w bibliotekach posiadających katalogi drukowane skorzystano z opisów zamieszczonych w tych katalogach, zachowując oryginalną pisownię. Wykorzystano opisy z katalogów Akademii Umiejętności i Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Biblioteki Narodowej, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Opisy sporządzone w różnych latach (1906-1998) zapożyczono z katalogów kilku bibliotek, stąd nie są one jednolite. Potraktowano je jako prace własne bibliotek, dlatego nie wprowadzono zmian w nazwach tytułów poszczególnych jednostek. Przy długich opisach informujących o zawartości treściowej, zawierających wykazy nazwisk, nazw miejscowości czy wydarzeń historycznych ograniczono się tylko do ich wymienienia, bez podawania numerów stron. Ponadto przejrano wszystkie mikrofilmy i w przypadku zbyt ogólnych informacji uzupełniono je o nazwiska osób, nazwy miejscowości czy wydarzenia

istotne dla Lublina i regionu. Dane te wyróżniono kursywą. Do uporządkowania nazw bibliotek i archiwów zastosowano układ alfabetyczny. W obrębie poszczególnych bibliotek opisy uszeregowano według sygnatur, podając również sygnaturę mikrofilmu. Ważnym uzupełnieniem katalogu są indeksy: osobowy, nazw geograficznych, przedmiotowy. W indeksach, przy poszczególnych hasłach, podano skrót nazwy instytucji i sygnaturę oryginału. Zastosowanie żywej paginy ułatwia dotarcie do rękopisów poszczególnych bibliotek.

Obecnie trwają prace nad kolejnym tomem dokumentów zmicrofilmowanych, *Katalogiem mikrofilmów: stare druki*. Zakończenie prac planuje się na grudzień 2013 r.

Dokumenty życia społecznego to materiały o charakterze informacyjnym, propagandowym, reklamowym lub normatywnym, odzwierciedlające działalność grup społecznych, instytucji czy organizacji. Zawarte w nich wiadomości są unikatowe i niedostępne w innych materiałach, a zwykle przeznaczone dla określonego kręgu odbiorców i pozaksięgarskiego sposobu rozpowszechniania. Ze względu na swój użytkowy charakter, po wykorzystaniu, były najczęściej niszczone, stąd zachowało się stosunkowo mało dokumentów starszych. Pomimo swej doniosłej roli materiału źródłowego do niedawna traktowane były po macoszemu, ustępując pierwszeństwa rękopisom, starym drukom czy kartografii. Duża ilość i różnorodność dokumentów, od klasycznych ulotek poprzez broszury, jednodniówki, cegiełki, bilety wizytowe, katalogi wystaw i handlowe itp, sprawia trudności przy klasyfikowaniu i katalogowaniu. Dopiero od niedawna biblioteki podjęły trud wydawania drukiem katalogów dokumentów życia społecznego. W naszej bibliotece jako pierwszy ukazał się katalog rejestrujący 205 najstarszych dokumentów, wydanych w okresie od 1801 do 31 lipca 1914 r.³ W katalogu zachowano układ rzeczowy, zgodny ze schematem klasyfikacyjnym Biblioteki Narodowej, uwzględniający działy i poddziały. W obrębie poddziałów opisy uszeregowano chronologicznie. Zastosowano opis jednostkowy każdego dokumentu. Tytuł i oznaczenie odpowiedzialności przyjęto w brzmieniu i ortografii zgodnej z dokumentem, rozsztyfowując występujące w nim skróty. Przy większości ulotek rozpoczynających się od tych samych zwrotów zastosowano incipit i explicit. Niezwykle istotna jest również, ujęta w nawiasy kwadratowe, adnotacja treściowa wyjaśniająca treść dokumentu.

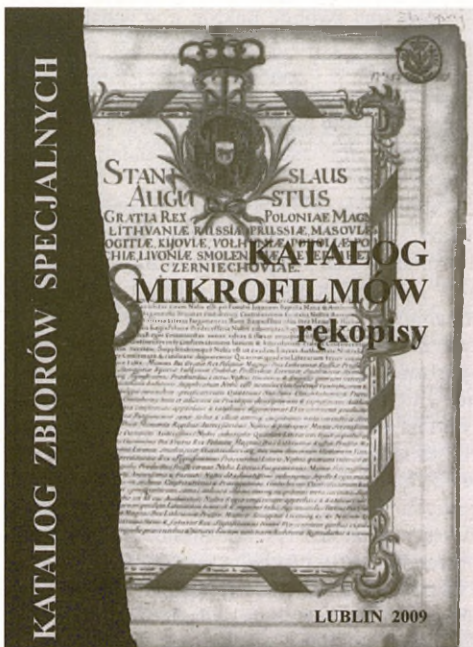
W opisie uwzględniono ponadto miejsce i datę wydania dokumentu, informację o nakładcy, objętość dokumentu i format, język dokumentu, proveniencję oraz sygnaturę. Katalog dopełniają indeksy: rzeczowy, nazw osobowych, nazw geograficznych, drukarni i proveniencji. Na końcu katalogu umieszczono 15 reprodukcji ciekawszych obiektów.

Inny, chronologiczny układ, zastosowano w przypadku katalogów obejmujących dokumenty wydane w czasie wojny. *Katalog dokumentów życia społecznego 1914-1918*⁴ rejestruje 614 obiektów (722 egzemplarze) dokumentujących życie społeczno-gospodarcze ziem polskich, będących pod okupacją austriacką, podczas I wojny światowej, tj. od sierpnia 1914 r. do 14 listopada 1918 r. Dominują druki wydane w Radomiu, Warszawie i Lublinie, niewielki procent pochodzi z Krakowa i Lwowa. Kilka druków o proveniencji wojskowej wydanych było poza Kongresówką i Galicją m.in. w Bobrujsku, Mińsku czy Prużanach. Znaczna część druków pochodzi ze spuścizny Leona Ligęzy oraz darowizn m.in.: mecenasa Modrzewskiego, Marii Gawareckiej, Wiktora Ziółkowskiego i ks. Ludwika Zalewskiego. Wśród zgromadzonych druków znajdują się zarządzenia władz okupacyjnych, ogłoszenia o odczytach i uroczystościach związanych z przypadającymi roczni-

cami, przepustki oraz dokumenty o charakterze politycznym jak: odezwy, polemiki, programy. Bardzo interesującą i stosunkowo liczną grupę stanowią druki o proveniencji legionowej. Publikację zaopatrzone w indeks nazw osobowych, geograficznych, organizacji politycznych, instytucji sprawczych i drukarni oraz 28 reprodukcji szczególnie interesujących druków.

Nieco mniej obszerny jest katalog zawierający dokumenty pochodzące z okresu II wojny światowej⁵. Liczy on jedynie 203 pozycje (250 egzemplarzy). Najwięcej druków, ok. 70% wydrukowanych zostało w latach 1944-1945, jedynie trzy w 1942 r. i siedem w 1939 r. Znajdują się wśród nich obwieszczenia wydane przez władze okupacyjne regulujące różne dziedziny życia mieszkańców, kartki żywnościowe, programy wyścigów konnych, ulotki propagandowe skierowane do żołnierzy Armii Czerwonej wzywające do przejścia na stronę Niemców, odezwy i afisze nowej władzy z terenów wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Dużą grupę dokumentów wydanych po lipcu 1944 r. stanowią afisze informujące o koncertach i spektaklach teatralnych. Uzupełnieniem katalogu są indeksy: nazw osobowych, geograficznych, instytucji sprawczych, organizacji politycznych, drukarni oraz 31 reprodukcji ciekawszych dokumentów.

Obecnie trwają prace nad katalogiem dźs wydanych w okresie międzywojennym. Planowany termin druku to koniec 2012 r.



PRZYPISY:

- ¹ *Katalog mikrofilmów: czasopisma*. Cz. 1. Oprac. E. Kurpińska, M. Łoza, Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 2005. ISBN 83-86361-65-4.
- ² *Katalog mikrofilmów: rękopisy*. Cz. 1. Oprac. E. Kurpińska, Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 2009. ISBN 978-83-86361-26-7.
- ³ *Katalog dokumentów życia społecznego 1801-1914*. Oprac. L. Ludorowski, Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 2005. ISBN 83-86361-03-4.
- ⁴ *Katalog dokumentów życia społecznego 1914-1918*. Oprac. E. Gawarecka, M. Sobieraj, M. Trojnacka, Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 2008. ISBN 978-83-86361-21-2.
- ⁵ *Katalog dokumentów życia społecznego 1939-1945*. Oprac. L. Ludorowski, Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 2009. ISBN 978-83-86361-22-9.

ELŻBIETA KURPIŃSKA
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Biblioteka

WYŻSZEJ SZKOŁY FIZJOTERAPII

we Wrocławiu

Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii utworzona została głównie z myślą o zaspokajaniu potrzeb naukowych i edukacyjnych pracowników i studentów Wyższej Szkoły Fizjoterapii. Powstała w chwili powołania uczelni, choć jej znaczący rozwój przypada na rok 2006 i lata późniejsze.

W październiku 1999 r. rozpoczęła działalność Wyższa Szkoła Fizjoterapii z siedzibą we Wrocławiu utworzona przez dr. Andrzeja Czamarę. Wraz z uczelnią została powołana do życia Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii. Pierwsze zbiory przejęte zostały po Bibliotece Studium Fizjoterapii i Studium Kosmetycznego. Były to przede wszystkim podstawowe podręczniki z zakresu fizjoterapii i kosmologii. Pewna część księgozbioru pochodziła także z darów przekazanych przez pracowników Wyższej Szkoły Fizjoterapii.

Jednak rozwój biblioteki nastąpił od roku 2006. Jej reorganizatorem, a następnie dyrektorem była Dominika Brzezicka. Od października 2008 r. biblioteką kieruje Marzena Borowska. Do końca 2005 r. bezpośrednim przełożonym pracowników biblioteki był rektor uczelni. Na początku 2006 r. biblioteka zmieniła lokum, przeniesiona została do większego, bardziej przestronnego pomieszczenia. Obecnie biblioteka mieści się w dwóch pomieszczeniach: czytelnia połączona z wypożyczalnią o powierzchni 60 m² oraz magazyn o powierzchni 20 m².

Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii poprzez gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów przyczynia się do wypełnienia jednego z podstawowych zadań uczelni, tj.: „upowszechniania i pomnażania osiągnięć nauki, kultury narodowej i techniki, w tym poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych i informacyjnych”¹. Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii działa na podstawie Ustawy o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r. oraz Ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. z późniejszymi zmianami. Statut Wyższej Szkoły Fizjoterapii oraz Regulamin Biblioteki

Wyższej Szkoły Fizjoterapii określa zasady organizacji biblioteki oraz szczegółowe zasady udostępniania zbiorów bibliotecznych. Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” mówi iż, „w uczelni działa rada biblioteczna jako organ opiniodawczy Rektora”², którą powołano w grudniu 2010 r.³. Do zadań rady bibliotecznej należą: określanie zasad gromadzenia zbiorów bibliotecznych, występowanie z wnioskami do Senatu i Rektora w sprawach związanych z działalnością i rozwojem biblioteki, opiniowanie sprawozdania dyrektora biblioteki, opiniowanie projektu planu rzeczowo-finansowego biblioteki oraz sprawozdania z jego wykonania. Posiedzenia rady bibliotecznej zwołuje Rektor, a w wyjątkowych przypadkach dyrektor biblioteki jako przewodniczący rady. W Bibliotece Wyższej Szkoły Fizjoterapii rada zwoływana jest pod koniec każdego semestru w celu podsumowania pracy za miniony semestr oraz zaplanowania działań na przyszły semestr.

Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii gromadzi specjalistyczny księgozbiór zgodny z profilem i kierunkami nauczania. Posiada bogatą kolekcję publikacji z zakresu fizjoterapii, rehabilitacji i kosmologii oraz szeroko pojętych nauk medycznych, tj. ortopedii, medycyny sportowej czy neurologii. Księgozbiór liczy ponad 13 tys. wol., w tym 3,2 tys. tytułów książek (stan na marzec 2012 r.). Dużą część księgozbioru stanowią publikacje obcojęzyczne, głównie w języku angielskim. Znaczna część księgozbioru wydana została po 2005 r. Do tego roku księgozbiór liczył około 7 tys. wol. Biblioteka na bieżąco prenumeruje 36 tytułów czasopism naukowych i fachowych z zakresu fizjoterapii, rehabilitacji, ortopedii, dermatologii i kosmologii (stan na 2012 rok). Biblioteka gromadzi również mate-

riały szkoleniowe na płytach CD i DVD. Oprócz tradycyjnych źródeł informacji, posiada dostęp do elektronicznych baz danych wchodzących w skład Wirtualnej Biblioteki Nauki. W ramach konsorcjum biblioteka prenumeruje bazę Medline with Full Text. Księgozbiór rozmieszczony jest w układzie działowym. Podzielony jest na 49 działów podstawowych i jeden dział dodatkowy, tzw. dział R (dział różne). Działy podstawowe dotyczą głównie nauk medycznych. W dziale R znajdują się publikacje nie dotyczące dziedzin i profilu kształcenia. Dodatkowo w obrębie niektórych działów zostały wyszczególnione poddziały (np. w dziale „kosmetyka, kosmetologia” stworzono poddziały: poradniki kosmetyczne, chemia surowców kosmetycznych, wizaż i makiżaż). W obrębie działu książki ułożone są tematycznie, nie zaś alfabetycznie. Układ tematyczny w obrębie działu umożliwia szybkie wyszukiwanie książek o tej samej lub podobnej tematyce. Ten sam układ obowiązuje w czytelni, jak i w magazynie.

Użytkownikami biblioteki są pracownicy i studenci Wyższej Szkoły Fizjoterapii oraz pracownicy działającego na terenie uczelni Centrum Rehabilitacji i Edukacji Medycznej⁴. W czytelni mogą również korzystać ze zbiorów biblioteki studenci innych uczelni oraz wszyscy zainteresowani tematyką z zakresu fizjoterapii i kosmologii. Wyłącznie czytelnicy będący studentami i pracownikami uczelni i Centrum Rehabilitacji mogą wypożyczać książki na zewnątrz.

Do połowy 2006 r. biblioteka posiadała wyłącznie katalog tradycyjny w układzie alfabetycznym i działowym. Latem 2006 r. wszystkie zbiory przeniesione zostały do katalogu komputerowego. Utworzone zostały cztery katalogi elektroniczne: katalog główny zawierający wydawnictwa zwarte oraz płyty CD i DVD, katalog czasopism, katalog prac licencjackich i magisterskich. Katalogi udostępniane są online poprzez stronę internetową. Adres strony: <http://www.wsf.wroc.pl/strona/biblioteka/>

Biblioteka posiada autorski program biblioteczny, wchodzący w skład ogólnouczelnianego programu „Asystent”. Początkowo system obsługiwał wyłącznie dziekanat i kwesturę. W 2006 r. bibliotekarze współpracujący z programistą komputerowym rozpoczęli prace nad budową podsystemu obsługującego bibliotekę. Początkowo program umożliwiał wyłącznie ewidencję i opracowanie zbiorów. W okresie wacacyjnym przystąpiono do katalogowania księ-

gozbioru. Jednocześnie prowadzono prace nad stworzeniem możliwości udostępniania zbiorów, tj. wypożyczania, prolongowania i zwrotu książek. W tym samym czasie powstała strona internetowa, na której można było udostępnić katalog online.

Program „Asystent” umożliwia automatyczne tworzenie ksiąg inwentarzowych. Istnieją księgi inwentarzowe książek, płyt CD/DVD, prac licencjackich i magisterskich. W razie potrzeby system umożliwia utworzenie dodatkowych ksiąg, prowadzenie statystyk odwiedzin i wypożyczeń: dziennych, miesięcznych itp. Pozwala tworzyć raport wykorzystania księgozbioru.

Księgozbiór liczy ponad 13 tys. wol., w tym 3,2 tys. tytułów książek (stan na marzec 2012 r.).

Program umożliwia również określenie lokalizacji książek (czytelnia lub magazyn) oraz jej zmianę. Rozróżnienie lokalizacji księgozbioru na książki z czytelni i magazynu pozwoliło na wprowadzenie kilku innowacji, przede wszystkim w zakresie udostępniania zbiorów w czytelni. Początkowo system umożliwiał jedynie rejestr wypożyczeń na zewnątrz biblioteki. W czytelni obowiązywał zeszyt odwiedzin. Dzięki systemowemu wyodrębnieniu książek z czytelni, wprowadzono automatyczny rejestr wypożyczeń na miejscu. W momencie wpisania książki z czytelni na konto czytelnika, system rozpoznaje lokalizację książki i automatycznie zapisuje danego czytelnika w czytelni. System rejestruje także użytkowników korzystających w czytelni z czasopism, płyt CD/DVD, internetu, baz danych, prac dyplomowych. Z uwagi na to, iż „Asystent” jest systemem obsługującym całą administrację uczelni, czytelnicy są zapisywani do biblioteki w chwili podpisania przez nich umowy z uczelnią i wprowadzenia ich danych personalnych do systemu. Podobnie jest z pracownikami uczelni. Na październik 2012 r. zaplanowano wprowadzenie nowej wersji programu „Asystent”. Podsystem obsługujący bibliotekę będzie umożliwiał czytelnikom zalogowanie się na stronie internetowej i sprawdzenie swego konta. Użytkownik będzie mógł sprawdzić, jakie książki ma na koncie i kiedy kończy się termin ich zwrotu. Ponadto będzie miał możliwość prolongowania terminu zwrotu oraz zamówienia książki. System będzie również wysyłał do czytelnika e-maila z informacją

o zbliżającym się terminie zwrotu książki. Nowa wersja programu będzie również umożliwiała inwentaryzując księgozbiór.

Do roku akademickiego 2010/2011 biblioteka prowadziła szkolenia biblioteczne dla studentów pierwszego roku kosmetyologii i fizjoterapii (studia I stopnia). Szkolenie dotyczyło zasad korzystania z wypożyczalni i czytelnicy oraz zasad wyszukiwania w katalogach i bazach danych dostępnych w bibliotece. Od roku akademickiego 2011/2012 wprowadzono szkolenia w systemie online. Student ma za zadanie zapoznać się z treścią krótkiego tekstu dostępnego na stronie internetowej biblioteki, a następnie rozwiązać test. Test ma formę zamkniętą. Warunkiem zaliczenia szkolenia jest poprawne rozwiązanie testu. Biblioteka oferuje również szkolenia dla magistrantów z zakresu sporządzania bibliografii i przypisów. Szkolenia te są organizowane na prośbę opiekuna określonej grupy seminaryjnej.

Biblioteka tworzy i udostępnia online Bibliografię Prac Pracowników Wyższej Szkoły Fizjoterapii. Bibliografia zawiera publikacje afiliowane przez Wyższą Szkołę Fizjoterapii. Opracowuje i udostępnia Kartotekę Prac Pracowników Wyższej Szkoły Fizjoterapii. Biblioteka posiada różnorodny księgozbiór z zakresu nauk

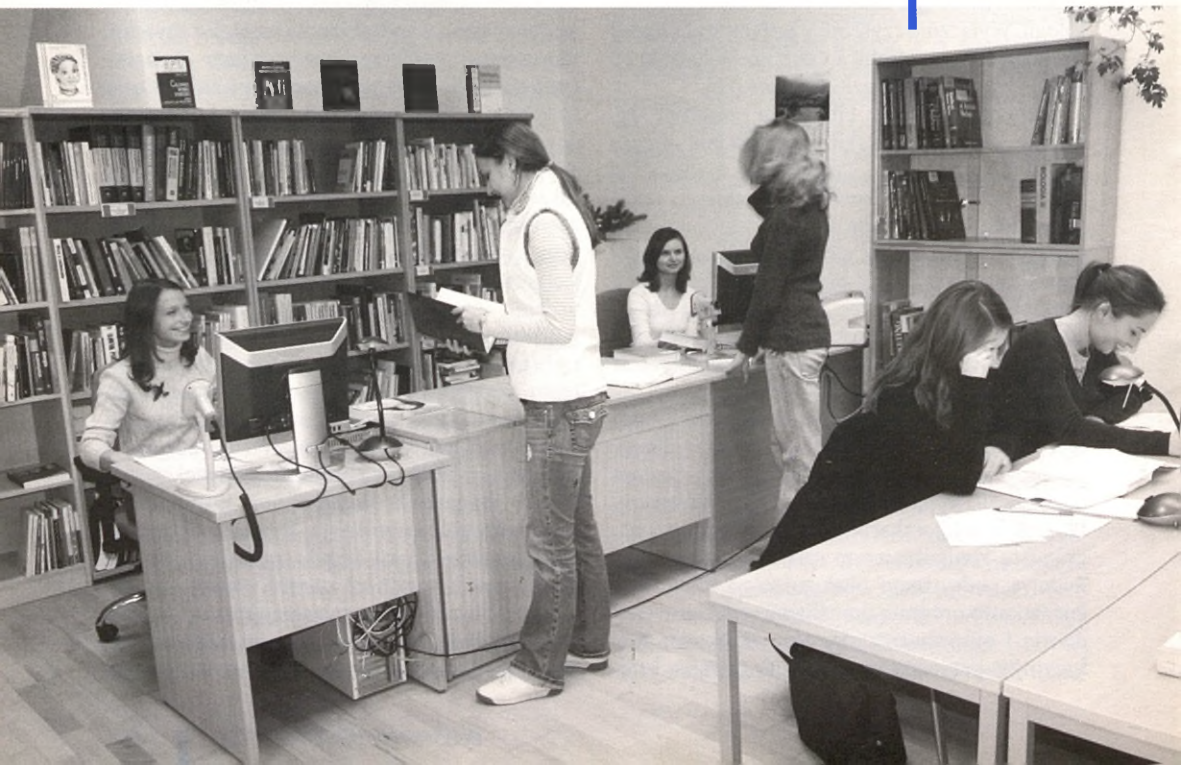
wykładanych na kierunkach studiów fizjoterapia i kosmetyologia. W znacznej mierze jest to księgozbiór nowy, zawierający książki wydane po roku 2005. Planowane są prace przebudowy lokalu bibliotecznego, a przede wszystkim oddzielenie wypożyczalni od czytelnicy. Umożliwi to czytelnikom pracę w bardziej komfortowych warunkach.

PRZYPISY:

- ¹ Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2005 Nr 164, poz. 1365 ze zm.) art. 13.1. pkt. 5.
- ² Op. cit., art. 88.1. pkt. 3.
- ³ Zarządzenie nr 47 Rektora Wyższej Szkoły Fizjoterapii we Wrocławiu z dnia 21.12.2010 r. w sprawie powołania rady bibliotecznej.
- ⁴ Centrum Rehabilitacji i Edukacji Medycznej zostało utworzone przez założyciela Wyższej Szkoły Fizjoterapii, dr. Andrzeja Czamarę. Placówka oferuje usługi w zakresie fizykoterapii i rehabilitacji. Oprócz tego prowadzi zajęcia praktyczne dla studentów fizjoterapii.

MARZENA BOROWSKA
Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii
we Wrocławiu

Fot. Karol Skibiński





Moje spotkania z książką

rozmowa z Profesorem
dr. hab. Zbigniewem Nowakiem

Prof. dr hab. Zbigniew Nowak urodził się w 1927 r. we Lwowie. W latach 1940–1946 przebywał na zesłaniu na Sybirze. Maturę zdał w Liceum Bibliotekarsko-Księgarskim w Krakowie, na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał dyplom ukończenia studiów I stopnia w zakresie filologii polskiej. Magisterium i stopień doktora otrzymał na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, habilitował się na Uniwersytecie Gdańskim, tytuł profesora nauk humanistycznych nadano mu w 1990 r. Pracę zawodową rozpoczął 15 maja 1954 r. w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku (obecnie PAN Biblioteka Gdańska), w latach 1981–1997 był jej dyrektorem. Od 1974 r. był nauczycielem akademickim w Zakładzie Nauki o Książce Uniwersytetu Gdańskiego. Jest autorem licznych publikacji, głównie z zakresu nauki o książce oraz dziejów literatury staropolskiej.

Z prof. dr. hab. Zbigniewem Nowakiem rozmawia Ewa Chrzan,
wicedyrektor Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, córka Profesora

Ewa Chrzan: W tym roku kończysz 85 lat – czy mógłbyś przypomnieć, jak zaczęły się Twoje spotkania z książką?

Zbigniew Nowak: Opowieść o moich spotkaniach z książką nie może obyć się bez wątków autobiograficznych, gdyż rozpoczęły się one dawno, trwają długo i przeplatają się z życiem prywatnym, zawodowym i także naukowym. Należę bowiem do pokolenia, które przyszło na świat w pierwszym dziesięcioleciu Polski Odrodzonej (1918–1928), zwanego niekiedy metaforycznie, ale nie bez racji „pokoleniem Kolumbów”. Znaczna jego część brała udział, z bronią w ręku, w ratowaniu zagrożonej, niedawno wywalczonej niepodległości; wielu z nich dotknęły ostre represje ze strony okrutnych okupantów niemieckich i sowieckich, a po roku 1944 także ze strony „własnej” władzy ludowej; inni musieli opuścić ziemię rodzinne i ojczyste, gdyż na mocy postanowień podjętych przez zwycięskie mocarstwa w Jaltce i Poczdamie sta-

ły się one zagranicą i weszły w skład imperium sowieckiego. Nastąpiła wówczas wymuszona ekspatriacja polskich mieszkańców z terenów zawłaszczonych przez Związek Sowiecki na obszary ponemieckie przekazane Polsce, określane mianem Ziem Odzyskanych lub Ziem Zachodnich i Północnych.

Uczestniczyłem w tych burzliwych wydarzeniach, co znalazło odbicie w moich osobistych losach, także w biografii zawodowej i naukowej. Urodziłem się bowiem we Lwowie, a od 1930 r. mieszkałem w miasteczku galicyjskim Mosty Wielkie, w województwie lwowskim, powiecie żółkiewskim, gdzie mój Ojciec był wykładowcą w Szkole Policyjnej. Tam w czerwcu 1939 r. ukończyłem szóstą klasę szkoły powszechnej i zdałem egzamin wstępny do Państwowego Gimnazjum im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi. W nagrodę za te dokonania otrzymałem po raz pierwszy dwie poważne

książki: jednotomowy wybór pism Adama Mickiewicza w opracowaniu Tadeusza Piniego oraz popularnonaukowe dzieło Jana Czekanowskiego z zakresu antropologii pt. *Człowiek w czasie i przestrzeni*. Pierwszą dał mi Ojciec, drugą dyrektor szkoły w Mostach Wielkich, Józef Schabowski. Było to pierwsze moje spotkanie z książką o znaczących dla mnie konsekwencjach.

W nagrodę otrzymałem po raz pierwszy dwie poważne książki: jednotomowy wybór pism Adama Mickiewicza w opracowaniu Tadeusza Piniego oraz popularnonaukowe dzieło Jana Czekanowskiego z zakresu antropologii pt. *Człowiek w czasie i przestrzeni*. Pierwszą dał mi Ojciec, drugą dyrektor szkoły w Mostach Wielkich, Józef Schabowski. Było to pierwsze moje spotkanie z książką o znaczących dla mnie konsekwencjach.

W okresie pierwszej okupacji sowieckiej, 13 kwietnia 1940 r. zostałem wraz z rodziną wywieziony na stepy północnego Kazachstanu i tam przez ponad 6 lat pracowałem fizycznie w sowchozie rolno-hodowlanym Bajgonus, pozbawiony zupełnie możliwości uczenia się w jakiegokolwiek szkole. W nielicznych wolnych chwilach czytałem niestannie przez lata zsyłki te dwie książki, które zabrałem ze sobą, jako przedmioty wówczas dla mnie najcenniejsze. Los obu książek był tragiczny. Tom pism Mickiewicza, oprawiony w granatowe płótno z wytłoczonym popiersiem poety, zaorałem w bajgonuskim stepie w 1945 r. podczas wiosennej orki. Położyłem go bowiem na błotniku traktora i nie zauważyłem kiedy spadł pod ciężki sześcioskibowy pług, tnący ziemię na głębokość 30 cm. Długo błądziłem po zaoranym polu, odwalałem odwrócone skiby ziemi, ale książki nie odnalazłem. Druga książka, wydana luksusowo na kredowym papierze, z dużymi odstępami między wierszami tekstu, służyła mi początkowo jako papier listowy a później, gdy w 1945 r. awansowałem na stanowisko pomocnika księgowego, jako służbowy notatnik do zapisywania wyników pracy robotników sowchozu. Wówczas książka ta spełniała funkcje dokumentu urzędowego i gdy w czerwcu 1946 r. wyjeżdżałem do Polski, musiałem ją przekazać do biura sowcho-

zu Bajgonus. Być może ta rozprawa antropologiczna Jana Czekanowskiego spoczywa obecnie w archiwum materiałów dotyczących gospodarki rolno-hodowlanej w obwodzie pawłodarskim.

Z zesłania powróciłem w czerwcu 1946 r. i mając zamkniętą drogę do stron rodzinnych i ojczystych, zamieszkałem z rodziną w Krzeszowicach koło Krakowa. Tam od września rozpocząłem naukę w gimnazjum przy Państwowym Zakładzie Wychowawczo-Naukowym, który mieścił się w pięknym pałacu Potockich, wzniesionym w połowie XIX w. według projektu włoskiego architekta Franciszka Marii Lonciego. Tam nastąpiło moje drugie ważne spotkanie z książką tym razem owocujące trwale. Języka polskiego uczyła mnie Kamila Jedlewska, pochodząca ze Lwowa, która ze szczególną troską zajęła się kierowaniem i rozbudowaniem moich zainteresowań czytelniczych. Nie uczyłem się sztuki szybkiego czytania, ale doszedłem do biegłości w tej dziedzinie, wyrażającą się liczbą 100 stron na godzinę. Mogłem do siebie odnieść określenie „pożeracz książ”, znane w starożytności w brzmieniu „helluo librorum”, a nadawane osobom o wyjątkowych pasjach bibliofilskich. Przypomnę, że fundator Biblioteki Gdańskiej Jan Bernardyn Bonifacio należał do grona „pożeraczy książ”.

Wkrótce powierzono mi funkcję przewodniczącego sekcji bibliotecznej i mogłem bezpośrednio uczestniczyć w tworzeniu od podstaw biblioteki szkolnej. Ulokowano ją w miejscu na ten cel przeznaczonym przez architekta: dwie stylowe sale wyposażone w niezbędny sprzęt artystycznie wykonane z najwyższej jakości materiału. W tych salach mieściła się biblioteka tworzona przez Adama, Artura i Andrzeja Potockich, zawierająca cenne rękopisy, druki i dzieła sztuki. Te zbiory po 1945 r. zostały przejęte przez Bibliotekę Narodową (rękopisy wilanowskie) oraz Bibliotekę Jagiellońską (druki). Wnętrze tego pomieszczenia, nawet pozbawione książek, zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Zacząłem dostrzegać rangę, rolę i funkcje przestrzeni przeznaczonej dla tekstów piśmienniczych, ich walory rzeczowe i semantyczne oraz miejsce w systemie kultury, zwłaszcza w komunikacji społecznej.

Do moich obowiązków należało nie tylko opracowanie katalogowe zbiorów i wypożyczanie, lecz także nabywanie książek. Jeździłem po nie do pobliskiego Krakowa i tam odwie-

działem duże księgarnie Gebethnera i Wolffa, Krzyżanowskiego, Kamińskiego, Pieczętkowskiego, Zapióra oraz nowo powstałe „Czytelnika”, „Książki” i „Wiedzy”. Wtedy utkwily mi w pamięci i zapisały się w wyobraźni ogromne przestrzenie wypełnione książkami, jednocześnie z każdą moją wizytą w Krakowie zapelniały się książkami piękne regały w pomieszczeniu bibliotecznym w pałacu Potockich w Krzeszowicach. Miałem poczucie kontynuacji dzieła dawnych właścicieli: Adama, Artura i Andrzeja Potockich. Poznawałem przy tym istotę i uroki świata książek, który stawał mi się coraz bliższy, do którego dążyłem i pragnąłem do niego należeć w możliwie najbliższej przyszłości.

E. Ch.: Jak przebiegała Twoja droga do tego jasno zarysowanego celu?

Z. N.: Marzenia moje wkrótce zaczęły się spełniać. Po ukończeniu gimnazjum w Krzeszowicach szukałem jakiejś szkoły stopnia licealnego. W Krzeszowicach były wówczas czynne Liceum Ogólnokształcące i Liceum Pedagogiczne, żadna z nich nie przybliżała mnie do upragnionego celu. W czasie wakacji w lipcu 1948 r. znalazłem w „Dzienniku Polskim” ogłoszenie o wpisach do Państwowego Koedukacyjnego Liceum Bibliotekarsko-Księgarskiego w Krakowie, mieszczącego się przy ul. Św. Marka 37. Natychmiast się tam udałem z niezbędnymi dokumentami i po zapoznaniu się z wykazem nauczanych przedmiotów stwierdziłem, że to jest właśnie poszukiwana przeze mnie szkoła, która w przeciągu dwóch lat wprowadzi mnie w wymarzony świat książek. Poza przedmiotami ogólnokształcącymi były tam prowadzone lekcje z zakresu historii i morfologii książki, opracowania katalogowego zbiorów bibliotecznych, bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, księgarstwa sortymentowego, nakładowego i antykwarycznego, konserwacji książek i introligatorstwa. Wśród nauczycieli największy wpływ na mnie wywarli dyrektor Liceum dr Artur Kopacz ze Lwowa, polonista dr Władysław Kuźniar z Wilna i przede wszystkim Aleksander Semkowicz, lwowianin, który prowadził zajęcia z introligatorstwa i konserwacji książek.

E. Ch.: Jest to postać znana w dziejach książki. Czy mógłbyś powiedzieć o nim kilka słów?

Z. N.: Słuszna uwaga, należy mu się szersza wzmianka, gdyż była to postać niezwykle.

Aleksander Semkowicz studiował typografię i konserwację książek w Lipsku a po studiach pracował w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, gdzie m.in. przeprowadził konserwację i wykonał safianową oprawę autografu *Pana Tadeusza*. Jego artystyczne oprawy prezentowane były na wystawach krajowych i zagranicznych i zdobywały liczne medale. Zgromadził on ogromną kolekcję „mickiewiczianów”, liczącą ponad 4 tys. obiektów, którą udało mu się przewieźć ze Lwowa do Krakowa i tam w 1949 r. pokazał je na wielkiej wystawie z okazji 150-lecia urodzin poety. Wówczas miałem zaszczyt należeć do elitarnej grona przewodników po tej wystawie, jako jeden z dwójki wyróżnionych licealistów, gdyż pozostali przewodnicy rekrutowali się wyłącznie spośród studentów wyższych lat polonistyki. Mogłem wtedy przez kilka miesięcy na co dzień być blisko książek, rękopisów i autografów o niezwyklej walorach poznawczych, artystycznych, bibliofilskich i emocjonalnych. Utwierdzałem się w przekonaniu, że obrałem właściwą drogę. Aleksander Semkowicz był czarującym gawędziarzem i często sam oprowadzał po wystawie znakomitych gości. Przy takich okazjach dowiadywałem się o mało znanych a bardzo ciekawych losach rozmaitych tekstów Adama Mickiewicza. Należy dodać, że ten nauczyciel introligatorstwa i autor podręcznika z tej dziedziny, był przed 1939 r. senatorem Rzeczypospolitej i członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

E. Ch.: Jak potoczyły się Twoje dalsze spotkania z książką – po ukończeniu Liceum Bibliotekarsko-Księgarskiego?

Z. N.: Po maturze widziałem dla siebie jedyny kierunek dalszego kształcenia: filologia polska ze specjalizacją bibliotekoznawczą. Udało mi się zdać egzamin wstępny i w 1950 r. rozpocząłem studia w tym zakresie w Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam znalazłem się w kręgu oddziaływania profesora Juliusza Kleinera, do 1945 r. związanego z Uniwersytetem Jana Kazimierza we Lwowie. Po ukończeniu trzyletnich studiów I stopnia, z powodów natury społecznej i politycznej, nie zostałem przyjęty na dwuletnie studia magisterskie i za radą dziekana profesora Witolda Taszyckiego przyjąłem skierowanie do pracy w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku. Zgłosiłem się tam na początku maja

1954 r. Dyrektor tej biblioteki dr Marian Pelczar odbył dłuższą rozmowę ze mną, głównie o studiach w Krakowie, gdzie też studiował i wspominał przy tej okazji profesorów i kolegów znanych również mnie. Do pracy miałem się zgłosić 15 maja 1954 r., a na zakończenie rozmowy wręczył mi swoją książkę *Polski Gdańsk* z następującą dedykacją: „Młodemu bibliotekarzowi i młodemu „gdańszczaninowi” z życzeniem jak najlepszych wyników pracy w Gdańsku”.

Wówczas zakiełkowały we mnie zainteresowania dziejami i kulturą książki na terytorium historycznych Prus Królewskich od XV do końca XVIII wieku. Poszerzały się one i pogłębiały po przejściu do działu starych druków w 1961 r. Kierowała nim wówczas dr Anna Jędrzejowska, wywodząca się z lwowskiej szkoły bibliologicznej Jana Ptaśnika, autorka wysoko cenionej monografii pt. *Książka polska we Lwowie w XVI wieku*. W Gdańsku prowadziła badania dawnego drukarstwa na Pomorzu oraz dziejów polskiego piśmiennictwa w tym regionie. W tym dziale spotkałem jeszcze innych specjalistów z zakresu starej książki: Marię Pelczarową i Helenę Jędrzejowską, które miały w swym dorobku wzorowo opracowany katalog inkunabułów i pracowały nad katalogiem poloników XVI-XVIII wieku nie znanych Bibliografii Polskiej Estreicherów. W gronie tych profesjonalistów najwyższej klasy a zarazem autentycznych miłośników dawnej książki, wchodziłem w nowy dla mnie świat niezwyklej rzeczy i znaków o szczególnych i osobliwych walorach komunikacyjnych, informacyjnych, poznawczych, artystycznych, a także emocjonalnych.

E. Ch.: Wiem, że w Gdańsku rozpoczęłeś też pracę jako nauczyciel akademicki. Co Ciebie do tego skłoniło?

Z. N.: Niebawem na swej drodze wiodącej do zgłębienia wiedzy o książce spotkałem profesora Karola Głombiowskiego, który w 1971 r. przybył z Wrocławia do Gdańska i w 1973 r. został kierownikiem zorganizowanego przez siebie Zakładu Nauki o Książce w Uniwersytecie Gdańskim. Rok później zostałem wciągnięty do pracy dydaktycznej w tym Zakładzie i mogłem często kontaktować się z Profesorem, który kończył właśnie pisanie swego monograficznego dzieła pt. *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Z uwagi na zawarte w nim innowacyjne poglądy na społeczne funkcje książki jako

nośnika i przekaznika tekstów piśmienniczych, a także nowatorskie metody postępowania badawczego, publikacja ta wywołała ożywioną dyskusję w kręgach bibliologów.

Łącząc pracę bibliotekarską z funkcją nauczyciela akademickiego, poznawałem praktykę i teorię postępowania ze starą książką jako narzędziem komunikacji społecznej i przedmiotem badań naukowych. Zacząłem dostrzegać i uwzględniać w kontaktach zawodowych i naukowych ze starą książką jej funkcje semantyczne i rzeczowe, realizowane w trzech etapach procesu bibliologicznego: podczas formułowania przez autora przekazu piśmienniczego, w trakcie nadawaniu mu przez zespół edytorski kształtu książkowego i w toku jego obiegu społecznego i odbioru czytelniczego. Tak rozpatrywany fenomen książki w aspekcie historycznym i współczesnym pozwala na wszechstronne przeanalizowanie i opisanie jej właściwości oraz funkcji komunikacyjnych. W tym kontekście warto przytoczyć zwięzłą opinię Stanisława Grzeszczuka, wypowiedzianą na sesji z okazji 500-lecia drukarstwa polskiego: „Nauka o książce, a raczej zespół nauk o książce, jest w istocie rzeczy nauką o kulturze”¹.

E. Ch.: Czym dla Ciebie było przebywanie w kręgu starych książek?

Z. N.: Przez 40 lat przebywałem na co dzień w niezwykłym świecie starych książek. Mogłem brać je do ręki, oglądać z bliska, wertować, podziwiać kształty dużych foliałów i małych elzewirów, zachwycać się wytworami skrybów, kopistów i iluminatorów doby rękopiśmiennej oraz usiłującymi im dorównać wytworami mistrzów „czarnej sztuki” doby inkunabułów, a także owocami typografów doby Renesansu, Baroku i Oświecenia. Mogłem śledzić naocznie rozwój i przemiany sztuki oraz kultury książki na obszarze nie tylko Prus Królewskich, ale całej Europy, gdyż taki zasięg geograficzny prezentują zbiory starych druków w Bibliotece Gdańskiej. Tego rodzaju przeżycia, wrażenia i odczucia są dostępne jedynie w bezpośrednich kontaktach z tekstem piśmienniczym zawartym w kształcie książki. Tylko w ten sposób można w pełni zrozumieć lapidarną formułę Marshalla McLuhana: „Przekaznik jest przekazem”.

1 Pisał o tym Karol Głombiowski: „Kto nigdy nie ważył w rękę dostojnego pierwodruku

z XV wieku i nie podziwiał jego prostej i szlachetnej kompozycji graficznej, kto nie czuł pod palcami gładkości karty pergaminowej włoskiego rękopisu albo druku humanistycznego, kto nie poznał wdzięku włoskiej alдины, kto nie poddał się zalotności książki francuskiego rokoka, kogo nie zaintrygowała nota proveniencyjna właściciela książki i treść jego komentarza czytelniczego albo jego ekslibris czy supereklibris, kto wreszcie nie oddychał powietrzem wielkich magazynów bibliotecznych, w których żyją dawne księgi – ten nie może mieć wyobrażenia, czym jest czar książki”². Joachim Lelewel podobną myśl wyraził krótko: „A nikt tego nie pojmie, kto w tych bibliotekarskich obowiązkach nie zostawał”³.

Moje drugie ważne spotkanie z książką tym razem owocujące trwale nastąpiło w gimnazjum w Krzeszowicach. Języka polskiego uczyła mnie Kamila Jedlewska, pochodząca ze Lwowa, która ze szczególną troską zajęła się kierowaniem i rozbudzaniem moich zainteresowań czytelnicznych. Nie uczyłem się sztuki szybkiego czytania, ale doszedłem do biegłości w tej dziedzinie, wyrażającą się liczbą 100 stron na godzinę. Mogłem do siebie odnieść określenie „pożeracz ksiąg”, znane w starożytności w brzmieniu „helluo librorum”, a nadawane osobom o wyjątkowych pasjach bibliofilskich.

Nic zatem dziwnego, że szybko poddałem się urokowi i czarowi tego magicznego miejsca i tej niezwyklej przestrzeni wypełnionej dziesiątkami tysięcy starych ksiązek, ustawionych wedle ustalonego porządku na kilometrach regałów i wciąż nasycanej dalszymi nabytkami, przestrzeni przemawiającej nie tylko tekstami piśmienniczymi zawartymi w książkach, ale także kunsztem i artyzmem wykonawstwa rękopiśmiennego, typograficznego oraz graficznego, sztuką słowa i sztuką pisma oraz obrazu. Podobne walory wykazują stare oprawy, dzieła mistrzów sztuki introligatorskiej. Nie bez zdziwienia brałem do ręki traktat zatytułowany *Philobiblon sive de amore librorum*, pióra Richarda de Bury (1287-1347), zwany „biblią bibliofilów”, który dotarł do Gdańska w edycji drukowanej w Kolonii

w 1473 r., a więc w dobie inkunabułów. Wynika stąd, że światli gdańszczanie już pod koniec XV wieku czytali, iż „księgi posiadają cenę ponad wszelkie bogactwo [...] , ponieważ księgi posiadają więcej mądrości, niżli to o niej wszyscy wiedzą śmiertelni”⁴. Dowiadawali się ponadto jak należy gromadzić te skarby, jak je chronić, jak z nich korzystać.

E. Ch.: *Jaka jest Twoja opinia na temat pracy naukowej bibliotekarza?*

Z. N.: Przebywając na co dzień w tej niezwyklej przestrzeni, poznałem nie tylko gromadzone tam przez stulecia zbiory, ale jednocześnie narastał we mnie podziw i szacunek dla moich poprzedników, którzy nie poprzestawali na trudnej, żmudnej i potrzebnej pracy bibliotekarskiej, lecz dopełniali ją poczynaniami badawczymi i naukowymi. Były to często działania pionierskie i innowacyjne z wykorzystaniem własnych zbiorów, świadczące o tym, że w Gdańsku wcześniej kształtował się ośrodek książki z podstawowymi jego atrybutami. Przypomnę, że w pierwszej połowie XIX wieku Joachim Lelewel dopominał się o prawo bibliotekarzy do pracy naukowej: „Pierwszym z bibliotek użytkiem jest ten, że ją bibliotekarze sami używać mogą, a pierwszym z ich używania owocem są bibliograficzne dostrzeżenia. Te zawsze są oczekiwane od osób koło bibliotek chodzących”⁶. Podobnego zdania był Kazimierz Piekarski, który w 1923 r. pisał: „Jeśli żądano od nich [tj. bibliotekarzy] wysokich kwalifikacji naukowych, to tylko na to, by stojąc u okienka wypożyczalni podawali chętnym strawy duchowej książki, a odbierali rewery [...], a w rzadkich na ogół wypadkach spada na nich obowiązek wypełniania prac wymagających wysiłku myślowego. Skoro taki stan u nas panuje, podać wypada niesłychaną nowość do wiadomości, tę mianowicie, że w krajach kulturalnych do podobnych funkcji używa się urzędników manipulacyjnych o średnim wykształceniu, a zadania bibliotekarzy naukowych są nieco inne”⁵.

E. Ch.: *Kogo zaliczasz do swoich mistrzów, autoritetów i wzorów?*

Z. N.: Na czele gdańskich autoritetów w dziedzinie znawstwa i miłośnictwa ksiązek widzę Jana Bernardyna Bonifacjaka, markiza Orii, który wygnany z powodów wyznaniowych ze

słonecznej Italii, w 1591 r. osiadł w Gdańsku i swe skarby książkowe ofiarował temu miastu, czyniąc z nich fundament Biblioteki Rady Miasta. Wzorem i przykładem byli dla mnie bibliotekarze tej instytucji, którzy wychodzili poza obowiązki zawodowe i powierzone im pieczy książki traktowali jako przedmiot badań i źródła wiedzy o kulturze. Poczet ich otwiera Daniel Asaricus (zm. 1606 r.), któremu powierzono zadanie zorganizowania pierwszej w Gdańsku miejskiej i gimnazjalnej księżnicy. On nadzorował prace konserwatorskie przy księgozbiornie Bonifacia (pracowało przy tym 10 introligatorów) i sporządził inwentarz tej kolekcji, spełniający długo funkcje katalogu.

Z grona bibliotekarzy okresu I Rzeczypospolitej wyróżniam Samuela Schelwiga (1643-1715) i Michała Krzysztofa Hanowa (1695-1773). Pierwszy z nich zasłużył się dokonaniem organizacyjnymi dorównującymi ówczesnym standardom europejskim w zakresie szerzenia czytelnictwa, kształtowania nawyku odwiedzania biblioteki, uczynienia z niej aktywnego ośrodka życia kulturalnego i naukowego. Wykazywał przy tym mocne przywiązanie do tej instytucji, odwiedzając ją „nieledwie codziennie” z uwagi na „miłość książek”, podczas gdy obowiązek służbowy nakazywał mu być tam dwa razy w tygodniu⁷. Hanow natomiast zapoczątkował alfabetyczne opracowanie zbiorów i jednocześnie prowadził pionierskie studia nad historią druku w Prusach Królewskich i sporządził bibliografię druków gdańskich XVI-XVIII wieku. Walejami wysokiej klasy profesjonalistów w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliologii odznaczyli się pracownicy Biblioteki Gdańskiej w latach zaboru pruskiego: Maciej Gotthilf Loschin (1790-1868), Ernst August Bertling (1839-1893) oraz Otto Gunther (1864-1924). Prowadzili oni szeroko zakrojone prace nad nowoczesną dokumentacją zbiorów nowych i specjalnych (katalogi alfabetyczne i systematyczne) i równocześnie zajmowali się źródłowo badaniami typu bibliologicznego o charakterze historycznym, wykorzystując przede wszystkim gdańskie zbiory.

Żywym wzorem dla mnie był pierwszy polski dyrektor Biblioteki Gdańskiej Marian Pelczar (1905-1983). Ze starą księżniczką Rady Miasta zetknął się w okresie międzywojennym, kiedy jako nauczyciel pracował od 1934 r. w Średniej i Wyższej Szkole Handlowej Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku. Będąc history-

kiem interesował się naukowo przeszłością Gdańska i Pomorza Gdańskiego, uzyskując w tym zakresie godne uwagi wyniki, ale jak pisze Jego córka Maria Pelczar, „prawdziwą pasję (Ojca) stanowiła Biblioteka. W Bibliotece widział nie tylko instytucję gromadzącą opracowującą i udostępniającą księgozbiór, ale także, a może przede wszystkim, placówkę stwarzającą warunki dla indywidualnej i zbiorowej pracy naukowej zatrudnionych w niej osób”⁸. Jakżeż zbieżne to z poglądami na rolę i zadania bibliotekarza naukowego Kazimierza Piekarskiego!

W Bibliotece Miejskiej w Gdańsku zakiełkowały we mnie zainteresowania dziejami i kulturą książki na terytorium historycznych Prus Królewskich od XV do końca XVIII wieku.

Mocno utkwily mi w pamięci wspomnienia Mariana Pelczara z niezwykle trudnego pierwszego roku pracy w Bibliotece Gdańskiej, wśród ruin i zgłiszczy zniszczonego prawie doszczętnie miasta. Pisał tam: „Tu przeżyłem bodajże najpiękniejszy dzień mego życia, gdy w murach Biblioteki już polskiej, w Gdańsku polskim, mogłem witać przedstawicieli władz bibliotek oraz nauki polskiej”⁹. Tekst ten został utrwalony na tablicy pamiątkowej umieszczonej w holu Biblioteki Gdańskiej. Przypomnę, że gdy w 1967 r. Marian Pelczar powołał do życia organ naukowy Biblioteki Gdańskiej, nadał mu zobowiązujący tytuł „Libri Gedanenses”. W słowie wstępnym pisał: „Pracownicy Biblioteki Gdańskiej są nie tylko strażnikami, kustoszami, powierzonych im pieczy zbiorów [...], ale sami, zapaleni miłością dawnych dzieł książki w Gdańsku, odkrywają przed nauką polską zupełnie nie znane przejawy myśli naukowej, kulturalnej, społecznej i gospodarczej, zawarte w druku czy rękopisie, sztychu czy rysunku”¹⁰.

E. Ch.: *Czy dokonany wybór pracy i jej wyniki oceniasz jako słuszne i pożyteczne?*

Z. N.: Uwagi o swoich spotkaniach z książką zamknę pytaniami retorycznymi: czy mogłem pozostać obojętny na te sytuacje, zdarzenia, fakty i przede wszystkim osoby im towarzyszące, przebywając tak długo i na co dzień z tym ogromnym potencjałem intelektualnym

utrwalonym w piśmie na przestrzeni wieków, będąc przy tym świadomy związanej z tą magiczną przestrzenią tradycji i zarazem dziedzictwa o najwyższych walorach kulturalnych, edukacyjnych i naukowych?

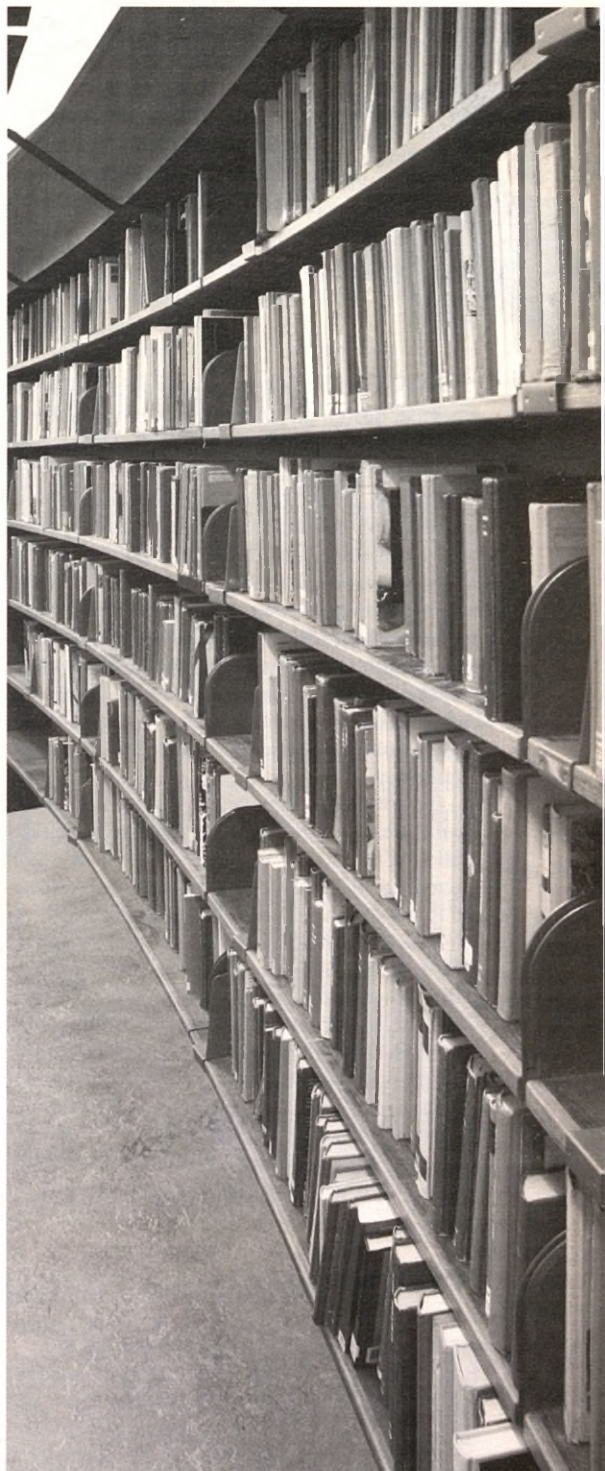
Czy mogłem wybrać inną drogę, niż tę, którą mi wskazywali moi nauczyciele i poprzednicy tutaj wspomniani? Czy wreszcie mogę do siebie odnieść słowa z wiersza Wiktora Gomułickiego:

*Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem.
Zda mi się, że to nakryty kamieniem
Ojców proch. Czas ją poczercił i kruszy,
Lecz pełna w sobie nieśmiertelnej duszy¹¹.*

Odpowiedź na to ostatnie pytanie daje codzienne potwierdzanie obecności książek i bibliotek w cywilizacji i kulturze ludzkości. Moje odczucia oddaje powyższy fragment wiersza Gomułickiego, którego pierwszy wers wykorzystałem jako tytuł zbioru rozpraw z lat 1968-2002.

PRZYPISY:

- ¹ *Dawna książka i kultura. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce.* Pod red. S. Grzeszczuka i A. Kaweckiej-Gryczowej, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975, s. 346.
- ² GŁOMBIEWSKI, K. *Moja droga ku nauce o książce, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne.* R. 26, nr 30 (1987), s. 220.
- ³ LELEWEL, J. *Bibliograficznych ksiąg dwoje.* T. 2, Wilno: J. Zawadzki, 1826, s. 339.
- ⁴ BURY de, R. *Philobiblon czyli o miłości do książek.* Przeł. J. Kasprowicz, Gdańsk: Towarzystwo Przyjaciół Książki. Oddział Gdański, 1992, rozdz. 2, 14, 15, 17, 19.
- ⁵ LELEWEL, J. *Op. cit.*, T. 2, s. 306.
- ⁶ PIEKARSKI, K. *Fragmenty dwu zaginionych dialogów Mikołaja Reja, Przegląd Współczesny.* R. 2 (1923), s. 18.
- ⁷ NOWAK, Z. *Samuel Schelwig i początki bibliografii w Gdańsku XVII wieku, Libri Gedanenses.* T. XIII/XIV (1995-1996), s. 27-30.
- ⁸ PELCZAR, M. *O Bibliotece.* Gdańsk: „Marpres” 1997, s. 6-7. ISBN 83-85349-95-2.
- ⁹ PELCZAR, M. *Wspomnienie z pierwszego roku pracy w Bibliotece Gdańskiej 1945-1046, Libri Gedanenses.* T. I (1967), s. 34.
- ¹⁰ *Libri Gedanenses.* T. I: 1967, s. 5-6.
- ¹¹ GOMULICKI, W. *Światła: nowy zbiór poezji.* Poznań: „Ostoja” 1919, s. 188.





Synergia w działaniu kluczem do sukcesu

Wraz z aktywnym rozwojem sieci teleinformatycznej dostęp do zasobów wiedzy i informacji stał się otwarty, szybki, mobilny, nie uznający granic. Wiele instytucji, które tworzą i udostępniają informację, prześciga się w udoskonalaniu swoich usług. W obszarze informacji i wiedzy dużą rolę odgrywają m.in. biblioteki publiczne. Ich rola jest bezsporna ze względu na fakt, że posiadają pewien wypracowany potencjał, obejmujący zarówno zasoby, jak i kwalifikację pracowników. Aby zainteresować tematem lokalne środowiska bibliotekarskie, Miejska Biblioteka Publiczna (MBP) w Słupsku zorganizowała 2 kwietnia 2012 r. seminarium pt. „Synergia w działaniu kluczem do sukcesu”.

Do udziału w seminarium zaproszono m.in.: Pawła Brauna – dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, który wystąpił z tematem: *Biblioteki jutra – wyzwania współczesności*. Paweł Braun nie ukrywał, że współczesne bibliotekarstwo wchodzi w kolejny etap – książki elektronicznej. Zmiany społeczne, które dokonują się na naszych oczach, wywierają bezpośredni wpływ na zachowania użytkowników, dlatego też tak istotna wydaje się być świadomość zachodzących procesów w bibliotekach publicznych i próba współgrania z nimi. W kontekście zmian istotnym zadaniem biblioteki, jako skarbnicy i „wyrzutni” wiedzy, jest przygotowanie społeczeństwa do funkcjonowania w nowej przestrzeni informacyjnej.

model zarządzania informacją i wiedzą powinien być tak skonstruowany, aby zróżnicowane grupy odbiorców mogły w prosty sposób dotrzeć do potrzebnych, uporządkowanych baz bibliotecznych. W bibliotekach publicznych niezwykle ważne jest, obok katalogu centralnego, budowanie bibliografii regionalnych oraz tworzenie regionalnych bibliotek cyfrowych. Proces tworzenia informacji regionalnych otwiera zasób samej biblioteki, jak również innych instytucji, które dysponują własnymi zasobami. Przetwarzanie nie powoduje zniszczenia, bowiem dane zebrane z różnych dostępnych źródeł są spójne, tym samym mają sens syntetycznego zastosowania przez użytkownika. Aby bazy stały się przyjazne dla użytkownika końcowego, należałoby zastanowić się nad ich użytecznością w momencie samego procesu tworzenia. Aktualne zintegrowane systemy biblioteczne w Polsce, poprzez swoją różnorodność (PATRON, SOWA, LIBRA, MAK+, ALEPH, itp.), stanowią pewną barierę w dostępie do informacji, nie sprzyjają standaryzacji. A przecież już wiek XX przyniósł w bibliotekarstwie rewolucję, która zapewniała standaryzując narzędzi stosowanych przez bibliotekarza, środków zapisywania i udostępniania danych oraz narzędzi ich wyszukiwania i wymiany. XXI wiek technologicznie zmierza wciąż do przodu. W katalogach bibliotecznych wciąż modyfikuje się wcześniej wprowadzone dane.

BAZY INFORMACJI

Rzeczony rozwój nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych wpływa bezpośrednio na jakość świadczonych przez biblioteki usług, zarówno w zakresie zawartości, jak i sposobu ich rozpowszechniania. Informacja stworzona jest dla użytkownika końcowego, dlatego też

EDUKACJA INFORMACYJNA

Kolejna ważna kwestia, to edukacja informacyjna, bez której pewna część społeczeństwa nie dotrze do uporządkowanych przez bibliotekarzy baz. Biblioteki publiczne organizują zajęcia dla dzieci i młodzieży, współpracując w tym zakresie ze szkołami i ośrodkami edukacyjnymi. Celem jest

przygotowanie młodego człowieka w taki sposób, aby mógł on sprawnie posługiwać się narzędziami w dostępie do informacji. Biblioteki udostępniają nie tylko własne zbiory, biorą także udział w budowie katalogów rozproszonych, tworzą regionalne bazy danych z zasobów własnych, jak również innych instytucji, działających w oparciu o tego samego użytkownika – odbiorcę informacji. Misja bibliotek nie uległa zmianie, niemniej jednak samo gromadzenie, opracowanie i udostępnianie odbywa się lub odbywać się powinno w innej przestrzeni informacyjnej. Społeczeństwo informacyjne jest wymagające, oczekuje od bibliotekarzy szybkiej, rzetelnej, pełnej informacji, z wykorzystaniem odpowiednich narzędzi oraz przyjaznych interfejsów. Remigiusz Lis, wicedyrektor Biblioteki Śląskiej, pionier digitalizacji w Polsce, w swojej prezentacji przedstawił problem szybkiego dostępu do informacji. – *Jeżeli młody człowiek w ciągu trzech sekund nie uzyska zadowolającej odpowiedzi, po prostu opuści naszą przestrzeń informacyjną* – przekonywał.

A JAK JEST W BIBLIOTEKACH CYFROWYCH?

Nie ulega wątpliwości, że wraz z rozwojem sieci teleinformacyjnej wzrosło znaczenie digitalizacji dla zwiększenia dostępu do dóbr kultury. Również w obszarze działań Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku pojawił się projekt digitalizacji zbiorów regionalnych, a wraz z nim szansa współpracy z innymi instytucjami, posiadającymi w swoich zasobach dokumenty dotyczące Pomorza oraz dzieła twórców z tego obszaru geograficznego. Jednym z tematów, który został przedstawiony podczas seminarium był rozwój Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej (BBC), która od grudnia 2008 r. działa w strukturze Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Dąbrowskiej w Słupsku. W BBC dokument regionalny przybrał formę cyfrową. W kontekście digitalizacji wypracowano pewien model współpracy, który łączy instytucje współtworzące cyfrowy zasób. Dzięki kooperacji takich instytucji jak biblioteki, muzea, archiwa, wydawnictwa oraz organizacje pozarządowe zaistniała realna możliwość scalenia na wspólnej platformie cyfrowej unikatowych zasobów Pomorza. Cyfrowa dystrybucja materiałów pochodzących z różnych instytucji, w znacznym stopniu rozwiązała problem zachowania oraz obiegu informacji regionalnej. Wciąż pamiętamy o tym, że digitalizacja jest procesem ciągłym

i kosztownym, dlatego też wspomniana forma współpracy jest niezwykle pożądana, bowiem ogranicza wydatki koordynatora, umożliwiając również pozyskiwanie partnerskich funduszy pozabudżetowych. Dzięki współpracy zwiększył się potencjał dopływu, jak również różnorodność materiałów. W obecnym czasie zasób Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej tworzy dziewiętnaście instytucji z dwóch województw: pomorskiego i zachodniopomorskiego. Wykaz wszystkich współuczestników dostępny jest na stronie BBC: www.bibliotekacyfrowa.eu

Aby zapewnić szerszy dostęp do zasobu cyfrowego, opisy publikacji prezentowanych w Bałtyckiej Bibliotece Cyfrowej są tłumaczone na język angielski, indeksowane i dostępne przez globalne wyszukiwarki internetowe. BBC jest włączona w krajowy system bibliotek cyfrowych (Federacja Bibliotek Cyfrowych), zaś dostęp do publikowanych zbiorów jest bezpłatny i powszechny.

W Roku Wolontariatu 2011 Słupsk zdobył tytuł Laureata za projekt Społecznej Pracowni Digitalizacji w kategorii miast na prawach powiatu w dziedzinie kultura, przyznany w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2011”, organizowanym przez Związek Miast Polskich.

Zadaniem bibliotek cyfrowych jest prezentacja obiektów cyfrowych, zaś repozytoria cyfrowe skupiają uwagę na bezpiecznym i długotrwałym przechowywaniu tych obiektów. BBC jest pewnego rodzaju hybrydą, tak jak większość bibliotek cyfrowych w Polsce, łączącą udostępnianie z przechowywaniem. Digitalizacja dokumentów realizowana jest zgodnie z wymaganiami zawartymi w publikacji *Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego*. Ogólnym standardem opisu metadanych w bibliotekach cyfrowych systemu dLibra jest Dublin Core (DC).

SPOŁECZNA PRACOWNIA DIGITALIZACJI (SPD)

Jak już wcześniej wspomniano, proces tworzenia i udostępniania zbiorów cyfrowych jest procesem ciągłym, zaś istotnym jego elementem jest działanie na rzecz wspierania edukacji i rozwoju nauki. W tym zakresie MBP ściśle współ-

▶▶ W KILKU SŁOWACH

Komitet ds. Cyfryzacji o otwartych zasobach

Dostęp do zasobów informacyjnych jest warunkiem rozwoju społecznego. Dzięki temu ludzie będą mieli szansę na tworzenie innowacyjnych rozwiązań, szkoły będą lepiej uczyć, powstaną też narzędzia wspierające aktywność obywatelską. Dzięki otwartym zasobom opłacać się będzie korzystać z internetu i w internet inwestować.

Trzy modele udostępniania zasobów. W jaki sposób udostępniać zasoby publiczne?

- model publikacji treści w sieci, np. poprzez centralne repozytorium informacji publicznej (centralne z punktu widzenia użytkownika, który z jednego miejsca może skorzystać z wielu zbiorów, używając przy tym – jak zaznaczył minister Michał Boni – jednego loginu);

- model pośredni – czyli zasoby nie tylko publikowane, ale także udostępniane do eksploatacji (ponownego wykorzystania) w określonym zakresie lub z pewnym opóźnieniem (po upływie przyznanego okresu wyłączności);

- model udostępniania zasobów na wolnych licencjach – ten, kto z zasobów skorzysta, może je twórczo przetwarzać i nadawać im nową wartość. Ten model pozwala zatem przenieść wartość ekonomiczną z zasobu na usługi dodane.

W dwóch ostatnich modelach dopuszczalne będzie, w uzasadnionych przypadkach, na pobieranie opłat. Przykładem może być prawo poboru opłat przy wykorzystywaniu zasobów dla celów komercyjnych. W tym duchu uruchomiony został portal INA we Francji, gdzie scyfryzowane zasoby audiowizualne może oglądać każdy za darmo w streamingu, ale już za nagrania w wysokiej rozdzielczości pobiera się opłaty.

Jak zdecydować, który z nich wybrać? Każdy podmiot, który dysponuje zbiorami danych i wiedzy powstałymi z funduszy publicznych, musi:

- oszacować koszty i korzyści wynikające z dobrowolnego udostępniania swoich zbiorów;

- zastanowić się, czy i w jaki sposób ten zbiór ma poszerzyć szeroko pojętą domenę publiczną (czy np. powinien umożliwiać dalszą eksploatację lub podlegać prawu do ponownego wykorzystania);

- rozstrzygnąć, czy zasób ma być udostępniany za pośrednictwem repozytorium;

- zdecydować, czy za udostępnianie należy pobierać opłaty (bo „otwarte” nie równa się „bezpłatne”).

Całość opinii znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.

Źródło: MAiC

pracuje z ośrodkami edukacyjnymi i naukowymi. Ważnym elementem praktycznej edukacji w MBP jest organizacja warsztatów w Społecznej Pracowni Digitalizacji, która działa w oparciu o pracę wolontariuszy zarówno młodzieży, jak i seniorów. Warsztaty odbywają się m.in. w ramach praktyk studenckich oraz lekcji biblioteczkich. W Roku Wolontariatu 2011 Słupsk zdobył tytuł Laureata za projekt Społecznej Pracowni Digitalizacji w kategorii miast na prawach powiatu w dziedzinie kultura, przyznany w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2011”, organizowanym przez Związek Miast Polskich. Obecnie realizowana jest druga faza projektu Kultura+, który uzyskał przychylność władz miasta oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ukierunkowana na uzupełnienie infrastruktury Pracowni Digitalizacji w celu stworzenia zaplecza edukacyjnego.

PROGRAM ROZWOJU BIBLIOTEK

Podczas seminarium pojawił się temat związany z Programem Rozwoju Bibliotek. Nie oszukujmy się, wiele bibliotek publicznych zostaje gdzieś w tyle, nowoczesne technologie bywają dla nich nieatrakcyjne, bowiem ich wdrożenie wiąże się z problemami. Jest wiele przejawów niechęci do zmian. Aby podjąć nowe wyzwanie, biblioteki muszą przededefiniować swoją rolę, a przede wszystkim zbudować strategię. Temat rozwoju bibliotek gminnych przedstawiła Agnieszka Koszowska z FRŚI. Program Rozwoju Bibliotek jest atrakcyjny dla małych miejscowości i nic nie stoi na przeszkodzie, aby biblioteki działające na terenie Powiatu Słupskiego mogły włączyć się w jego realizację. Sporym wyzwaniem dla bibliotek publicznych we współczesnym świecie jest zainteresowanie ich ofertą młodych ludzi. – *Musimy wychodzić z propozycją do nie-użytkownika biblioteki, tworzyć bogate oferty dla zróżnicowanych grup społecznych, zaspokajając potrzeby seniorów, pamiętając o tym, że finansuje nas lokalne społeczeństwo – przekonywał przybyłych na seminarium Remigiusz Lis.*

Reasumując, biblioteki jutra powinny być przyjazne dla stałych czytelników, tworzyć jednocześnie ofertę dla użytkownika przyszłego, opierając swoją działalność na współpracy.

DANUTA SROKA
Miejska Biblioteka Publiczna
im. M. Dąbrowskiej w Słupsku

Jakościowe i ilościowe metody w bibliotekach

W dniach 22-25 maja 2012 r. w Limerick (Irlandia) odbyła się czwarta międzynarodowa konferencja z cyklu „Jakościowe i ilościowe metody w bibliotekach” (*Qualitative and Quantitative Methods in Libraries*, QQML). Konferencja organizowana jest przez przedstawicieli greckich instytucji, m.in. Anthi Katsirikou z Uniwersytetu w Pireusie i Christosa H. Skiadasa z Uniwersytetu Technicznego na Krecie, którzy w tym roku przewodniczyli komitetowi organizacyjnemu wraz z reprezentantami lokalnego Instytutu Technologicznego w Limerick, tj. Jeraldem Cavanaghem i Patraig Kirby.

Jak co roku konferencja QQML cieszyła się ogromnym zainteresowaniem badaczy z całego świata. Lista nazwisk autorów zgłoszonych referatów w opublikowanej na stronie domowej konferencji książce abstraktów (*Book of Abstracts*, Editor Anthi Katsirikou, Limerick 2012) liczy ponad 400 osób. Obrady trwały cztery dni i odbywały się w trzech równoległych sesjach każdego dnia konferencji, zaplanowano też sesję posterową.

Kluczowe referaty wygłosili w tym roku: Ching-chin Chen, przewodnicząca organizacji Global Connection and Collaboration, emerytowana profesor Simmons College z Bostonu, autorka ponad 35 książek i 200 artykułów na temat nowoczesnych technologii, bibliotek cyfrowych, multimedii, wizualizacji oraz Markku A. Laitinen z Biblioteki Narodowej w Finlandii. Pierwszy z referatów dotyczył pomiarów, oceny wagi i znaczenia cyfrowych bibliotek, archiwów i muzeów, natomiast drugi – znaczenia różnorodnych danych statystycznych związanych z działalnością bibliotek.

Sesje poświęcone były takim zagadnieniom, jak m.in.: Książki elektroniczne, Otwarty dostęp do repozytoriów, Biblioteki akademickie, Studia historyczne i porównawcze z bibliotekoznawstwa, Ocena i promocja serwisów informacyjno-dokumentalnych, Wykorzystanie metod jakościowych i ilościowych w badaniach i edukacji z zakresu bibliotek cyfrowych, Kompetencje bibliotekarzy dziedzicznych, Sieci i serwisy społeczne, Kwestie metodologiczne, Użytkownicy, Zasoby ludzkie, Metodologia analizy treści, Sprawiedliwość społeczna w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej, Trendy

w serwisach informacji zdrowotnej, Studia przypadku związane z bibliotekoznawstwem i dziedzictwem narodowym, Marketing w bibliotekach, Metody jakościowe i ilościowe, LibQUAL w Irlandii i na świecie, Kolekcje cyfrowe, PECHA-KUCHA (metodologia prezentacji multimedialnej), Zasoby i serwisy informacyjne, Biblioteki publiczne, Zarządzanie w bibliotekach, Kompetencje informacyjne.

Polskę na konferencji QQML 2012 w Irlandii reprezentowało, podobnie jak w poprzednich latach (w Grecji), kilku autorów (z Warszawy, Krakowa, Katowic, Gdańska i Olsztyna). Badacze z Uniwersytetu Warszawskiego wystąpili z dwoma referatami zespołowego autorstwa, w skład pierwszego zespołu wchodził: Tomasz Rosiek, Jakub Jurkiewicz, Wojciech Sylwestrzak i Katarzyna Zamłyńska (*An Integrated platform for large scale open and restricted Access content provisioning*), a drugiego – Aleksander Nowiński, Wojciech Sylwestrzak i Katarzyna Zamłyńska (*European Digital Mathematics Library - developing modern library for European mathematical heritage*). Ponadto wystąpili: Marzena Marcinek z Biblioteki Politechniki Krakowskiej (*From bibliography to parametric evaluation of research units - library services in transition*), Anna Matysek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (*Do we use standards? The presence of ISO/TC-46 standards in the scientific literature 2000-2011*), Maja Wojciechowska z Uniwersytetu Gdańskiego (*New forms of library marketing based on ex ample of Word of mouth marketing. The experience of Polish libraries*) oraz Marzena Świągół z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (*Knowledge and information management by individuals*).

Następne konferencje QQML zaplanowano w Rzymie i Istambule. Szczegółowe informacje o wszystkich z tego cyklu międzynarodowych spotkaniach teoretyków i praktyków bibliotekoznawstwa i nauki o informacji można przeczytać na stronie domowej <http://www.isast.org/qqml2012.html>.

DR MARZENA ŚWIĄGÓŁ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Zakład Archiwistyki, Bibliotekoznawstwa
i Informatyki Naukowej

Komitet Redakcyjny „Bibliotekarza”

– spotkanie 14 maja

W połowie maja odbyło się posiedzenie Komitetu Redakcyjnego „Bibliotekarza”, które poświęcono omówieniu aktualnej sytuacji czasopisma, w tym zmianom związanym z modernizacją periodyku. Spotkanie miało także na celu omówienie tematyki miesięcznika. Prowadziła je przewodnicząca SBP i zarazem nowa redaktor naczelna Elżbieta Stefańczyk. W posiedzeniu uczestniczył również Jan Wołosz, który przez ponad dwie minione, zmiennie politycznie i gospodarczo dekady, z zaangażowaniem prowadził miesięcznik. Wśród obecnych były także dr. Barbara Budyńska, zastępca redaktor naczelnej oraz prof. Jadwiga Konieczna, przewodnicząca Komitetu Redakcyjnego. Do Komitetu dołączył Andrzej Dąbrowski, z prac Komitetu wycofał się Bolesław Howorka.

Uczestnicy spotkania otrzymali, niemal wprost z drukarni przywiezione – w nowej szacie graficznej, zaprojektowanej przez Tomasza Kasperczyka – egzemplarze majowego „Bibliotekarza”. Z uwagą wysłuchali informacji redaktor naczelnej o tworzeniu nowego „Bibliotekarza”, którego postać obecna będzie udoskonalana z numeru na numer. Scharakteryzowała cele i założenia polityki redakcyjnej w zakresie tekstów publikowanych. Uczestnicy spotkania z akceptacją przyjęli propozycję wydzielenia stron dla autorów z wojewódzkich bibliotek. Pierwsza tego typu wkładka będzie przygotowana przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kielcach. Rozmawiano o tematyce tekstów w przyszłych numerach. Zamierzeniem redakcji jest kontynuacja linii programowej „Bibliotekarza” poświęconej istotnym sprawom środowiska bibliotekarskiego i strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, automatyzacji i modernizacji bibliotek, bibliotekarstwu publicznemu, ustawie o bibliotekach, przyszości zawodu bibliotekarza, przeglądowi piśmiennictwa fachowego, sprawozdaniom z konferencji, seminariów i warsztatów, aktualnościom.

W dyskusji podkreślano stabilną sytuację piśmiennictwa, utrzymany jego wysoki poziom merytoryczny, z aprobatą mówiono o korzystnych zmianach w szacie graficznej miesięcznika. Zaproponowano, aby grafika ikonek na okładce była zmienna w zależności od wydarzeń istotnych dla środo-

wiska bibliotekarskiego. Zgłaszano propozycje tematów artykułów (m.in. obecność bibliotek na portalach społecznościowych), mówiono o częstszym zamieszczaniu tekstów autorów studentów bibliotekoznawstwa. Stanisław Czajka podkreślił dotychczasową wysoką rangę czasopisma, a kontynuację linii programowej w dobrym tego słowa znaczeniu uznał za właściwe i rozsądne. Rozpiętość tematyczna czasopisma była bardzo duża, od ogólnej problematyki bibliotekarstwa, bibliografię i zawód poprzez artykuły bardziej szczegółowe tematycznie, bądź analizy prawne. Tym samym, za godne kontynuowania uznał publikowanie na łamach miesięcznika tekstów dotyczących bibliotekarstwa publicznego, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Nowy skład Komitetu ocenił pozytywnie. Wśród proponowanych tematów Ryszard Turkiewicz wymienił problemy podejmowane przez młodych bibliotekarzy. Zaproponował powstanie działu zawierającego treści cytowane z portali, blogów, forów itp. Istotne jest poszerzenie kręgu odbiorców. Lucjan Biliński zwrócił uwagę na potrzebę promowania młodych bibliotekarzy, publikowania ich sylwetek oraz wywiadów z nimi. Ważne jest podejmowanie tematu ustawy o bibliotekach, łączenia bibliotek oraz ich modernizacji. Mówił również o stworzeniu cyklu artykułów poświęconych muzeom biograficznym w Polsce. Jan Wołosz poparł przedmówców i nowe inicjatywy uznał za pożyteczne. Pozyskanie tekstów zawierających kwestie polityki bibliotecznej, projekt ustawy o bibliotekach przygotowany przez Stowarzyszenie, dotyczące bibliotek narodowych za granicą określił jako wartościowe. W rozmowie podniesiono także sprawy trafności tytułów artykułów i chwytliwych treści ujętych w leadach (Katarzyna Materska), pozyskiwania autorów spoza środowiska (prof. Jadwiga Konieczna), za znaczącą wskazano promocję czasopisma (Małgorzata Jezierska) za pośrednictwem różnych stron internetowych, w tym facebooka.

Pierwsze posiedzenie Komitetu w nowym składzie przebiegło w konstruktywnej i budującej atmosferze.

MARZENA PRZYBYSZ



Bibliografia od kuchni...

czyli potyczki bibliografa

Rozpoczynamy cykl tekstów poświęconych różnym zawodowym „przygodom” bibliografa pracującego nad redagowaniem opisów bibliograficznych. Pierwszy artykuł z cyklu jest poświęcony pseudonimowi Zamenhofa.

PSEUDONIM ZAMENHOFA

Współcześni odbiorcy informacji korzystają dziś bardzo często z zasobów internetu. Jednak w wielu wypadkach nawet najlepsze strony i serwisy internetowe nie wystarczą i w badaniach historyczno-literackich, dokumentacyjnych trzeba sięgnąć do pierwotnych źródeł drukowanych. Wśród nich ważną grupę stanowią bibliografie m.in. *Bibliografia polska 1901-1939*. Warto więc zadać takie pytania: czym jest praca bibliografa i czy efekty jego starań wciąż są potrzebne?

W tomie 9 *Bibliografii polskiej 1901-1939* znajdziemy odsyłacz od pseudonimu Gomo Sum do nazwiska Ludwika Zamenhofa. Właściwa forma tego pseudonimu brzmi Homo Sum i ten zapis znajdziemy w tomie 12. Włożono sporo pracy, by można było podać te dwa zapisy w takiej formie. Pseudonimu tego nie notuje ani *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących Adama Bara ani późniejszy Słownik pseudonimów pisarzy polskich*.

Początek drogi stanowił niezbyt czytelny opis niewielkiego druczku, przepisany ręcznie z czasopisma „Pravitel'stvennyj Vestnik” z 1901 r., w którym publikowano w języku rosyjskim urzędowe wykazy druków m.in. z Królestwa Polskiego. Tytuł pracy brzmiał – *Gillelizm. Proekt rešenija ewrejskago voprosa*. Miejsцем wydania była Warszawa. Gomo Sum na początku opisu mogło być nazwą autora lub początkiem tytułu a wyraźnie brzmiało jak łacińskie: homo sum. Ktoś kiedyś zresztą dopisał w klamrze taką wersję na starej kartce. Sprawdzenie poprawności przepisane opisu w czasopiśmie było niemożliwe. Barię stanowił wielki gazetowy format i rozsypany się w rękach kwaśny papier. Dodatkowa informacja sugerowała, że 78 stronicowa książka została wydana w języku rosyjskim.

Taka pozycja stanowiła nie lada zagadkę. Gdy ją weryfikowano, nie mieliśmy jeszcze komputerów, internetu. Na początku poszukiwania poszły

błędnym tropem. Po ustaleniu informacji w różnych encyklopediach kim był Hillel (od Gillelizm w jęz. rosyjskim)² Gomo sum zostało potraktowane w pierwszej chwili jako początek tytułu. Drugi zły trop to duński pisarz Vilhelm Østergaard używający także pseudonimu Homo Sum.

Wiadomości dotyczące Hillela i sam tytuł wskazywały kierunek poszukiwań w źródłach dotyczących literatury żydowskiej. Informacją, która naprowadziła na właściwe rozwiązanie był zapis w znalezionym w zbiorach Biblioteki Narodowej starym rosyjskojęzycznym źródle – *Ukazatel' literatury o sionizmie*³, w którym pod nr 533 podany został opis bibliograficzny identyczny z tym z „Pravitel'stvennego Vestnika”, a w indeksie przy haśle Gomo Sum podano również nazwisko M. Zamenhof. W innym miejscu indeksu pod *Zamenhof, M.* wydrukowano odsyłacz również do innego pseudonimu Gamzefon (pseud. Marka Fabianoviča Zamenhofa⁴). Wprawdzie najprawdopodobniej pomyłono tu 2 osoby – ojca i syna, to ten ślad wystarczył już na szybsze ustalenie właściwego rozwiązania.

W *Słowniku pseudonimów* I.F. Masanova⁵ podano jedynie rozwiązanie pseud. Gamzefon = Zamengof Mark Fabianovič. W biogramie Ludwika Zamenhofa w *Jüdisches Biographisches Archiv* K. G. Saura podano informację: „Im Woschod und in einer russisch geschriebenen Broschüre >Über den Hillelizmus< (1901) finden wir den Nieder-

schlag seiner Standpunktes". Teraz wystarczyło sięgnąć do różnych źródeł biograficznych i opracowań dotyczących Ludwika Zamenhofa, m.in.:

- Ludwik Zamenhof / Tomasz Wiśniewski. – Białystok, 1987
- Doktor Esperanto / Maria Żiółkowska. – Warszawa, 1959
- Ludwik Zamenhof, życie i dzieło / Józef Lichten. W: *Więź* 1986 nr 2/3 s. 108-116
- *Życie dr Ludwika Zamenhofa* / Edmond Privat; przekł. z esperanto. – Poznań, 1957
- Ludwik Zamenhof / Ryszard Kraśko. W: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*. T. 3. – Białystok, 1972
- *La Homaraismo de D-ro L.L. Zamenhof* / C. Van Kleef. – Marmande (Francujo), [1965]

Te opracowania rozwiązały „zagadkę” dostarczając jeszcze sporo dodatkowych interesujących informacji o twórcy esperanto.

Ryszard Kraśko pisze:

W Grodnie też, jak twierdzą autorzy prac biograficznych o Zamenhofie, zrodziła się idea „hillelizmu”. Tym mianem ochrzcił Zamenhof swoje marzenie o ideologii, która by ogarnęła cały świat. Natchnienie zaczerpnął z pism żydowskiego mędrca Hillela, który żył w I stuleciu p.n.e. i w pismach swoich przepowiadał nadejście czasów, gdy wszyscy ludzie pojedną się ze sobą i żyć będą w pokoju.

.....

W roku 1901 ... Ludwik Zamenhof pod pseudonimem „Homo Sum” wydaje broszurę pod tytułem „Hillelizm jako rozwiązanie problemu żydowskiego (Hillelismo kiel solvo de la hebrea demando). Biografowie, jak się wydaje, przywiązują zbyt mało uwagi, że wydał ją właśnie w języku esperanto.

Teoria hillelizmu (później nazwa została zmieniona na *homaraismo* w esperanto; być może dlatego, że poprzednia zbyt mocno kojarzyła się wyłącznie z religią możeszową, jako jedyną) polegała na idei równości, braterstwa, sprawiedliwości dotyczących wszystkich ludzi, tolerancji i szacunku do wszystkich religii. Broszurka, w której opisał Zamenhof jej zasady, była powrotem do wcześniejszych marzeń o pojednaniu ludów, gdy szybko i z sukcesem rozwijał się już ruch esperancki w Europie i na świecie. Sama publikacja była w pewnym sensie porażką, gdyż ze względu na bankructwo wydawcy cały nakład wrócił do autora. Po rozesłaniu egzemplarzy do wielu znanych osobistości, też wśród społeczności żydowskiej w Rosji, teoria nie spotkała się z aplauzem i uznaniem. Raczej uznano ją za mgliste i niezrozumiałe, a nawet grzesz-

ne mrzonki. Jednak sukcesy esperanto pozwoliły Zamenhofowi nie załamać się i nie tracić pogody ducha oraz wiary w słuszność swoich idei.

Dziś przy szybko rozwijających się i coraz bogatszych zasobach internetu do wielu tych informacji można dotrzeć o wiele szybciej i może prostszymi drogami. Zadbali o to m.in. miłośnicy esperanto. Działają oni dość prężnie, a stron prowadzonych przez nich w sieci jest dużo. Esperanto i dziś ułatwia kontakty między ludźmi. Tak spełnia się w pewnym sensie marzenie Ludwika Zamenhofa. Mimo istnienia wielu informacji o jego życiu i działalności (również np. w rosyjskojęzycznych zasobach internetu, to w katalogu Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu opis broszury do dziś funkcjonuje pod hasłem w języku rosyjskim Gomo Sum). Biografowie potwierdzają jednak, że broszurkę wydał Zamenhof w języku esperanto.

Widać wyraźnie, że weryfikacja danych bibliograficznych i poszukiwania biograficzne to część pracy bibliografa najciekawsza, ale też chyba najtrudniejsza i pochłaniająca najwięcej czasu. Nie zmienia to jednak faktu, że bywają te poszukiwania naprawdę pasjonujące i ciekawe, dając możliwość poznawania życia i twórczości różnych autorów, najróżniejszych teorii, czy poglądów. Rozwiązanie pseudonimu, niezarejestrowanego w słownikach może stać się sukcesem dla bibliografa, dając też świadomość sensu jego pracy, gdy użytkownik otrzyma w efekcie najbardziej precyzyjną informację.

Przypisy:

- 1 Dziennik urzędowy rosyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1869-1917; publikował oficjalne państwowe rozporządzenia i obwieszczenia; zawieszony po 1917.
- 2 Hillel, zw. Starszym (przełom I w. p.n.e. i I w. n.e.) – wpływowy żydowski uczonec, autoritet prawny; przew. Sanhedrynu w okresie działalności Jezusa; twórca szkoły rabinackiej (Enc. Judaica).
- 3 *Ukazatel' literatury o sionizmie*. – Sankt-Petersburg, 1903.
- 4 Mark Fabianovič Zamenhof [Markus Zamenhof, znany także jako Mordechaj Mark Zamenhof] (1837-1907) – żydowski filolog, nauczyciel, ojciec Ludwika.
- 5 *Slovar psevdonimov russkich pisatelej, učenyh i obščestvennych dejatelej: alfavitnyj ukazatel' psevdonimov: psevdonimy russkogo alfavita*. T. 1-3 / I. F. Masanov. – Moskva, 1941-1956.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

- **Biblioteka otwarta na zmiany : Ogólnopolska Konferencja Naukowa Olsztyn, 20-22 września 2010 r. / materiały konferencyjne pod red. Danuty Koniecznej; Biblioteka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. – Olsztyn. 2011. – 159 s. : il. ; 24 cm.**

Zagadnienie wolnego dostępu do zbiorów prezentowane było w polskim piśmiennictwie nader skromnie. Dlatego publikacja Biblioteki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, będąca pokłosiem konferencji naukowej z września 2010 r., jest pozycją istotną i potrzebną.

Otwiera ją L. Nalewajska opracowaniem teoretycznym „Biblioteka z wolnym dostępem – jak budować i urządzić?”. Autorka podkreśla – *Wybór formy wolnego dostępu do zbiorów narzuca spełnienie szeregu wymogów, przepisów i norm. Umieszczenie księgozbioru w wolnym dostępie, połączone z odpowiednią organizacją pracy, gwarantuje elastyczność biblioteki, efektywność obsługi jej czytelników oraz gotowość na wprowadzanie nowych rozwiązań organizacyjnych, funkcjonalno-użytkowych i technologicznych.*

„Blaski i cienie wolnego dostępu do zbiorów: z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie” to pierwszy z referatów prezentujących tę formę udostępniania w praktyce konkretnych bibliotek. M. Fedorczyk-Falis zauważa, że w nowym gmachu *BUW odszedł od XIX-wiecznej koncepcji o trójdzielności wewnątrz bibliotecznych, ze ścisłym oddzieleniem drogi książki, czytelnika i bibliotekarza*. Obserwuje się swoiste przemieszanie przestrzeni książek i czytelnika, stworzenie uporządkowanych ogólnie dostępnych obszarów, zaś *bibliotekarze istnieją w tej przestrzeni o tyle, o ile są potrzebni użytkownikowi*. Autorka omawia też wady i zalety klasyfikacji Biblioteki Kongresu, według której rozmieszczono książki na półkach i konkluduje, że mimo swych niedoskonałości system wolnego dostępu do zbiorów przyjął się w BUW bardzo dobrze, co potwierdza 10 lat jego stosowania.

Pięć lat dłużej funkcjonuje ta forma udostępniania w Bibliotece Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Przybliża ją M. Wojciechowska w referacie „Wolny dostęp do zbiorów w Wypożyczalni Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – 15 lat doświadczeń”. Opracowanie przedstawia wpływ wolnego dostępu do zbiorów na frekwencję czytelników, a także nową organizację czytelnika, w tym połączenie wolnego dostępu do zbiorów z możliwością realizacji zamówień elektronicznych. *Wraz z nową przestrzenią i jej możliwościami wdrożono nową zasadę udostępniania. Wypożyczalnia przestała być tylko miejscem odbierania zamówionych książek, ale stała się miejscem sprzyjającym uczeniu się i wyszukiwaniu alternatywnej literatury.*

Transformację współczesnej biblioteki, rodzaje powiązań między zbiorami, czytelnikami i bibliotekarzami na podstawie doświadczeń Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego przedstawia R. Kulczycki w referacie „Wolny dostęp jako element nowoczesnego zarządzania, czyli co klientom (czytelnikom) daje fundamentalna zmiana w firmie (bibliotece)?”

Organizacja efektywnego dostępu do zbiorów, wpływ tej formy udostępniania na aktywność użytkowników przestrzeni bibliotecznej to temat wystąpienia S. Baran i M. Walczak-Wójciak („Aktywność czytelników w kontekście zagospodarowania przestrzeni Biblioteki Uniwersyteckiej w Olsztynie”). Podstawą opracowania były badania ankietowe przeprowadzone wśród użytkowników biblioteki. Szczególnie interesująco wypadła rola bibliotekarzy, jako nowoczesnych przewodników po świecie wiedzy. *Od ich kreatywności, która wyraża się m.in. innowacyjnością, niestandardowymi działaniami, łatwością nawiązywania kontaktów interpersonalnych będzie zależał wizerunek biblioteki, jako „trzeciego miejsca” po domu i miejscu pracy lub nauki.*

A. Spaleniak i H. Olszewska („Nowoczesna biblioteka w starym budynku”) przybliżają doświadczenia Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, działającej w trudnych i skomplikowanych warunkach lokalowych, która *gdy musiała podejmować stosowne decyzje nie miała się na kim wzorować, ani z kim konsultować problemów dotyczących rozmieszczenia zbiorów*” Jednak „wprowadzone rozwiązania organizacyjne okazały się bardzo korzystne zarówno dla czytelników, jak i bibliotekarzy. Spowodowały zdecydowanie większe wykorzystanie księgozbioru i poprawę komfortu obsługi czytelników.

Bardzo istotnym elementem wolnego dostępu są zasady organizacji księgozbioru, tj. klasyfikacja rzeczowa. Przykład lokalnej klasyfikacji rzeczowej przedstawia A. Portacha („Lokalna klasyfikacja rzeczowa i jej zastosowanie w organizacji zbiorów: z doświadczeń Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej”). Zapewnienie wolnego dostępu do zbiorów, a wraz z nim układu działowego spowodowało nową jakość w obsłudze użytkowników. Czytelnicy zyskali możliwość prostego tematycznego przeglądania zasobu. Zaletą stosowanego schematu jest jego czytelność, stwarza też możliwość szybkiego reagowania na zmiany w nauce. Ale wdrożenie klasyfikacji lokalnej jest dużym wysiłkiem dla Biblioteki. Wypracowanie schematu, reguł jego stosowania oraz rozbudowy wymaga dużych nakładów ludzkich i finansowych. Zwiększa jednak satysfakcję korzystania ze zbiorów przez użytkowników lokalnych.

Zbadanie relacji pomiędzy lokalnymi systemami, układami działowymi, poddziałami i ich funkcjonalnością a wymaganiami użytkowników to temat referatu D. Szewczyk-Kłos i D. Wierzbickiej-Próchniak („Tworzenie układów działowych zbiorów udostępnianych w czytelniach na przykładzie Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego”). Referat oparto o badania ankietowe. Respondenci doceniają zwłaszcza szybkość i gwarancję skorzystania z danej książki przez wszystkich zainteresowanych, co umożliwia system wolnego dostępu. Jedyną poważną wadą to ograniczona przez warunki lokalowe wielkość księgozbioru oraz pojedyncze egzemplarze danej książki”.

Bardzo interesujący jest przekrojowy artykuł A. Bajdy i A. Gryty („Wolny dostęp w teorii i praktyce: reorganizacja przestrzeni bibliotecznej na przykładzie Biblioteki Wydziału Technologii i Hodowli Zwierząt Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego [BWTHZ ZUT] w Szczecinie”). Autorki wychodzą od idei wolnego dostępu do zbiorów, omawiając jego kształtowanie się na przestrzeni wieków w różnych krajach, by przejść do BWTHZ ZUT, która tę formę udostępniania wykorzystywała już od początku swej działalności, tj. od 1953 r. Referat poparty jest wynikami ankiety, przeprowadzonej wśród użytkowników biblioteki, bo mimo że wolny dostęp jest powszechnie stosowany ma też wielu oponentów. Według opinii ankietowanych jednak w tej konkretnej bibliotece użytkownikom podoba się jej obecny kształt i dobrze się czują w systemie wolnego dostępu.

I. Nowakowska prezentuje formę wolnego dostępu w niewielkiej Bibliotece Wydziału Farmaceutycznego w Łodzi. *Biblioteka ma charakter prezencyjny tzn. gromadzi i udostępnia na miejscu specjalistyczną literaturę z zakresu nauk farmaceutycznych.* Przedstawiono warsztat informacyjny dla potrzeb trzech podstawowych grup jej użytkowników oraz obiektywne i subiektywne bariery w dostępie do informacji.

Przykładem transformacji biblioteki dostosowanej do potrzeb nowych oczekiwań użytkowników jest Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, zaprezentowana przez E. Górniak. *Innowacje podjęte przez bibliotekę były stymulacją dla kierownictwa do podjęcia kroków w kierunku skomputeryzowania Biblioteki i rozszerzenia dostępu do zasobu bibliotecznego.*

Sewilskie biblioteki, które rozwiązaniami przestrzennymi wewnątrz, architekturą budynków, swobodnym dostępem do księgozbiorów oraz nowymi formami przekazu informacji zapewniają swoim użytkownikom wysoką jakość usług przybliża R. Ciesielska-Kruczek.

Relację z pobytu w austriackich bibliotekach uczelnianych, ich organizację i metody pracy z użytkownikiem oraz wykorzystanie nowoczesnych technologii informatycznych prezentuje E. Piotrowska („Biblioteki austriackich szkół wyższych”). Wszystkie biblioteki posiadają wolny dostęp do półek dla większości zbiorów, a w magazynach znajdują się tylko pozycje starsze, rzadko wypożyczane przez czytelników.

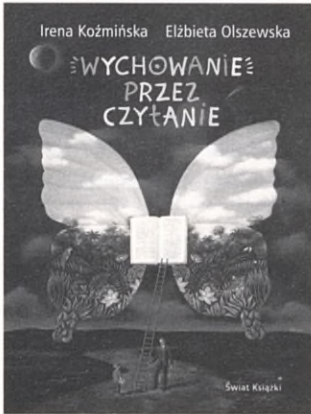
Publikację zamyka artykuł A. Gogiel-Kuźmickiej „Współczesna technologia i narzędzia informatyczne a wypożyczenia biblioteczne”, będący swoistym przeglądem nowych technologii i narzędzi, wdrażanych w praktykę wypożyczeń międzybibliotecznych. Obecnie już nikogo nie dziwi fakt, że czytelnik może być obsługiwany wirtualnie za pomocą takich narzędzi, jak komunikatory, poczta elektroniczna, strony domowe bibliotek z bezpośrednimi linkami do baz danych, katalogów, bibliotek cyfrowych. Zmieniła się też jakość usług oferowanych przez poszczególne agendy bibliotek m.in. przez wypożyczalnie międzybiblioteczne.

Wszystkie referaty zaopatrzone są w streszczenia i bibliografię.

Podsumowując, przypomnieć należy, że olsztyńska publikacja wypełniła lukę w piśmiennictwie w zakresie prezentacji wolnego dostępu do zbiorów. Rzetelnie przygotowana, poparta badaniami ankietowymi przybliżyła tę formę udostępniania, która zyskała już aprobatę większości czytelników i bibliotekarzy. Autorzy mają nadzieję, że doświadczenia innych bibliotek staną się inspiracją do wprowadzania nowych rozwiązań, ponieważ biblioteka, w szczególności akademicka, nie może być dziś tworem statycznym.

Sygnaly

O NOWYCH PUBLIKACJACH



Koźmińska, Irena. Wychowanie przez czytanie / Irena Koźmińska, Elżbieta Olszewska. – Warszawa: Świat Książki, 2011. – 320 s.

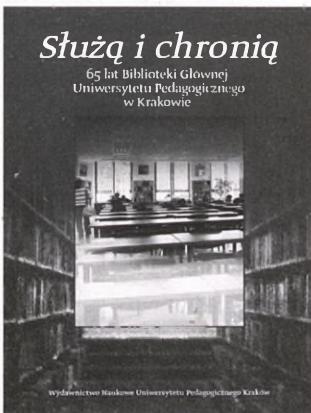
Książka autorstwa Ireny Koźmińskiej, założycielki i prezes Fundacji „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” oraz jej współpracownicy Elżbiety Olszewskiej dotyczy roli głośnego czytania, jako elementu wychowawczego o ogromnym znaczeniu dla przyszłości dzieci i młodzieży.

Przedstawia zagrożenia dotyczące młode pokolenie ze strony nowoczesnych mediów, przede wszystkim telewizji i internetu, które zabierając czas na zabawę, edukację i rozwój stają się jedynym sposobem poznawania świata, często wynaturzonego, bez zasad moralnych, przepelnionego wulgarnością oraz treściami niedostosowanymi do potrzeb młodych ludzi.

Pokazuje jak ważną rolę mają do spełnienia rodzice, opiekunowie jako „architekci”, których zadaniem jest kształtowanie dobrych manier, używanego języka mówionego i pisanego oraz wrażliwości estetycznej i emocjonalnej.

Przekazuje rady, kiedy rozpocząć czytanie, jaką technikę wybrać, aby było to efektywne, ciekawe i rozbudzało wyobraźnię, kryteria doboru książek odpowiednich do wieku dziecka, kiedy nadchodzi moment na zakończenie głośnego czytania. Omawia wpływ czytania na dzieci i młodzież chorą, niepełnosprawną umysłowo, w którym staje się ono lekarstwem niwelującym osamotnienie, niedowartościowanie, pomaga nadrobić napotykaną w szkołach trudności edukacyjne.

Dopełnieniem publikacji i tematów w niej opisanych są wywiady Ireny Koźmińskiej z doktorem Rossem Campbellem amerykańskim psychiatrą zatytułowany *Czy umiemy kochać dzieci?* oraz z Michałem Medvedem scenarzystą, dziennikarzem i współautorem książki „Ocalić dzieciństwo” *Świat przeciw dzieciom*.



Służą i chronią : 65 lat Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie / pod red. Marii Piłtyczak-Majerowicz, Stanisława Skórki, Doroty Wilk. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011. – 345 s. : il.

Publikacja wydana została z okazji sześćdziesiątej piątej rocznicy utworzenia Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

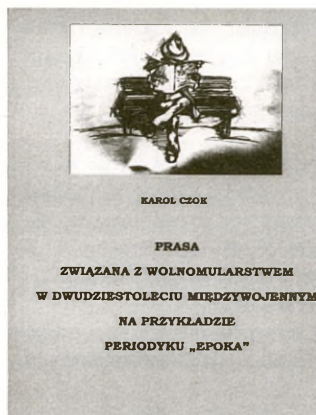
Monografia składa się z trzech części. W pierwszej z nich zaprezentowano teksty dotyczące Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego, jej historii od momentu powstania w 1946 r. Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie do dnia dzisiejszego, sylwetki dyrektorów i wicedyrektorów placówki, rozwój technologii informatycznych oraz tworzenie internetowego wize-

runku. Ponadto omówiono funkcjonowanie poszczególnych oddziałów, sposoby kształtowania i pozyskiwania do zbiorów materiałów bibliotecznych oraz opinie studentów na jej temat.

Zamieszczone w części drugiej teksty dotyczą systemu biblioteczno-informacyjnego uczelni współtworzonego przez biblioteki wydziałowe i instytutowe oraz Archiwum Zakładowe powołane w 1994 r. Omówiono w nich historię, zbiory i zadania poszczególnych placówek uwzględniając specyficzne potrzeby studentów i pracowników dydaktycznych uniwersytetu.

W ostatniej części znalazły się artykuły poświęcone pracownikom biblioteki uniwersyteckiej o charakterze statystycznym podsumowujące działalność zawodową oraz zainteresowania i pasje.

Ponadto monografia zawiera *Bibliografię publikacji pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie za lata 1946-2010* oraz bibliografię załącznikowe na końcu poszczególnych artykułów.



Czok, Karol. Prasa związana z wolnomularstwem w dwudziestolecu międzywojennym na przykładzie periodyku „Epoka” / Karol Czok. – Dąbrowa Górnicza : Muzeum Miejskie „Sztymara”, 2012. – 261 s.

Książka autorstwa Karola Czoka dotyczy działalności polskiego wolnomularstwa oraz jego wpływu na opinię publiczną za pośrednictwem prasy, ukazanym na przykładzie periodyku „Epoka”.

W pracy dokonano analizy treści poszczególnych numerów dziennika „Epoka” w latach 1926-1929 oraz jego kontynuacji, jako tygodnika w latach 1932-1939 pod niezmiennym tytułem.

Omówiono historię gazety, sylwetki redaktorów i osób publikujących teksty, jak również zagadnienia poruszane na jej łamach. Poddano analizie stałe rubryki czasopisma nakreślając związki czasopisma z masonerią.

Dopełnieniem publikacji jest bogaty aparat naukowy, do którego należą: bibliografia, indeks nazwisk oraz aneksy.

VIOLETTA POMIANOWSKA

Spotkanie Klubu Dobrej Książki w Bibliotece Śląskiej

28 czerwca 2012 r. o godz. 17.00 w Bibliotece Śląskiej w sali Benedyktynka odbędzie się ostatnie w tym sezonie spotkanie w ramach Klubu Dobrej Książki. Zbiór wierszy Radosława Kobierskiego *Drugie ja*, nominowany do nagrody Śląski Wawrzyn Literacki 2011, przedstawi prof. zw. dr hab. Piotr Wilczek z Uniwersytetu Warszawskiego. Tym samym tomik Radosława Kobierskiego dołączy do książek zgłoszonych do nagrody:

Lekka przesada Adama Zagajewskiego;
Powiedzieć. Cokolwiek Janusza Szubera;
Miłosz. Biografia Andrzeja Franaszka;
Gdyby czas był ziemią Bogusławy Latawiec;

W pośpiechu Tadeusza Konwickiego;
Książka twarzy Marka Bieńczyka;
Z Miłozsem Aleksandra Fiuta;
Korzeniec Zbigniewa Białasa.

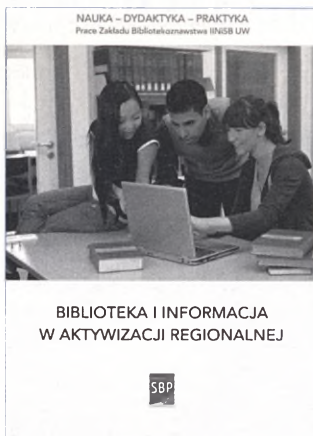
Przez cały lipiec w holu głównym czynna będzie wystawa prezentująca książki nominowane do nagrody Śląski Wawrzyn Literacki 2011 oraz sylwetki laudatorów. Zwycięzcę wskażą czytelnicy Biblioteki Śląskiej. Zapraszamy do obejrzenia ekspozycji oraz do wzięcia udziału w plebiscycie. Jesienią w Bibliotece Śląskiej odbędzie się uroczysta gala, podczas której po raz trzynasty wręczona zostanie nagroda Śląski Wawrzyn Literacki.

Przypomnijmy, że wśród dotychczasowych laureatów znaleźli się m.in. Tadeusz Różewicz, Czesław Miłosz, Maciej Maleńczuk, Jan Paweł II, Ryszard Kapuściński i Olga Tokarczuk.

Zapraszamy do udziału w plebiscycie.

ANETA SATLAWA
 Dział Promocji Biblioteki Śląskiej

Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP



Biblioteka i informacja w aktywizacji regionalnej: praca zbiorowa / pod red. Doroty Grabowskiej i Elżbiety Barbary Zybert; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2012. – 203, [1] s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 132) (Prace Zakładu Bibliotekoznawstwa IINiSB UW; t. 7).

Omawiana publikacja przedstawia rolę biblioteki w budowaniu tożsamości lokalnej i aktywizowaniu społeczności jako ważnego ośrodka dla społeczności regionu. Treści zaprezentowane w tomie nawiązują do projektu „Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych” realizowanego przez Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego i Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Autorzy poszczególnych artykułów wskazują na aktualne i istotne problemy zwłaszcza dla małych bibliotek publicznych, które chcą zwiększyć swoją kulturotwórczą i informacyjną rolę. Pokazują jak biblioteki poprzez m.in. współpracę z innymi instytucjami kultury stają się centrami kultury i edukacji kształcącymi umiejętności oraz nawyki korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych. Jednocześnie są skarbnicą źródeł wiedzy o swojej „małej ojczyźnie”, źródeł informacji bezpośredniej. W dalszej części publikacji zostały zaprezentowane istniejące na polskim rynku komputerowe systemy do obsługi bibliotek (Dariusz Grygrowski), jak również ważny dla bibliotek aspekt zdobywania funduszy umożliwiających modernizację oraz rozwój lokalnych placówek bibliotecznych (Mikołaj Ochmański). Iwona Pugaciewicz przybliżyła udział francuskich bibliotek publicznych i ich rolę w pielęgnowaniu narodowego i lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Praca dowodzi, że biblioteka w środowisku lokalnym jest oknem na świat, promotorem kultury i wiedzy.



Leszczyński, Grzegorz. Książki pierwsze – książki ostatnie? : literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności / Grzegorz Leszczyński ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2012. – 183, [1] s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 134).

Prezentowana książka zawiera refleksje nad książkami dawniejszymi i nowszymi, z perspektywy nowoczesności literatury.

Autor swoje rozważania rozpoczął szkicem wstępnym, w którym wskazał dziesięć wyznaczników nowoczesności książki (*Dekalog nowoczesności*), a następnie zamieścił obszerny wywód nad dawniejszą literaturą adresowaną do młodych odbiorców w zderzeniu z odbiorem współczesnego młodego czytelnika (I. *Triada nowoczesności: ludowość, pajdocentryzm, topiczność*; II. *Dziwne losy nowoczesności*). W części pierwszej omówił baśń Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*, zaprezentował twórczość Janusza

Korczaka oraz cykl Czesława Miłosza *Świat*. W treściach tych książek zostały wyraźnie zaakcentowane: ludowość, pajdocentryzm oraz topiczna czasoprzestrzeń dzieciństwa tworzące charakter nowo-

czesności. Te trzy czynniki były często stosowane w literaturze dla dzieci i młodzieży w pierwszej połowie XX w. W części drugiej książki autor analizuje wpływy nowych tendencji kulturowych na współczesną reorientację wyznaczników nowoczesności. Druga połowa XX w. wzbogaciła i przeobraziła triadę, wyolbrzymiła ją do karykaturalnej groteskowości.

Publikacja napisana z pasją jest interesująca ze względu na temat, który dotychczas nie był przedmiotem rozważań literackich.

Społeczeństwo i sieć informacyjna: problemy i technologie: praca zbiorowa / pod red. Barbary Sosińskiej-Kalaty i Ewy Chuchro; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2012. – 140, [1] s. : il. – (Miscellanea Informatologica Varsoviensia; vol. 5) (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 130).

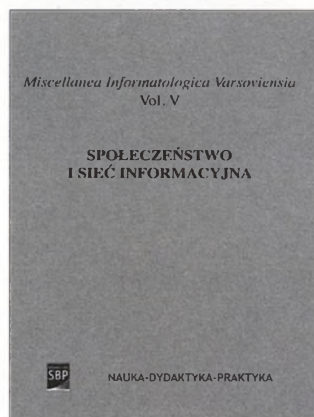
Niniejszy tom prezentuje zmiany zachodzące w społeczeństwie informacyjnym. Wykorzystanie nowoczesnych technologii, cyfryzacji jest w świecie współczesnym powszechne, przenika i funkcjonuje niemalże w każdej dziedzinie naszego życia. Zmiany te, wytyczają kierunki dalszego postępu cywilizacyjnego.

Autorzy w swych tekstach ukazują wpływ sieci komputerowych i urzędzeń komunikacji na powstawanie nowych modeli biznesowych i sposób życia (Zdzisław Dobrowolski, Bruno Jacobfeuerborn), oddziaływanie innowacji technologicznych na demokratyzację i parytety (Teresa Święćkowska), zarządzanie informacją indywidualną (Katarzyna Materska), rozwój systemów informacji publicznej (Mariusz Luterek). Małgorzata Kisilowska poddała analizie wykorzystanie internetowych serwisów informacji publicznej jako narzędzia udostępniania informacji kulturalnej na podstawie zasobów regionalnych portali wojewódzkich typu wrota. Anna Mierzecka-Szczepańska przybliżyła metody pomiaru efektywności systemów informacyjno-wyszukiwawczych. Mikołaj Furmankiewicz przedstawił przegląd najważniejszych polskich i zagranicznych portali internetowych – historię, rzeczywistość i prognozy. Omówił ich typy i budowę oraz zasady funkcjonowania.

Publikacja wskazuje jak, w sposobie organizowania dostępu do informacji i wiedzy, ważne pozostaje projektowanie i jak istotna jest ewaluacja technologii informacyjnej dostosowywanej do oczekiwań i potrzeb wykorzystujących ją odbiorców.

MARZENA PRZYBYSZ

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (www.sbp.pl); sprzedaz@sbp.pl



cena
65 zł

JUŻ W SPRZEDAŻY!

obszerna publikacja Wydawnictwa SBP



„BIBLIOTEKI CYFROWE”

przygotowana przez Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod redakcją M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej. Jest to monografia obejmująca pełną problematykę i najnowszą wiedzę o bibliotekach cyfrowych.

PRAWO BIBLIOTECZNE



Nowa regulacja rejestracji instytucji kultury

21 maja 2012 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu prowadzenia i udostępniania rejestru instytucji kultury (Dz.U. z 2012 r. Nr 21, poz. 189), które zastąpiło wcześniej obowiązujące w tym zakresie rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 17 lutego 1992 r. w sprawie sposobu prowadzenia rejestru instytucji kultury (Dz.U. Nr 20, poz. 80).

Jak sama nazwa wskazuje, powyższe rozporządzenie dotyczy rejestru instytucji kultury, a zatem istotne jest dla tych bibliotek, które albo mają status samodzielnych instytucji kultury, wpisanych do tego rejestru, albo też działają w strukturze innych instytucji kultury, np. gminnych domów kultury. Chodzi zatem ogólnie rzecz biorąc o biblioteki publiczne.

Co prawda prowadzenie rejestru instytucji kultury jest zadaniem organizatorów tych instytucji, w związku z czym biblioteki nie są zobowiązane do wdrażania nowych rozwiązań rejestrowych, wynikających z powyższego rozporządzenia. Nie oznacza to jednak, że jego przepisy są w ogóle nieistotne dla bibliotek (ich dyrektorów). Na przykład par. 6 ust. 2 nowego rozporządzenia stanowi, że zmiany wpisu w rejestrze dokonuje się z urzędu albo na wniosek dyrektora instytucji kultury lub osoby przez niego upoważnionej. Wniosek dyrektora może dotyczyć np. wpisania do rejestru pełnomocnika biblioteki, wraz z zakresem jego upoważnienia.

Najbardziej widoczna zmiana zasad prowadzenia rejestru instytucji kultury, w porównaniu z wymogami przewidzianymi w poprzednim roz-

porządzeniu, polega na tym, że nowy rejestr powinien być prowadzony w postaci elektronicznej, pozwalającej na sporządzanie z niego wydruków oraz uniemożliwiającej dokonanie wpisu przez osobę nieuprawnioną (par. 2 nowego rozporządzenia).

Drugą systemową nowością to uregulowanie w nowym rozporządzeniu zasad udostępniania rejestru, w tym wydawania odpisów z rejestru albo księgi rejestrowej (par. 10-13 nowego rozporządzenia). W tym kontekście wart uwagi jest zwłaszcza par. 10 ust. 1 nowego rozporządzenia, zgodnie z którym rejestr, informację o rejestrze oraz o sposobie udostępniania danych w nim zawartych zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie organizatora.

Nowe przepisy regulują też relację między dotychczasową a nową dokumentacją rejestrową. Poza rejestrem instytucji kultury nowe rozporządzenie przewiduje też, podobnie jak to było wcześniej, prowadzenie dla każdej instytucji kultury, a więc także dla będących takimi instytucjami bibliotek publicznych, księgi rejestrowej oraz akt rejestrowych, obejmujących dokumenty stanowiące podstawę wpisu do rejestru oraz dokumenty dotyczące postępowania rejestrowego. Odnośnie do ksiąg rejestrowych par. 14 ust. 2 nowego rozporządzenia precyzuje, że nowe księgi rejestrowe tworzone dla każdej instytucji kultury zakłada się poprzez przeniesienie treści aktualnych wpisów zawartych w księgach rejestrowych prowadzonych dla każdej instytucji kultury przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, czyli przed dniem 21 maja 2012 r.



Biblioteki w szpitalach

Ustawa o bibliotekach z 27.06.1997 r. w art. 26 ust. 1 wprowadza nakaz prowadzenia w podmiotach leczniczych bibliotek dla pacjentów.

OBOWIĄZEK PROWADZENIA BIBLIOTEK

W pierwszej kolejności należy określić zakres podmiotowy tego przepisu, czyli innymi słowy: kogo dotyczy wyżej wskazany obowiązek. Ustawa posłużyła się zwrotem wprowadzonym przez ustawę o działalności leczniczej i do tego aktu prawnego odsyła w celu wyjaśnienia kręgu podmiotów zobowiązanych. Na powyższe wskazuje nie tylko użyta w tym przepisie terminologia (podmiot leczniczy) wprowadzona przez ustawę o działalności leczniczej, ale i wprost wskazanie „w rozumieniu ustawy o działalności leczniczej”. W poprzednim brzmieniu przepis ten wymieniał zakłady opieki zdrowotnej jako podmioty zobowiązane do prowadzenia bibliotek w swych strukturach. Zmiana nomenklatury jest związana z wejściem w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654 ze zm.). Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy za podmioty lecznicze uznaje się:

- 1) przedsiębiorców,
- 2) samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej,
- 3) jednostki budżetowe,
- 4) instytuty badawcze,
- 5) fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej,
- 6) kościoły, kościelne osoby prawne lub związki wyznaniowe – w zakresie, w jakim wykonują działalność leczniczą.

Jak wynika z cytowanego przepisu zakres definicji podmiotu leczniczego jest bardzo szeroki, albowiem są nim podmioty publiczne i niepubliczne jeżeli wykonują działalność leczniczą. Niewątpliwie takie określenie podmiotów zobowiązanych do prowadzenia bibliotek jest zdecydowanie zbyt szerokie. Powoduje to, że obowiązkiem tym zostały obarczone placówki udzielające ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych np. przychodnie (byłe niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej). Jedynie indywidualne praktyki lekarskie i pielęgniarskie są z zakresu tego wyłączone, bowiem nie stanowią one podmiotów leczniczych, a są podmiotami wykonującymi działalność leczniczą zgodnie z art. 2 ust. 1pkt 5 ustawy o działalności leczniczej. Nie jest to problem nowy, który „narodził” się dopiero teraz, wcześniej art. 26 ust. 1 ustawy o bibliotekach wprowadzał taki obowiązek wobec wszystkich zakładów opieki zdrowotnej, zarówno publicznych, jak i niepublicznych, bez zróżnicowania na rodzaj prowadzonej przez nie działalności. Wydaje się, że było oczywistym błędem ustawodawcy nie wyłączenie podmiotów leczniczych, które wykonują jedynie ambulatoryjne świadczenia zdrowotne z zakresu podmiotowego obowiązku prowadzenia biblioteki. Dla przykładu takimi podmiotami są: przychodnie, poradnia (jeżeli nie są wyłącznie indywidualną praktyką), czy ośrodek. Uważam, że zbyt szeroko został zakreślony ten obowiązek, wystarczającym byłoby zobowiązanie do zapewnienia możliwości korzystania ze zbiorów

bibliotecznych podmiotów leczniczych udzielających całodobowych i stacjonarnych świadczeń zdrowotnych, czyli szpitali, zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgniacyjno-opiekuńczych, sanatoriów itp.

Jedną z najważniejszych cech prawa – dodać należy, że i koniecznych – jest jego skuteczność. W tym zaś przypadku obowiązek nałożony w omawianym przepisie w przypadku większości niepublicznych podmiotów leczniczych pozostanie obowiązkiem istniejącym jedynie na papierze. Zaryzykować można twierdzenie, że większość zarządzających podmiotami leczniczymi nie ma nawet świadomości istnienia tego obowiązku.

ZASADY OBOWIĄZKU ZAPEWNIENIA OBSŁUGI BIBLIOTECZNEJ

Szczegółowe zasady zapewnienia obowiązku obsługi bibliotecznej zawiera Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2000 r. w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonaniu tej obsługi (Dz. U. 2000 nr 91, poz. 1014). Rozporządzenie to zostało wydane przez Ministra Zdrowia na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 26 ust. 2 ustawy o bibliotekach. Przepis ten uprawniał ministrów w nim wymienionych do ustalenia zasad organizacji obsługi bibliotecznej oraz zasad współdziałania z bibliotekami publicznymi w wykonaniu tego obowiązku w odpowiednich resortach.

W § 1 minister zawęził – w moim przekonaniu właściwie – ten obowiązek do zakładów udzielających całodziennych lub całodobowych świadczeń zdrowotnych. Powyższe ograniczenie jest logicznie zasadne ze względów wskazanych powyżej, jednakże może budzić wątpliwości, co do zgodności z zakresem upoważnienia ustawowego zawartego w powołanym przepisie ustawy o bibliotekach. Można mieć zastrzeżenia czy wskazanie przez ministra podmiotów zobowiązanych do zapewnienia obsługi bibliotecznej mieści się jeszcze w „zasadach organizacji”, o których mowa w art. 26 ust. 2. Tym bardziej, że ustawa z jednej strony samodzielnie określiła krąg podmiotów zobowiązanych do zapewnienia obsługi bibliotecznej nie ograniczając go do podmiotów wyłącznie udzielających całodobowych czy cało-

dziennych świadczeń zdrowotnych. Z drugiej zaś strony ustawa nie upoważniła ministra do określenia kręgu podmiotów zobowiązanych do wypełnienia tego obowiązku. Jednakże powtórzyć należy, iż ograniczenie wprowadzone w rozporządzeniu jest potrzebne z uwagi na zbyt szeroki zakres wprowadzony w ustawie.

Rozporządzenie za równorzędne uznaje prowadzenie biblioteki przez podmiot leczniczy, jak i zawarcie w celu obsługi bibliotecznej pacjentów porozumienia z biblioteką publiczną.

PROWADZENIE BIBLIOTEKI PRZEZ SZPITAL

W przypadku podjęcia decyzji o prowadzeniu własnej biblioteki przez szpital rozporządzenie wprowadza obowiązek zapewnienia przez kierownika podmiotu leczniczego odpowiednich warunków lokalowych dla biblioteki, a w szczególności:

- 1) usytuowania biblioteki w miejscu dostępnym dla ogółu pacjentów,
- 2) wydzielenia pomieszczeń na magazyn biblioteczny,
- 3) wolnego dostępu do półek z materiałami bibliotecznymi,
- 4) wyodrębnienia w miarę możliwości dodatkowych pomieszczeń dla bibliotekarza do prac administracyjnych, przygotowania materiałów bibliotecznych przeznaczonych do rozwieszenia wózkami na oddziały itp.

Rozporządzenie w § 3 ust. 1 wskazuje, iż w szpitalach liczących powyżej 500 łóżek mogą być utworzone punkty biblioteczne w poszczególnych oddziałach szpitalnych. Punkty biblioteczne przeznaczone dla zakaźnie chorych muszą mieć odrębne, wydzielone materiały biblioteczne. Szczegółowe zasady korzystania z biblioteki w oddziałach dla zakaźnie chorych ustala ordynator lub lekarz kierujący oddziałem.

Z uwagi na szczególną sytuację użytkownika biblioteki w szpitalu rozporządzenie wprowadza ułatwienia w korzystaniu z materiałów bibliotecznych. I tak zgodnie z § 5 rozporządzenia w przypadku obłożenia chorych szpital ma obowiązek umieszczenia odpowiedniego oświetlenia przy łóżku, a w przypadku konieczności również zamontowanie odpowiednich urządzeń ułatwiających czytanie.

Biblioteka w podmiocie leczniczym ma specyficzny charakter, albowiem jest ona nie tylko przeznaczona do obsługi szczególnej



Biblioteki w szpitalach

Ustawa o bibliotekach z 27.06.1997 r. w art. 26 ust. 1 wprowadza nakaz prowadzenia w podmiotach leczniczych bibliotek dla pacjentów.

OBOWIĄZEK PROWADZENIA BIBLIOTEK

W pierwszej kolejności należy określić zakres podmiotowy tego przepisu, czyli innymi słowy: kogo dotyczy wyżej wskazany obowiązek. Ustawa posłużyła się zwrotem wprowadzonym przez ustawę o działalności leczniczej i do tego aktu prawnego odsyła w celu wyjaśnienia kręgu podmiotów zobowiązanych. Na powyższe wskazuje nie tylko użyta w tym przepisie terminologia (podmiot leczniczy) wprowadzona przez ustawę o działalności leczniczej, ale i wprost wskazanie „w rozumieniu ustawy o działalności leczniczej”. W poprzednim brzmieniu przepis ten wymieniał zakłady opieki zdrowotnej jako podmioty zobowiązane do prowadzenia bibliotek w swych strukturach. Zmiana nomenklatury jest związana z wejściem w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654 ze zm.). Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy za podmioty lecznicze uznaje się :

- 1) przedsiębiorców,
- 2) samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej,
- 3) jednostki budżetowe,
- 4) instytuty badawcze,
- 5) fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej,
- 6) kościoły, kościelne osoby prawne lub związki wyznaniowe – w zakresie, w jakim wykonują działalność leczniczą.

Jak wynika z cytowanego przepisu zakres definicji podmiotu leczniczego jest bardzo szeroki, albowiem są nim podmioty publiczne i niepubliczne jeżeli wykonują działalność leczniczą. Niewątpliwie takie określenie podmiotów zobowiązanych do prowadzenia bibliotek jest zdecydowanie zbyt szerokie. Powoduje to, że obowiązkiem tym zostały obarczone placówki udzielające ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych np. przychodnie (byłe niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej). Jedynie indywidualne praktyki lekarskie i pielęgniarskie są z zakresu tego wyłączone, bowiem nie stanowią one podmiotów leczniczych, a są podmiotami wykonującymi działalność leczniczą zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o działalności leczniczej. Nie jest to problem nowy, który „narodził” się dopiero teraz, wcześniej art. 26 ust. 1 ustawy o bibliotekach wprowadzał taki obowiązek wobec wszystkich zakładów opieki zdrowotnej, zarówno publicznych, jak i niepublicznych, bez różnicowania na rodzaj prowadzonej przez nie działalności. Wydaje się, że było oczywistym błędem ustawodawcy nie wyłączenie podmiotów leczniczych, które wykonują jedynie ambulatoryjne świadczenia zdrowotne z zakresu podmiotowego obowiązku prowadzenia biblioteki. Dla przykładu takimi podmiotami są: przychodnia, poradnia (jeżeli nie jest wyłącznie indywidualną praktyką), czy ośrodek. Uważam, że zbyt szeroko został zakreślony ten obowiązek, wystarczającym byłoby zobowiązanie do zapewnienia możliwości korzystania ze zbiorów

bibliotecznych podmiotów leczniczych udzielających całodobowych i stacjonarnych świadczeń zdrowotnych, czyli szpitali, zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgniacyjno-opiekuńczych, sanatoriów itp.

Jedną z najważniejszych cech prawa – dodać należy, że i koniecznych – jest jego skuteczność. W tym zaś przypadku obowiązek nałożony w omawianym przepisie w przypadku większości niepublicznych podmiotów leczniczych pozostanie obowiązkiem istniejącym jedynie na papierze. Zaryzykować można twierdzenie, że większość zarządzających podmiotami leczniczymi nie ma nawet świadomości istnienia tego obowiązku.

ZASADY OBOWIĄZKU ZAPEWNIENIA OBŚŁUGI BIBLIOTECZNEJ

Szczegółowe zasady zapewnienia obowiązku obsługi bibliotecznej zawiera Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2000 r. w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonaniu tej obsługi (Dz. U. 2000 nr 91, poz. 1014). Rozporządzenie to zostało wydane przez Ministra Zdrowia na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 26 ust. 2 ustawy o bibliotekach. Przepis ten uprawniał ministrów w nim wymienionych do ustalenia zasad organizacji obsługi bibliotecznej oraz zasad współdziałania z bibliotekami publicznymi w wykonaniu tego obowiązku w odpowiednich resortach.

W § 1 minister zawęził – w moim przekonaniu właściwie – ten obowiązek do zakładów udzielających całodziennych lub całodobowych świadczeń zdrowotnych. Powyższe ograniczenie jest logicznie zasadne ze względów wskazanych powyżej, jednakże może budzić wątpliwości, co do zgodności z zakresem upoważnienia ustawowego zawartego w powołanym przepisie ustawy o bibliotekach. Można mieć zastrzeżenia czy wskazanie przez ministra podmiotów zobowiązanych do zapewnienia obsługi bibliotecznej mieści się jeszcze w „zasadach organizacji”, o których mowa w art. 26 ust. 2. Tym bardziej, że ustawa z jednej strony samodzielnie określiła krąg podmiotów zobowiązanych do zapewnienia obsługi bibliotecznej nie ograniczając go do podmiotów wyłącznie udzielających całodobowych czy cał-

dziennych świadczeń zdrowotnych. Z drugiej zaś strony ustawa nie upoważniła ministra do określenia kręgu podmiotów zobowiązanych do wypełnienia tego obowiązku. Jednakże powtórzyć należy, iż ograniczenie wprowadzone w rozporządzeniu jest potrzebne z uwagi na zbyt szeroki zakres wprowadzony w ustawie.

Rozporządzenie za równorzędne uznaje prowadzenie biblioteki przez podmiot leczniczy, jak i zawarcie w celu obsługi bibliotecznej pacjentów porozumienia z biblioteką publiczną.

PROWADZENIE BIBLIOTEKI PRZEZ SZPITAL

W przypadku podjęcia decyzji o prowadzeniu własnej biblioteki przez szpital rozporządzenie wprowadza obowiązek zapewnienia przez kierownika podmiotu leczniczego odpowiednich warunków lokalowych dla biblioteki, a w szczególności:

- 1) usytuowania biblioteki w miejscu dostępnym dla ogółu pacjentów,
- 2) wydzielenia pomieszczeń na magazyn biblioteczny,
- 3) wolnego dostępu do półek z materiałami bibliotecznymi,
- 4) wyodrębnienia w miarę możliwości dodatkowych pomieszczeń dla bibliotekarza do prac administracyjnych, przygotowania materiałów bibliotecznych przeznaczonych do rozwożenia wózkami na oddziały itp.

Rozporządzenie w § 3 ust. 1 wskazuje, iż w szpitalach liczących powyżej 500 łóżek mogą być utworzone punkty biblioteczne w poszczególnych oddziałach szpitalnych. Punkty biblioteczne przeznaczone dla zakaźnie chorych muszą mieć odrębne, wydzielone materiały biblioteczne. Szczegółowe zasady korzystania z biblioteki w oddziałach dla zakaźnie chorych ustala ordynator lub lekarz kierujący oddziałem.

Z uwagi na szczególną sytuację użytkownika biblioteki w szpitalu rozporządzenie wprowadza ułatwienia w korzystaniu z materiałów bibliotecznych. I tak zgodnie z § 5 rozporządzenia w przypadku obłożenia chorych szpital ma obowiązek umieszczenia odpowiedniego oświetlenia przy łóżku, a w przypadku konieczności również zamontowanie odpowiednich urządzeń ułatwiających czytanie.

Biblioteka w podmiocie leczniczym ma specyficzny charakter, albowiem jest ona nie tylko przeznaczona do obsługi szczególnej

grupy użytkowników, jaką są pacjenci, ale również po części może być biblioteką zakładową w rozumieniu art. 24 ust. 1 ustawy o bibliotekach. Taką możliwość dopuszcza § 2 rozporządzenia wskazując, że z biblioteki tej oprócz pacjentów mogą korzystać pracownicy tego zakładu (ust.1), jednakże możliwość ta nie dotyczy pracowników zakładów dla zakaźnie chorych i takich oddziałów w szpitalach wieloprofilowych (ust. 2).

STATUS PRAWNY BIBLIOTEKI SZPITALNEJ

Biblioteka w podmiocie leczniczym stanowi jednostkę organizacyjną szpitala. Konsekwencją tego jest zgodnie z art. 10 ustawy o bibliotekach jej niesamodzielność. Tym samym będą jej dotyczyły wszystkie regulacje odnoszące się do bibliotek niesamodzielnych, w szczególności art. 12 wskazujący na regulamin organizacyjny jako podstawę jej działania. Regulamin ten nadawany jest przez kierownika jednostki, w skład której wchodzi biblioteka, w omawianym przypadku będzie to dyrektor szpitala. Niesamodzielność tej biblioteki implikuje wiele doniosłych konsekwencji, jedną z nich jest brak możliwości występowania biblioteki reprezentowanej przez jej kierownika w obrocie cywilnym (innymi słowy nie może ona być stroną umów). A co za tym idzie nie ma możliwości zaciągania przez bibliotekę samodzielnie zobowiązań, będzie to możliwe wyłącznie w oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez kierownika (dyrektora) szpitala.

POROZUMIENIE Z BIBLIOTEKĄ SAMORZĄDOWĄ

Minister Zdrowia dopuścił również możliwość współdziałania biblioteki szpitalnej z samorządową biblioteką publiczną (§ 7). Współdziałanie to powinno być oparte na porozumieniu. W tym miejscu rodzi się pytanie kto ze strony podmiotu leczniczego może go reprezentować przy zawieraniu tego porozumienia? Co do zasady osobą taką będzie kierownik w przypadku samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, prezes spółki prowadzącej szpital (w przypadku przedsiębiorców), innymi słowy kompetencję do zawarcia tego porozumienia powinno się oceniać na podstawie ustawy o działalności leczniczej lub/i właściwych przepisów ustrojowych

dla poszczególnych podmiotów leczniczych, w przypadku podmiotów będących przedsiębiorcami. Jednocześnie podkreślenia wymaga okoliczność, iż takie porozumienie może zawrzeć na podstawie udzielonego pełnomocnictwa przez kierownika szpitala również osoba zajmująca się obsługą biblioteczną w szpitalu. Natomiast oczywistym jest, że ze strony samorządowej biblioteki publicznej porozumienie to zawiera jej dyrektor lub osoba przez niego upoważniona.

Zgodnie z § 8 rozporządzenia omawiane porozumienie może dotyczyć w szczególności:

- 1) pomocy instrukcyjno-metodycznej w zakresie:
 - a) gromadzenia materiałów bibliotecznych, ich opracowywania i udostępniania (w tym również w formie międzybibliotecznego wypożyczenia zestawów książek) oraz prowadzenia selekcji zbiorów (eliminowanie materiałów zniszczonych i z różnych względów nieprzydatnych bibliotece),
 - b) upowszechniania czytelnictwa i pracy biblioterapeutycznej wśród chorych przy zastosowaniu form odpowiednich dla specyfiki zakładu,
- 2) organizowania szkolenia dla pracowników bibliotek zakładów oraz praktyk wstępnych dla pracowników niewykwalifikowanych i osób prowadzących społecznie obsługę biblioteczną.

Wskazany wyżej zakres przedmiotowy porozumienia nie wyczerpuje jego treści, albowiem jest to jedynie wyliczenie przykładowe, o czym w sposób oczywisty świadczy użycie przez prawodawcę zwrotu „w szczególności” typowego dla katalogu niezamkniętego, który może być uzupełniany wolą stron. Tym samym strony porozumienia mogą jego przedmiotem uczynić również inne zakresy niewskazane w cytowanym przepisie. Rozporządzenie milczy w sprawie odpłatności za czynności wykonywane na podstawie zawartego porozumienia, z czego wnosić należy, iż dopuszczalne jest zarówno wykonywanie ich odpłatne, jak i nieodpłatne.

OBŚLUGA BIBLIOTECZNA NA PODSTAWIE POROZUMIENIA Z BIBLIOTEKĄ PUBLICZNĄ

Jak wcześniej wskazałem prawodawca za równorzędne z prowadzeniem biblioteki w szpitalu uznał wykonywanie obsługi biblio-

tecznej pacjentów przez bibliotekę publiczną na podstawie zawartego porozumienia. Podmiot leczniczy może na podstawie porozumienia powierzyć obsługę pacjentów bibliotece utworzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego, czyli bibliotecę publiczną w rozumieniu art. 18 ustawy o bibliotekach. Zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia obsługa taka polega na prowadzeniu przez bibliotekę samorządową punktu lub filii bibliotecznej.

Zgodnie z § 9 ust. 3 przepisy rozporządzenia wskazują czego może dotyczyć porozumienie:

- 1) organizacji filii lub punktu,
- 2) wyposażenia filii lub punktu w niezbędne materiały biblioteczne oraz stałe ich uzupełnianie nowościami wydawniczymi,
- 3) wyposażenia filii lub punktu w urządzenia i pomoce biblioteczne niezbędne do ich prawidłowego funkcjonowania,
- 4) zorganizowania udostępniania zbiorów zgodnie z obowiązującym regulaminem,
- 5) zatrudnienia personelu posiadającego odpowiednie kwalifikacje,
- 6) warunków lokalowych.

Podobnie jak wcześniej omawiane porozumienie również i to przewiduje jedynie przykładowe wyliczenie zakresu współpracy między podmiotem leczniczym a samorządową biblioteką publiczną. Strony więc mogą wzbogacać treść przedmiotowego porozumienia o postanowienia niewskazane w cytowanym przepisie. Omawiana regulacja nie zawiera wskazówek odnośnie odpłatności usług świadczonych przez bibliotekę, wobec powyższego uważam, że zostało to pozostawione woli stron.

Reasumując powyższe rozważania przede wszystkim podkreślenia wymaga zbyt szeroki zakres obowiązku wprowadzonego w art. 26 ust. 1 ustawy o bibliotekach (ograniczonego w rozporządzeniu ministra zdrowia). Wydaje się, że wśród zarządzających podmiotami leczniczymi nie ma świadomości ciężącego na nich obowiązku na podstawie powołanego przepisu. Uważam, że wobec coraz większej ekonomizacji placówek opieki zdrowotnej zdecydowanie większą rolę będą odgrywać porozumienia powierzające obsługę biblioteczną samorządowym bibliotekom publicznym z uwagi na zdecydowanie niższe koszty tego rozwiązania.

JAN CIECHORSKI

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

W sprawie deregulacji zawodu bibliotekarza

Temat deregulacji zawodu bibliotekarza wywołany przez media w kontekście deregulacji niektórych zawodów uzyskał szeroki wydźwięk w prasie fachowej. M.in. w numerze 1/2012 "Forum Książki" znajdują się dwa obszernie artykuły podnoszące kwestię deregulacji zawodu bibliotekarza". Artur Jazdon, autor jednego z nich pisze: *ustawa deregulacyjna w obecnym kształcie dotyczy znikomej liczby bibliotekarzy i nie otwiera w żadnym stopniu zawodu bibliotekarza, który i dziś nie jest zamknięty[...] Warto także zwrócić uwagę, iż nie znosi się równocześnie przepisu mówiącego o tym, że aby zostać dyrektorem biblioteki, należy być bibliotekarzem dyplomowanym[...].* W drugim, Jolanta Stępnia, komentuje: *Kompetencje bibliotekarza dyplomowanego powinny być oceniane podobnie jak instruktora, lektora i innych nauczycieli akademickich bez stopnia naukowego. Najważniejszym elementem tej oceny winny być wysokie kwalifikacje merytoryczne i uprawnienia zawodowe - rozumiane jako konglomerat bibliotekarza i specjalisty z danej dziedziny.*

JAZDON, A. Głos w sprawie deregulacji zawodu bibliotekarza. *Forum Książki* 2012, nr 1, s. 2-4.

STĘPNIAK, J. Certyfikat bibliotekarza dyplomowanego. *Forum Książki* 2012, nr 1, s. 5-6

(Marzena Przybyśz)

Remont Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzezinach

Brzezińską Miejską Bibliotekę Publiczną czeka mała rewolucja. Na remont tej placówki pozyskano bowiem z MKiDN 60 tys. zł w ramach Wieloletniego Programu Kultura+, Priorytet: Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek. Środki zostaną przeznaczone na malowanie pomieszczeń i modernizację systemu centralnego ogrzewania. Opisywane zadanie będzie realizowane w obecnym i przyszłym roku, a jego całościowy budżet to 150 tys. zł

(Danuta Bączyńska)

PUBLIKACJE OTRZYMANE

Z WBP im. W. Gombrowicza w Kielcach
„Świętokrzyskie. Środowisko. Dziedzictwo Kulturowe. Edukacja Regionalna”, styczeń-marzec 2012 nr 7
(11) ISSN 1895-2895, wydawca WBP w Kielcach

Prof. dr hab. Marcin Drzewiecki



09.10.1948 – 4.03.2012

Profesora Marcina Drzewieckiego – księgarza, bibliotekarza, bibliotekoznawcę, pedagoga znałem ponad 30 lat. Wielokrotnie uczestniczyłem w Jego wykładach, seminariach i konwersatoriach. Czytałem Jego prace, dyskutowaliśmy na tematy związane z działalnością naukową oraz natury ogólnej. Zawsze podziwiałem Jego erudycję, czytanie, sposób wypowiedzi. Był człowiekiem, który posiadał wizję, uważał, że ma do spełnienia misję w środowisku bibliotekarskim i temu podporządkowywał swoje działania naukowe i społeczne. Jego działania wynikały z pasji. Jak podkreślał bardzo często, swoje życie zawodowe związał z książką, pedagogiką, biblioteką i informacją w systemie oświaty, edukacji i kultury.

Profesor Marcin Drzewiecki odszedł nagle 4 marca 2012 r. Urodził się 9 października 1948 r. w Warszawie. Dzieciństwo i młodość spędził na Marymoncie. Szkoła podstawowa ukształtowała Jego zainteresowania literaturą, kolejnym etapem edukacji było Technikum Księgarskie. Po maturze rozpoczął studia bibliotekarskie w Katedrze Bibliotekoznawstwa na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, ukończył w 1971 r. w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską pt. *Materiały audiowizualne w bibliotece szkolnej* napisał pod kierunkiem dr Aleksandry Niemczykowej.

Pracę zawodową rozpoczął w Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim w Ciechanowie, jako nauczyciel bibliotekarstwa. Pracował tam przez rok, a później, za namową dr Aleksandry Niemczykowej, podjął pracę asystenta w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, z którym był związany ponad 40 lat. Profesor Drzewiecki konsekwentnie skupiał swoje zainteresowania badawcze i naukowe wokół tematyki bibliotek szkolnych i pedagogicznych w systemie informacji. Ich efektem była rozprawa doktorska pt. *Współczesny mo-*

del biblioteki szkolnej, którą napisał pod kierunkiem profesor Jadwigi Kołodziejskiej, a następnie obronił w czerwcu 1979 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego i otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych. Jako adiunkt w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej rozpoczął pracę nad habilitacją. Jej interdyscyplinarny charakter, wzajemne relacje problematyki z zakresu pedagogiki, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej wpłynęły na wybór seminarium prowadzonego w Centralnej Bibliotece Rolniczej przez profesor Marię Dembowską oraz wybór promotora merytorycznego, którym została Pani Profesor.

Udział w seminarium Profesor Drzewiecki wspominał bardzo pozytywnie, ponieważ „Pani Profesor zachęcała do intensywnych prac naukowych, poznawania i stosowania różnych metod badawczych”. Stosując zalecenia Pani Profesor i pod jej kierunkiem napisał rozprawę habilitacyjną pod tytułem *Biblioteki Szkolne i Pedagogiczne w Polsce. Rola w procesie dydaktycznym i miejsce w krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej*, którą przedstawił w maju 1990 r. na kolokwium habilitacyjnym na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, uzyskując stopień doktora habilitowanego w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej.

W 2002 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych, a w 2003 r. tytuł profesora zwyczajnego. Profesor Marcin Drzewiecki reprezentował bibliotekoznawstwo uznając je za samoistną dziedzinę nauki, skupioną na badaniu i analizie roli oraz działań bibliotek w różnych kontekstach i formach w nowoczesnym społeczeństwie. Zostało to zauważone przez kapitułę Nagrody Edukacja XXI w 2002 r., która przyznała Profesorowi nagrodę. Poglądy naukowe Profesora nie zawsze były zgodne z wykładnią obowiązującą w świecie zawodowo-naukowym (m.in. nie zgadzał się na zmianę określenia dyscypliny – z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na bibliologię i informatologię). Taka konse-

kwentna postawa stawiała Go w rzędzie coraz rzadziej występujących specjalistów.

W ciągu 40 lat pracy zawodowej Marcin Drzewiecki pracował naukowo, dydaktycznie, był wykładowcą akademickim, chętnie słuchanym prelegentem, uczestnikiem licznych spotkań w całej Polsce. Odwiedzał biblioteki naukowe, publiczne, szkolne, pedagogiczne. Wymiernym wynikiem działalności dydaktycznej było wypromowanie ponad 270 magistrów i czworo doktorów. Profesor M. Drzewiecki był autorem ponad 200 publikacji naukowych i popularnonaukowych opublikowanych w czasopismach fachowych polskich i zagranicznych (w tym 7 książek).

Jako dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego stawał na rozwój kadry dydaktycznej. Uważał, że wielkość Instytutu zależy od ludzi, którzy w nim pracują oraz od ich awansu zawodowego.

Obraz pracy Marcina Drzewieckiego byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o działalności organizacyjnej. Ten trzeci nurt pracy dopełniał całości kształtu Jego działań. Profesor przywiązywał duże znaczenie do tych działań, uznając właściwą organizację za warunek dobrej działalności naukowej i dydaktycznej. Był inicjatorem i wykonawcą na gruncie polskim Strategii Lizbońskiej, wprowadził drożność kształcenia bibliotekarskiego, między poziomem średnim a licencjackim. Dzięki zaangażowaniu Profesora ponad 1430 osób – absolwentów Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie, którego był dyrektorem w latach 1997-2008, miało możliwość uzyskania dyplomu licencjata w okresie 2008-2010.

Późniejsze czasy przyniosły w pełni potwierdzenie tych założeń. Praca organizacyjna Pana Profesora przyniosła Instytutowi Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego wymierne efekty. Przez 18 lat Profesor rozwinął Instytut merytorycznie i organizacyjnie, przeprowadził go przez trudny okres transformacji ustrojowej. Instytut otrzymał prawo nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego. W tym okresie Instytut stał się wiodącą w Polsce placówką akademicką kształcąca bibliotekoznawców. Profesor M. Drzewiecki nawiązał współpracę z uczelniami kształcącymi bibliotekarzy w Europie: Wyższą Szkołą Zawodową w Hanowerze (Niemcy), Politechniką w Deventer (Holandia), Uniwersytetem Północnym w Londynie (Wielka Brytania), Uniwersytetem w Sofii (Bułgaria), Uniwersytetem Karola w Pradze (Czechy), Uniwersytetem w Bratysławie (Słowacja) oraz z Kent State University w Ohio USA. Zorganizował praktyki studentów

w polonijnych środowiskach (Bibliotece Polskiej w Londynie, Muzeum i Bibliotece w Rapperswilu).

W ostatnich 4 latach swoją aktywność zawodową Profesor skupił w Bibliotece Narodowej, gdzie pracował od 2008 r. jako doradca Dyrektora Biblioteki Narodowej, a później Kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa. Praca w Bibliotece Narodowej umożliwiła mu realizację misji na rzecz bibliotek szkolnych i pedagogicznych i zaowocowała organizowaniem konwersatorium „Biblioteki w systemie edukacji i kultury”. Dzięki tej inicjatywie co kwartał BN gościła ok. 40 bibliotekarzy, pracowników bibliotek publicznych, naukowych, pedagogicznych i szkolnych. Konwersatorium miało swoją markę w środowisku i stałych, wiernych uczestników. Byli wśród nich bibliotekarze warszawscy, ale także pracownicy bibliotek z odległych miast Polski. Przyjeżdżali z Torunia, Olsztyna, Elbląga, Szczecina, często na własny koszt, bowiem dzięki Profesorowi i atmosferze konwersatoriów mieli możliwość wymiany poglądów, wygłoszenia referatów, przygotowanych na podstawie własnych badań.

Mam nadzieję, że konwersatoria będą kontynuowane przez Bibliotekę Narodową.

W ciągu 40 lat pracy zawodowej Profesor Marcin Drzewiecki pełnił wiele funkcji społecznych. Był przewodniczącym Rady Naukowej Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, członkiem Rady Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, ekspertem Ministerstwa Edukacji Narodowej ds. awansu zawodowego nauczycieli, członkiem Komisji Biblioteczno-Informacyjnej Senatu UW, przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego „Bibliotekarza”, przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego ZIN, które to pismo wspólnie z SBP przejął z likwidowanego OIN PAN. Wspólnie z prof. J. Wojciechowskim i Wydawnictwem SBP stworzyli wspólną serię wydawniczą „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” i przez wiele lat Prof. Drzewiecki przewodniczył Komitetowi redakcyjnemu tej serii. Był członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Library Association, członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

Za działalność na rzecz kultury otrzymał w 2008 r. z rąk Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego srebrne odznaczenie „Gloria Artis”.

Żegnam wspianego, otwartego człowieka, z którym łączyła mnie wieloletnia przyjaźń i serdeczność.

Profesor Marcin Drzewiecki spoczął w grobie rodzinnym na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie.

Z ŻYCIA SBP

SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH95
lat!

■ FINAŁ XVII KONKURSU LITERACKIEJ TWÓRCZOŚCI DZIECI I MŁODZIEŻY

W dniu 8 maja br. odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży, zorganizowanego po raz siedemnasty przez MBP w Jaśle i SBP, Oddział w Jaśle. W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 233 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całej Polski, którzy nadesłali 520 utworów. Fragmenty nagrodzonych utworów utworzyły wystawę prac Laureatów XVII Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży prezentowaną w holu Biblioteki, czynną do końca czerwca br.

■ UROCZYŚCIOŚCI DNIA BIBLIOTEKARZA I BIBLIOTEK W STRUKTURACH SBP

W całym kraju w maju były organizowane liczne uroczystości z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek przez zarządy okręgów oraz oddziałów SBP. W ich trakcie m.in. wręczano zasłużonym i aktywnym członkom Stowarzyszenia oraz bibliotekom odznaki i medale przyznane przez ZG SBP. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy.

■ TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2012

W drugim tygodniu maja br. odbywały się w całym kraju uroczystości z okazji Tygodnia Bibliotek. Działania, zainicjowane dziewięć lat temu przez SBP cieszą się dużą popularnością. Rokrocznie są wspierane również przez księgarzy i wydawców. Tegoroczny Tydzień Bibliotek upłynął pod hasłem „Biblioteka ciągle w grze”. Biblioteki w całym kraju włączyły się aktywnie w popularyzację czytania oraz książek, organizując m.in. lekcje biblioteczne dla uczniów, konkursy recytatorskie, malarskie, przedstawienia, spotkania autorskie, koncerty, wykłady oraz wystawy. Do Biura ZG SBP napłynęły relacje prezentujące różnorakie wydarzenia. ZG SBP, jak co roku ogłosił konkurs towarzyszący tej akcji, dotyczący najciekawszych i różnorodnych działań związanych z promocją czytelnictwa i biblioteki. Ponadto w ponad

90 miejscowościach w całej Polsce zorganizowano już po raz kolejny rajd rowerowy bibliotekarzy, czytelników, księgarzy i miłośników rowerów, pod nazwą „Odjazdowy Bibliotekarz”. Kilkunastokilometrowe trasy prowadziły od/do placówek bibliotecznych, obok bibliotek, księgarni czy antykwariatów. Rajdowi często towarzyszyły dodatkowe imprezy w postaci bezpłatnej wymiany książek, konkursów, pikników czy koncertów. W portalu sbp.pl znajduje się serwis zawierający informacje o wydarzeniach związanych z Tygodniem Bibliotek 2012.

■ SPOTKANIE BIBLIOTEKARZY W RATUSZU W LEGIONOWIE

W dniu 8 maja br. MiPBP w Legionowie wraz z Wydawnictwem SBP zorganizowała spotkanie dla przedstawicieli bibliotek publicznych, szkolnych i specjalistycznych z Legionowa i Powiatu Legionowskiego. Gośćmi honorowymi byli dr hab. prof. UW Jadwiga Woźniak-Kaspepek i Janusz Nowicki, doradca ds. wydawniczych Wydawnictwa SBP. Pani Profesor mówiła m.in. o wydanym przez Wydawnictwo SBP *Podręcznym słowniku bibliotekarza*. Janusz Nowicki przedstawił zadania i oferty Wydawnictwa SBP.

■ NOMINACJA DO IKARA 2012 DLA PRZEWODNICZĄCEJ SBP

W dniu 10 maja br. w czasie uroczystego otwarcia 3. Warszawskich Targów Książki nominację do nagrody sezonu wydawniczo-księgarskiego Ikar 2012, w kategorii bibliotekarz/bibliotekarka, otrzymała Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca SBP za dbałość o godność zawodu bibliotekarza i skuteczne od lat przewodzenie Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Serdecznie gratulujemy.

■ SBP NA 3. WARSZAWSKICH TARGACH KSIĄŻKI

Podczas uroczystego otwarcia 3. WTK nastąpiło wręczenie nagród dla laureatów konkursu „Mistrz Promocji Czytelnictwa”. W drugim dniu

targów odbył się panel poświęcony książce dziecięcej i młodzieżowej zorganizowany przez SBP, w którym wzięli udział prof. Grzegorz Leszczyński, dr Grażyna Lewandowicz-Nosal, dr Grażyna Walczewska-Klimczak oraz Jadwiga Chruścińska. Jak co roku na targach Wydawnictwo SBP miało swoje stoisko. W czasie tegorocznych targów premiery miały trzy tytuły (*Książki pierwsze. Książki ostatnie?* Grzegorza Leszczyńskiego; *Od czterech do sześciu. Książki dla przedszkolaka*, Grażyny Lewandowicz-Nosal; *Między dzieciństwem a dorosłością. Młodzież w bibliotece* pod red. Anny Marii Krajewskiej).

■ ODZNACZENIA MKiDN PRYZNANE CZŁONKOM SBP

W dniu 11 maja br. w MKiDN uroczystość zostały wręczone Medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Odznaki Honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” otrzymał Lucjan Biliński – autor z zakresu prawa bibliotecznego, ekspert MKiDN, długoletni członek Komisji Odznaczeń i Wyróżnień ZG SBP. Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” otrzymali: Halina Ganińska – długoletnia dyrektor Biblioteki Politechniki Poznańskiej, członek Zarządu Oddziału SBP w Poznaniu i Zarządu Głównego SBP oraz Stanisław Hrabia – przewodniczący Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP – Polskiej Grupy Narodowej IAML, wiceprzewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych IAML, kierownik Biblioteki i Fonoteki Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” otrzymał Wojciech Rozwadowski – członek Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych SBP, redaktor naczelny tygodników „Konfraternia Turystyczna” oraz „ISBNik: Informator Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych ZG SBP”. Serdecznie gratulujemy.

■ INTERWENCJA SBP W SPRAWIE PEDAGOGICZNEJ BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ IM. KEN W WARSZAWIE

SBP skierowało, list do Marszałka Województwa Mazowieckiego, pana Ludwika Rakowskiego, Przewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Wiesławy Krawczyk, Przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauk i Szkolnictwa Wyższego Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz do Karola Semika, Mazowieckiego Kuratora Oświaty

z apelem o wsparcie działań Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Komisji Edukacji Narodowej w Warszawie w celu poprawy jej sytuacji finansowej, o ponowne przeanalizowanie budżetu biblioteki i przyznanie dodatkowych środków finansowych na jej działalność. Od 2009 r. Biblioteka boryka się z niewystarczającymi finansami przydzielanymi przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

■ SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELA FUNDACJI BILLA I MELINDY GATESÓW Z SBP

W dniu 11 maja br. odbyło się spotkanie przedstawicieli SBP z przedstawicielami Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oraz Fundacji Billa i Melindy Gatesów. W spotkaniu uczestniczyli: Darren Hoerner (Fundacja Billa i Melindy Gates), Rafał Kramza (Prezes FRIS), Jacek Królikowski (Specjalista ds. szkoleń i wsparcia systemu bibliotecznego, FRIS), Noemi Gryczko (Specjalistka ds. rozwoju funkcji bibliotek, FRIS), Elżbieta Stefańczyk (Przewodnicząca SBP), Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (Skarbnik SBP), Małgorzata Szmigielska (redaktor naczelna portalu sbp.pl). Tematem spotkania była ocena dotychczasowych efektów wspierania rozwoju bibliotek w Polsce, w ramach programu PRB, szczególnie w małych miejscowościach oraz określenie perspektywy współpracy po 2013 r. W trakcie spotkania Darren Hoerner zapoznał się z wynikami badań w zakresie wskaźników efektywności bibliotek, statystykami rozwoju portalu sbp.pl i działaniami rzeczniczymi podejmowanymi przez SBP.

■ MANIFEST IFLA O STATYSTYCE BIBLIOTECZNEJ

Polska wersja językowa manifestu została udostępniona w portalu IFLA: <http://www.ifla.org/files/statistics-and-evaluation/publications/library-statistics-manifesto-pl.pdf>

■ WARSZTATY O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

W dniu 16 maja br. odbyły się drugie warsztaty z cyklu: „Ochrona danych osobowych w bibliotece” poświęcone wymaganiom i obowiązkom nakładanym na biblioteki przez ustawę o ochronie danych osobowych zorganizowane przez Instytut Książki (zespół MAK+), SBP, JDS Consulting. Uczestnicy spotkania zapoznali się z zagadnieniami ochrony danych osobowych

w działalności bibliotek oraz zdobyli praktyczne umiejętności w zakresie administrowania danymi osobowymi w bibliotece i pełnienia funkcji Administratora Bezpieczeństwa Informacji oraz tworzenia odpowiedniej dokumentacji wynikającej z ustawy o ochronie danych osobowych (polityka bezpieczeństwa, zgłaszanie bazy do GODO, nadawanie upoważnień pracownikom, itp.).

■ SPOTKANIE DOTYCZĄCE II ETAPU PRAC NAD BAZĄ CZŁONKÓW SBP

W dniu 30 maja br. odbyło się spotkanie poświęcone omówieniu II etapu prac nad bazą członków i realizacji programu pakietu ulg/bonusów dla członków SBP. W spotkaniu, które prowadziła Elżbieta Stefańczyk uczestniczyły Elżbieta Górka, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Marzena Przybysz, Małgorzata Szmigielska, Agata Szczotka-Sarna. Przedstawiono aktualny stan bazy członków, dyskutowano nad działaniami, które należy wykonać. Ustalono, że kolejnym etapem po przeprowadzeniu weryfikacji i usystematyzowaniu danych będzie przeprowadzenie odpowiednich modyfikacji potrzebnych do wprowadzenia systemu ulg/bonusów oraz przygotowanie ankiety dotyczącej tego programu i skierowanie jej do członków SBP a następnie opracowanie systemu punktacji.

■ POSIEDZENIE PREZYDIUM I ZG SBP

W dniach 31.05.-01.06 br. odbyły się posiedzenia Prezydium i ZG SBP. Dwudniowe obrady były podsumowaniem działalności SBP w bieżącym roku. Działania oceniła przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk. Zaprezentowała m.in. stanowiska Stowarzyszenia i działania rzecznicze, mówiła o konferencjach, które odbyły się w tym okresie oraz o uczestnictwie SBP

w obchodach Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, uzyskanych grantach, działaniach wizerunkowych SBP, przebiegu konkursów oraz przygotowaniach do głównych obchodów jubileuszowych 95-lecia SBP (październik br.) wraz z konferencją dotyczącą edukacji informacyjnej. Opiekunowie okręgów mówili o obchodach Dnia Bibliotekarza i Bibliotek oraz Tygodnia Bibliotek 2012 w wybranych okręgach. Janusz Nowicki przedstawił realizację działalności Wydawnictwa i promocję książek na 3. WTK. Małgorzata Szmigielska mówiła o rozwoju portalu, w tym połączeniu go z bazą bibliotek i programie ulg/bonusów dla członków SBP oraz przedstawiła projekt e-sprzedaży produktów Wydawnictwa SBP. Członkowie ZG SBP przyjęli zaprezentowany projekt. Elżbieta Górka oraz Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska przedstawiły tegoroczne wykonane prace w zakresie realizacji strategii SBP oraz plany na drugą połowę roku, a także wyniki ewaluacji strategii i wynikające z niej wnioski i wytyczne na przyszłość w zakresie nowelizacji strategii. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska wraz z Anną Grzecznowską omówiły aktualną sytuację finansową Stowarzyszenia. Elżbieta Zaborowska zreferowała wyniki kontroli Głównej Komisji Rewizyjnej. Głównym tematem drugiego dnia obrad były przygotowania do Krajowego Zjazdu Delegatów Polskich 2013 r. (prace przygotowawcze do Zjazdu, projekt „Harmonogramu przygotowań do KZD” i regulamin Zjazdu, prace nad Statutem SBP). Członkowie ZG SBP zatwierdzili dokumenty Zjazdowe. Na zakończenie obrad zastanawiano się nad tematem konferencji towarzyszącej Zjazdowi.

MARZENA PRZYBYSZ

O działalności SBP także na stronie www.sbp.pl

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Porozumienie Wydawców Książki Historycznej

zapraszają do udziału w **II Salonie Bibliotek**, który będzie zorganizowany podczas XXI Targów Książki Historycznej w dniach 29 listopada – 2 grudnia 2012 r. w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie.

Ideą Salonu jest promocja bibliotek, które wydają publikacje o tematyce historycznej oraz w różnych formach upowszechniają wiedzę historyczną, szczególnie o regionach i wybitnych postaciach zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Podobnie jak w roku poprzednim, Stowarzyszenie wyda „Katalog publikacji historycznych bibliotek”. Druga edycja Katalogu będzie zawierać publikacje z ostatnich trzech lat (styczeń 2010 – czerwiec 2012), a w przypadku dzieł o wyjątkowym znaczeniu, również te wydane w ciągu ostatnich pięciu lat.

MARZENA PRZYBYSZ

Listy

Komentarze do artykułów „Co z tą Biblioteką?” Juliana Fercza i „Biblioteka ma się dobrze!” Grażyny Piotrowicz, opublikowanych w numerze 5/2012 „Bibliotekarza”.

Szanowna Pani Redaktor, będę wdzięczny za zamieszczenie mojego listu - tekst podaję poniżej. Łączę wyrazy poważania - Zbigniew Żmigrodzki.

W „Bibliotekarzu”(nr 5) ukazał się artykuł Juliana Fercza pt. „Co z tą Biblioteką”, naświetlający krytycznie sytuację we Wrocławskiej Bibliotece Uniwersyteckiej. Jednocześnie pojawiła się polemika z jego treścią, autorstwa dyrektorki Biblioteki, Grażyny Piotrowicz. Nie znając panujących w Bibliotece stosunków, nie mogę ocenić racji stron, ale agresywny ton tekstu pani Dyrektor zrobił na mnie nader niekorzystne wrażenie. Pogardliwe nazywanie pana Fercza, wybitnego bibliotekarza z dorobkiem piśmienniczym, znanego mi z udziału w konferencjach, „emerytem i zagorzałym związkowcem”, jest poniżej godności osoby piastującej tak odpowiedzialne stanowisko. A już atakowanie Redakcji, że ośmieliła się zamieścić wypowiedź pana Fercza i insynuacja, iż „<Bibliotekarzowi> bliżej do tabloidu”, świadczy o arogancji i bezprzykładnym tupecie. To, co i w jaki sposób pisze pani Piotrowicz, przemawia pośrednio za tym, że opinie zawarte w artykule „Co z tą Biblioteką” mogą być uzasadnione.

PROF. DR HAB. ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Zabieram głos w polemice wokół Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (nr 5/2012), gdyż nie dzieliłam nadziei Redaktorki, że opublikowanie tego dwugłosu przyczyni się do zamknięcia sporu. Pierwsza odsłona publicznego prania brudów bibliotecznych w EBIB-ie przed bodaj dwoma laty zdumiała mnie. Ale, jak widać, co za pierwszym razem wydaje się aberracją, w drugim wydaniu jest już bliższe normy. Stąd mój głos.

Nie podzielałam albo nie w pełni podzielałam wiele sądów kolegi Juliana Fercza. Uznaję bez większych zastrzeżeń wiele zasług merytorycznych pani Grażyny Piotrowicz. Jednakże, starając się pozostawać tylko przy tekście p. Piotrowicz:

- I. Rozumiałbym, gdyby mimochodem określiła J. Fercza jako emerytowanego pracownika Biblioteki, nie mającego siłą rzeczy dokładnej orientacji w jej sprawach bieżących. Ale ten motyw jest w jej odpowiedzi wykorzystywany kilkakrotnie, zawsze z obsesyjną intencją dyskredytowania jego osoby i kwalifikacji do zabierania głosu, a przepełniona ubolewaniem fraza „*jako emeryt jest praktycznie bezkarny*” oprócz tego, że pocieszna, więcej mówi o autorce, niż dziesiątek innych nadmiernie emocjonalnych zdań w jej tekście. Równie charakterystyczna jest kwestia, iż „*nikt z pracowników Uczelni, członków związków nie odważy się zaatakować wprost władz Uczelni i dyrekcji BUWr*”. Cóż na to powiedzieć? Był taki jeden i już go dawno nie ma. Czy pani Piotrowicz kpi, czy o drogę pyta? Chwała Bogu, że jest taki pan Fercz, bo inaczej pani Piotrowicz po ubiegłorocznym spacyfikowaniu załogi mogłaby się zupełnie oderwać od ziemi i głosić bez przeszkód, że w Bibliotece dobrze jest.
- II. Skąd, zdaniem p. Piotrowicz, to ustawiczne zarzewie buntu, tłące się w zakładowej komórce związkowej? Stąd mianowicie, że są to osoby, które *pretendują do współrządzenia placówką* (chyba chodzi o współzarządzanie?). Czytam te słowa, powtórzone potem pod koniec polemiki, zatem nieprzygodkowe – i przecierałbym oczy ze zdumienia, gdybym nie znał tej osi sporu z licznych przejawów jej działania. Czy nie lepiej byłoby włączać umiejętnie *pretendentów* do procesów zarządzania, zamiast z takim ferworem bronić swej wyłączności? Takimi sformułowaniami pani Piotrowicz podtrzymuje ugruntowaną opinię o sobie: że wszystko wie najlepiej i do niczego nie potrzebuje rady.

A jest podobno teoria i bywają praktycy zarządzania mądrzy mądrością swoich podwładnych. W „Bibliotekarzu” też ostatnio o tym pisano...

- III. Szczegółowych wątków polemicznych jest jeszcze kilka. Zostawiam je na boku. Podobnie na boku pozostawałem przez ostatnie lata, nie zabierając głosu w drażącym Bibliotekę konflikcie. Zostałem do niego przywołany akcją z wiosny ubiegłego roku, którą pani Piotrowicz określa jako *restrukturyzację*. Gładko pisze o jej powodach: niż demograficzny, komputeryzacja procesów bibliotecznych itp. Nie zajäknie się nawet, że było to działanie wobec bibliotekarzy jak piorun z jasnego nieba; żadnego przygotowania, żadnych konsultacji. Ze to jej dzieło autorskie, mające li tylko pretekstowy związek z przewidywanymi zmianami po przenosinach do nowego budynku w trudnym do przewidzenia terminie. Rychło okazało się, że restrukturyzacja to listek figowy dla istoty operacji, czyli redukcji zatrudnienia. To co dla pana Rektora było 10 procentami, dla członka jego Rady redukcją zbyt łagodną, w wersji pani Piotrowicz jej zasługą, (bo *12 osób spośród zwolnionych miało zaopatrzenie emerytalne*) – dla tej dziesiątki, która nie miała zaopatrzenia, było ciężkim ciosem zadany ręką pani dyrektor, a dla dobrej i zasłużonej pracownicy w kierowanym przez mnie dziale – życiowym dramatem cztery lata przed osiągnięciem wieku emerytalnego. W moich oczach pani dyrektor odpowiada za to, dopóki nie przedstawi dowodu, że działały tu czynniki wyższe, na które nie miała wpływu.
- IV. Gdyby pani Piotrowicz zechciała słuchać i się uczyć, mogła od niżej podpisanego odbierać korepetycje, jak stopniowo i miarowo dostosowywać strukturę zatrudnienia do zmieniających się warunków zewnętrznych. Gdyby pan Rektor zechciał przyjąć do wiadomości, że żadna podjęta ad hoc i odwołana rychło inicjatywa nie rozwiąże tego splotu – można by liczyć na wygaszenie konfliktu. Ale nie sądzę, żeby tak się stało. Personelu Biblioteki nie da się oszukać podwyżkami wypracowanymi z obniżek – a przynajmniej nie wszystkich. Jaka jest tego personelu zwierzchniczka, starałem się przedstawić: mieszanka bulwersacji i emocjonalnego autorytaryzmu prowadzi do zatapiania rzeczowych argumentów w sosie inwektyw i dyskredytacji. Ten paszтет ciągle pozostaje na biurku urzędującego rektora.
- V. Odchodząc od tekstu z zamiarem dojścia do konkluzji: zarówno z polemiki, jak też z analizy sytuacji w Bibliotece wynika, że stan bibliotekarski dotkliwie cierpi na brak ciała przedstawicielskiego. O powrocie do poprzedniego stanu prawnego, kiedy to przy dyrektorze Biblioteki istniała rada naukowa z dużą reprezentacją bibliotekarzy, nie ma co marzyć. O organie powołanym z pomysłu pana Rektora przed trzema laty, a zlikwidowanym przed rokiem, lepiej przez grzeczność zmilczeć. Dobrą okazją do zmiany stanu rzeczy była niedawna aktualizacja statutu uniwersyteckiego, przespana niestety przez bibliotekarzy. Aktualna ustawa o szkolnictwie wyższym nie rozstrzyga o szczegółach organizacji rady bibliotecznej przy rektorze, pozostawiając to rozstrzygnięciom wewnętrznym. Prace przy statucie dawały zatem sposobność, żeby przez nasiloną akcję zainteresowanej grupy przeformować nieco radę, doprowadzając do zmiany zapisów statutowych: zwiększyć udział praktyków zawodu w tym organie (obecnie zaledwie czterech z całej sieci bibliotekarsko-informacyjnej), zmienić zasadę ich powoływania z nominacji na demokratyczny wybór, nałożyć obowiązki sprawozdawcze i informacyjne przynajmniej na tych członków rady, którzy zostali wybrani przez bibliotekarzy, itp.

Niestety, okazja została zmarnowana. Statut w regulacjach poświęconych radzie bibliotecznej pozostał bez zmian. Kolejny raz okazało się, że łatwiej znaleźć trybunę do wylewania żalów niż wypracować dźwignię do wywierania wpływu na kształt i życie organizacji.

BOLESŁAW REK
Kierownik Oddziału Gromadzenia Zbiorów
Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

POSTAKTUALIA

Pani prof. dr hab. Elżbieta Zybert została po raz drugi wybrana dziekanem Wydziału Historycznego w Uniwersytecie Warszawskim. Być może pamięć mnie zawodzi, ale pamiętam że osoby z naszej profesji bywały prodziekanami wydziałów w różnych uczelniach, ale innego dziekana – poza Panią Elżbietą – nie zapamiętałem. No i tym razem miał miejsce wybór powtórny, a wcześniej prof. Zybert była tam też prodziekanem. Co warto podkreślić: w pierwszorzędnej uczelni oraz w elitarnym wydziale.

To jest niewątpliwy sukces osobisty. O akceptację ze strony gron profesorskich zawsze trudno i trzeba wykazać się nieprzeciętnymi umiejętnościami, żeby ją uzyskać. Ale zwracam uwagę, że jest to również korzystny sygnał dla zawodu bibliologicznego – o którym sądzimy, że nie jest w cenie. Otóż okazuje się, że żadnej obstrukcji z tego powodu nie było tam oraz nie ma.

Zwykle narzekamy, że nas nie szanują – wyłącznie z powodu przypisania do tej profesji. Bo tak często jest. No to spróbujmy, dla przeciwwagi, ucieszyć się z wydarzenia, które akurat kojarzy się dobrze. Niech każdemu z nas będzie przyjemnie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

▶▶▶ W KILKU SŁÓWACH

ZAPROSILI NAS

- MBP im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu na VIII Sosnowieckie Dni Literatury (8.05. – 06.06.)
- WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Stowarzyszenie „Lubelszczyzna w Europie” na promocję książki E. Olszewskiego *Polacy w Norwegii 1940-2010* (15.05.)
- WiMBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi Międzynarodowa Fundacja Muzyczna im. A. Rubinsteina na sesję popularnonaukową „W hołdzie Arturowi Rubinsteinowi” (15.05.)
- Książnica Beskidzka, SBP Oddział w Bielsku-Białej, Starosta Bielski, Wójt Gminy Jaworze na podsumowanie XII edycji konkursu na najlepszą bibliotekę w 2011/2012 w powiecie bielskim (15.05.)
- Biblioteka Śląska na kolejny Salon Literacki M. Jagiełły (16.05., 14.06.)
- Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego na kiermasz publikacji wycofanych ze zbiorów (21.05.-25.05.)
- Sądecka BP im. J. Szujskiego w Nowym Sączu na wernisaż wystawy „Książka i moda” (25.05.)
- Centralna Biblioteka PTTK im. K. Kulwiecia w Warszawie, Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie na promocję książki K. R. Mazurskiego *Historia turystyki sudeckiej* (25.05.)
- WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Towarzystwo Ukrainkie, Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska na prezentację książki *Akcja burzenia cerkwi*

prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 roku - uwarunkowania, przebieg, konsekwencje (28.05.)

- WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie na otwarcie wystawy „Bolesław Prus (1847-1912), 100. rocznica śmierci” (29.05.)
- Muzeum Drukarstwa Warszawskiego Oddziału Muzeum Historycznego m.st. Warszawy na wernisaż wystawy IV edycji „Konkursu na iluminację Biblii. Projekt rozkładówki (02.06.)
- MBP im. P. Gojawiczyńskiej w Podkowie Leśnej na imprezy „Otwarte Ogrody w MBP” (02.06.)
- Biblioteka Śląska na wernisaż wystawy „Historyczne kolonie i osiedla robotnicze w Sosnowcu” przygotowanej przez Muzeum w Sosnowcu w 110. rocznicę nadania praw miejskich (04.06.)
- Biblioteka Śląska na prelekcję pt. „Kolory i koloryt indyjskiej ulicy” z cyklu „Spotkania podróżnicze w Bibliotece Śląskiej” (11.06.)
- WBP im. H. Łopacińskiego na 6. Lubelskie Targi Książki (15-16.06.)
- WiMBP im. dr W. Belzy w Bydgoszczy na finał Festiwalu Książki Obrazkowej dla Dzieci „Literoobrazki” (16.06.)
- Biblioteka Śląska na spotkanie z cyklu „Kocham Śląsk” (18.06.)
- Biblioteka Śląska na promocję książki *Płytka bez narkozy* (wywiad z Emilem Wąsaczem) Jolanty Pieczki i Iwony Kolasińskiej (19.06.)

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy –
Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego

Komitet Redakcyjny:

Helena BEDNARSKA, Lucjan BILIŃSKI,
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Andrzej DĄBROWSKI, Małgorzata JEZERSKA,
Jadwiga KONIECZNA (przewodnicząca),
Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA,
Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFANCIK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: budynska@gmail.com)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie:

Robert LIS

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Honoraria autorskie:

Kazimiera KRAWCZAK
(tel. 22 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96

Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI
tel. 22 827-52-96, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

„Bibliotekarz” za lata 1991-2009 jest dostępny
online w archiwum cyfrowym SBP (www.sbp.pl)
oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej
(<http://kpsc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,
Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk
Mazowiecki

Nakład: 1600 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej
sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać
w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Wysokość
bieżącej prenumeraty wynosi 162 zł (13,50 zł za 1 numer).

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Sprzedaży
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa
Informacje: Joanna Janczak tel. (22) 825-50-24,
faks (22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz@sbp.pl
konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Prenumeratę bieżących numerów można zamówić w sklepie inter-
netowym Wydawnictwa SBP, jak również numery archiwalne od
2010 r. Wcześniejsze są dostępne online w archiwum cyfrowym SBP
(www.sbp.pl/archiwum cyfrowe). Prenumeratę oraz poszczególne
numery można zamówić: <http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz>

Proponujemy następujące rabaty:

przy zakupie 3-6 egzemplarzy – 10%, 7-9 egz. – 15%, 10 i więcej egz.
– 20% (dot. jednego tytułu).

Powyższe rabaty dotyczą także zakupu książek naszego Wydawnictwa.
Oferta obejmuje czasopisma i książki wydane dotychczas, jak
również prenumeratę na 2012 rok.

Ponadto prenumeratę przyjmują:

„RUCH” S.A. i POCZTA POLSKA – kwartalnie

Ważne dla Autorów

publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu”
proszeni są o:

- Przysyłanie tekstów w plikach w programie Word w for-
matach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wy-
kresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie
JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP
(wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora
naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty
i fotografie powinny być podpisane.
- Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niez-
będnych do wypłacenia honorarium oraz odprowa-
dzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego.
W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
 - datę i miejsce urodzenia,
 - imiona ojca i matki,
 - adres domowy,
 - telefon kontaktowy, e-mail,
 - PESEL,
 - NIP,
 - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na
miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
 - numer konta osobistego w banku w celu przekaza-
nia honorarium.
- Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełnio-
na funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
- Oświadczenie o braku zgody na bezpłatne publikowanie
danego tekstu w internecie – w związku z digitalizacją
i publikowaniem „Bibliotekarza” w internecie. Brak takiego
oświadczenia przy nadesłanym materiale będzie oznaczał
zgody autora na bezpłatną publikację tekstu w internecie.

Oferta specjalna dla bibliotek!



**„Magazyn Literacki KSIĄŻKI”
i „Notes Wydawniczy”
w prenumeracie najtaniej i najszybciej
– tylko 200 zł!**

Na łamach „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” ukazują się artykuły o charakterze przeglądowym, poradnikowym, odnotowujemy najciekawsze inicjatywy edytorskie. Pismo jest również cennym przewodnikiem po nowościach wydawniczych – co miesiąc recenzujemy kilkadziesiąt nowości z różnych dziedzin.



„Notes Wydawniczy” to miesięcznik bibliotekarzy, wydawców, księgarzy, hurtowników i wszystkich zainteresowanych rynkiem książki. W każdym numerze publikowane są felietony, a także rozmowy z ciekawymi ludźmi związanymi z książką oraz informacje o tym, co „czyta” świat.

Warunkiem otrzymania prenumerat obu czasopism w specjalnej cenie 200 zł jest przesłanie zamówienia na poniższym formularzu:

Zamawiam roczną prenumeratę miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” oraz miesięcznika „Notes Wydawniczy” począwszy od numeru .../2012 w cenie 200 zł.

Nazwa firmy

Adres do faktury

Adres do wysyłki

Numer NIP

Upoważniam firmę Biblioteka Analiz Sp. z o.o., do wystawienia faktury bez mojego podpisu oraz do wprowadzenia moich danych osobowych na listę prenumeratorów.

podpis

Kontakt z wydawcą: Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl.

